

## **PROTOKÓŁ Nr XVII/12**

**z obrad XVII sesji Rady Gminy w Lubaszu**

**odbytej w dniu 07 września 2012 roku**

**Obradom przewodniczył Pan Wiesław Łyczykowski – Przewodniczący Rady Gminy Lubasz.**

**Sesja rozpoczęła się o godzinie 14<sup>00</sup> i odbywała w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Lubaszu.**

**W sesji wzięli udział radni, sołtysi i zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.**

**Porządek obrad:**

**1.Sprawy regulaminowe:**

**a/otwarcie, stwierdzenie quorum i wybór sekretarza obrad,**

**b/przedstawienie porządku obrad,**

**c/przyjęcie protokołu z obrad XV sesji Rady Gminy**

**d/przyjęcie informacji ze sposobu realizacji uchwał Rady Gminy w Lubaszu podjętych w trakcie obrad XV sesji**

**e/informacja o działaniach Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym**

**2.Analiza i ocena funkcjonowania Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Lubaszu.**

**3.Przedstawienie informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2012 roku**

**4.Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**

**4.1. podwyższenia kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminny Zakład Komunalny w Lubaszu**

**4.2. podziału gminy Lubasz na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgach wyborczych**

**4.3 opinii dotyczącej uznania lasów za ochronne stanowiące własność Skarbu Państwa, będące w zarządzie Nadleśnictwa Wronki**

**4.4.zmiany uchwały nr XV/147/12 Rady Gminy w Lubaszu z dnia 23 kwietnia 2012 roku w sprawie wykazu kąpielisk na obszarze Gminy Lubasz w 2012 roku**

**4.5.przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działki nr 1098/51 i części działki 1099/1 w obrębie wsi Lubasz**

**4.6.przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działek nr 202/50 i 202/51 położonych w obrębie wsi Lubasz**

**4.7.wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na grunty rolne stanowiące własność Gminy Lubasz na kolejne 3 lata**

**4.8.upoważnienia Wójta Gminy Lubasz do zawarcia umowy użytkowania na okres do 7 lat części działki nr 780/26 oraz 1099/1 położonych w Lubaszu.**

4.9.udzielenia pomocy finansowej dla województwa wielkopolskiego

4.10.zmian w budżecie

5.Rozpatrzenie skargi Pani Małgorzaty Jagiełłowicz i Pani Wiolety Zarzecznej z dnia 26 kwietnia 2012 roku kierowane do Kuratorium Oświaty w Poznaniu

6.omówienie sprawy zarządzeń Wójta numer 59/2012 i 61/2012 dotyczących powołania dyrektorów w Szkole Podstawowej w Jędrzejewie i Zespołu Przedszkoli „Bajka” w Lubaszu (pkt wpisany w porządek obrad jako dodatkowy na wniosek radnego H. Geremka)

7.Interpelacje i zapytania radnych.

8.Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.

9.Wolne wnioski i informacje.

10.Zakończenie obrad.

Ad.1.

Przewodniczący powitał radnych, zaproszonych gości i otworzył obrady XVII sesji Rady Gminy Lubasz.

a) na podstawie listy obecności stwierdził, że na 15 radnych obecnych jest 14 radnych, co stanowi quorum, a zatem Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący obrad zaproponował by sekretarzem obrad XVII sesji została jedyna Pani w Radzie, Pani Ewa Stachowiak. Kandydatura ta została przyjęta przez Radę jednogłośnie. W związku z czym przewodniczący poprosił Panią Ewę Stachowiak o zajęcie miejsca przeznaczonego dla sekretarza.

b) Przewodniczący obrad stwierdził, że porządek obrad został radnym doręczony w dniu dzisiejszym przy podpisywaniu listy obecności. Oczekuje zatem ewentualnych propozycji ze strony radnych jego zmiany lub uzupełnienia.

Radny Łukasz Wlekły powiedział, że z uwagi na fakt iż w porządku obrad jest punkt dotyczący skargi Pani Małgorzaty Jagiełłowicz i Pani Wiolety Zarzecznej z dnia 26 kwietnia 2012 roku do Kuratorium Oświaty powinna być podjęta przez Radę Gminy stosowna uchwała, z której będzie wynikało czy skarga jest zasadna, czy nie. Proponuje, by umieścić w porządek obrad taką uchwałę.

Przewodniczący RG przyjął uwagę, zaznaczył jednak, że porządek obrad przewiduje rozpatrzenie przedmiotu sprawy. W tej kwestii wypowie się Komisja Rewizyjna, która sprawę badała i nie wiadomo jaką decyzję podjęła, nie wiadomo zatem jaką uchwałę będzie Rada Gminy podejmowała. Poprosił radnego o cierpliwość aż Komisja złoży sprawozdanie i wtedy podjęta zostanie decyzja. Następnie udzielił głosu radnemu Henrykowi Geremkowi

Radny Henryk Geremek zaproponował, by do porządku obrad dołożyć punkt dotyczący omówienia sprawy zarządzeń Wójta Gminy Nr 59/2012 i 61/2012 w sprawie powołania Dyrektora Szkoły Podstawowej w Jędrzejewie oraz Zespołu Przedszkoli BAJKA w Lubasz. Cel omówienia – w związku z zapytaniem mieszkańców jako radni jesteśmy zobowiązani by udzielić wyczerpujących odpowiedzi.

Przewodniczący RG odpowiedział, że sprawa nie jest tak ważna aby wprowadzać dodatkowy punkt, tym bardziej że w porządku obrad jest analiza i ocena funkcjonowania Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Lubasz. Sądzi, że radni jeżeli będą mieli w tej kwestii jakieś wątpliwości to zgłoszą swoje uwagi i zapytania. Nadto pytania takie mogą pojawić się w wolnych głosach i wnioskach. Z uwagi jednak na fakt, że zgłoszony został wniosek formalny, a Przewodniczący odpowiada za siebie a nie za radnych, poddaje wniosek pod głosowanie. Zaznaczył, że należy jeszcze określić w który punkcie będzie sprawa omawiana.

Radny Henryk Geremek – uzupełnił swoją wypowiedź. Chciałby by jego wniosek, gdy Rada zaakceptuje rozpatrywany był po rozpatrzeniu skargi Pani Małgorzaty Jagiellowicz i Wiolety Zarzecznej.

Przewodniczący Rady Gminy – poprosił jeszcze raz o sformułowanie wniosku bo nie wie czy sekretarz zdążyła go zapisać.

Radny Henryk Geremek – Panie Przewodniczący ksiądz dwa razy kazania nie powtarza  
Przewodniczący Rady Gminy – dobrze że nie jest Pan księdzem

Radny Henryk Geremek - omówienie sprawy zarządzeń Wójta Gminy Nr 59/2012 i 61/2012 w sprawie powołania Dyrektora Szkoły Podstawowej w Jędrzejewie oraz Zespołu Przedszkoli BAJKA w Lubasz. Nie będę już dokładał swojego komentarza.

Przewodniczący Rady Gminy – te dwa zarządzenia będą na pewno poruszane w dalszej części obrad przy przedstawianiu wniosków z Komisji Rewizyjnej, w związku jednak z tym że jest to wniosek formalny poddaję go pod głosowanie. Kto z państwa radnych jest za uzupełnieniem porządku obrad o wniosek, który przedstawił Radny Henryk Geremek pomiędzy punktem 5 a 6.

Za uzupełnieniem porządku obrad było 6 radnych, 5 przeciw, a 2 się wstrzymało. Wobec powyższego Przewodniczący poprosił o uzupełnienie porządku obrad o wniosek zgłoszony przez radnego Henryka Geremka.

Następnie Przewodniczący RG poprosił o przegłosowanie porządku obrad wraz z wniesionymi

do niego zmianami.

W wyniku głosowania porządek został przyjęty 13 głosami za, 1 wstrzymującym się. przeciw – 0. (14 radnych obecnych)

Porządek został przyjęty większością głosów.

c) Radny Andrzej Macyszyn – sekretarz obrad XVI sesji stwierdził, że zapoznał się z protokołem z jej przebiegu i uważa iż odzwierciedla on przebieg obrad. Nadto z protokołem można zapoznać się w Urzędzie i na stronie internetowej wobec czego wnioskuje o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Przewodniczący obrad poddał wniosek pod głosowanie i protokół z obrad XVI sesji Rady Gminy Lubasz został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania.

*W głosowaniu udział wzięło 14 obecnych radnych.*

d) Przewodniczący obrad stwierdził, że informacja ze sposobu realizacji uchwał podjętych podczas obrad XVI sesji została radnym doręczona wraz z materiałami na posiedzenie komisji. Zapytał czy są zapytania do przedstawionej informacji, czy ktoś chce się do niej w sposób szczególny ustosunkować.

W związku z brakiem pytań i uwag informację poddano pod głosowanie i przyjęto 12 głosami za 0 przeciw i 2 wstrzymującymi się.

e) Wójt Gminy Zbigniew Jahns przedstawił informację z działań podejmowanych w okresie między sesjami:

„Witam Państwa serdecznie, nie widzieliśmy się dość długo, okres wakacji sprzyja więcej wypoczynkowi, ale w urzędzie działo się wiele. Witam radnych, sołtysów, szczególnie zaproszonych gości. Mamy pewną zaległość, kiedy dokonywaliśmy oceny pracy, przyjmowaliśmy absolutorium Wójta, dziękowaliśmy osobom, które w tym ostatnim roku w szczególny sposób na arenie społecznej się wyróżniły. Pamiętacie Państwo mówiliśmy wtedy o naszym chórze. Niestety nie było Siostry Trojany, musieliśmy to przelożyć na czas następny. Cieszę się że Siostra jest dzisiaj z Panią Prezes z nami i chciałbym je tutaj poprosić. Obydwie Panie bardzo prosimy, jest to szczególna chwila.

Pan Przewodniczący poprosił następnie wszystkich o powstanie i odczytał podziękowania Wójta kierowane do członków chóru na ręce Pani Prezes i Siostry Trojany.

Przewodniczący Rady Gminy

– Nadzieja ma skrzydła, przysiada w duszy i śpiewa pieśń bez słów, która nigdy nie

ustaje, a jej najśłodsze dźwięki słycać nawet podczas wichury. Emily Dickins

- Szanowna Pani Genowefa Dymek Prezes Chóru Jutrzenka przy parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lubaszu
- Są w życiu chwile, które na zawsze w pamięci pozostają i choć czas przemija one nie mijają. Są też głosy raz w życiu usłyszane, które nie zostaną nigdy zapomniane. Ten cytat obrazuje Wasza działalność, której motywem przewodnim jest ukazywanie piękna poprzez śpiew. W codziennym życiu, wypełnionym pogonią za czymś nieosiągalnym rzadko zwracamy uwagę na piękno świata, rzadko też zatrzymujemy się, by przy nutce refleksji to piękno dostrzec, a ono jest wśród nas, jest w nas. Wy je widzicie i nam pokazujecie.
- Pragnę w imieniu społeczności gminnej bardzo serdecznie podziękować za Waszą działalność. Życzę kolejnych osiągnięć oraz dalszej pomyślności w dalszej pracy i życiu osobistym oraz owocnej współpracy z samorządem, a w dowód uznania do Waszej dyspozycji oddaję nagrodę w kwocie 1.000zł na działalność chóru. Podpisano Wójt Gminy Lubasz.

#### Pani Genowefa Dymek

- W imieniu wszystkich członków Chóru Jutrzenka serdecznie dziękuję za dostrzeganie naszych działań i odnoszonych sukcesów. Chór powstał w październiku 2002 roku i w tym roku obchodzimy jego 10 rocznicę. Inicjatorem powstania chóru był ksiądz kanonik Symplicjusz Nowak- kustosz naszego sanktuarium. Jednak do jego sukcesów najbardziej przyczyniła się Siostra Trojana Szymańska nasza dyrygentka Służebniczka Maryji i wszyscy chórzyści, którzy bezinteresownie i z wielkim zaangażowaniem przychodzą na próby, w tym kolega Wiesiu Łyczykowski Przewodniczący Rady Gminy. Bierzemy udział we wszystkich uroczystościach kościelnych i patriotycznych, w przeglądach kolęd, które co roku odbywają się w innej parafii, w przeglądach pieśni maryjnych, które zawsze odbywają się w naszej parafii. W tym roku taki przegląd odbędzie się 07 października. Śpiewaliśmy między innymi: w Obornikach, Szamotułach, Czarnkowie i Luboniu.
- Dziękuję za przyznanie nam nagrody pieniężnej, którą wykorzystamy na finansowanie naszej działalności, a że została ona przyznana przez władze naszej gminy, jesteśmy jako członkowie usatysfakcjonowani, ale odwdzięczymy się tym co umiemy najlepiej, śpiewem.
- Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

#### Siostra Trojana Szymańska

- Odwdzięczymy się śpiewem, pierwszy występ będzie już w niedzielę na dożynkach,

prosimy posłuchać bo ćwiczymy od 7 do wpół dziewiątej wieczorem tj od 19 do 20.30, zapraszamy tam nad jezioro. Jak występowaliśmy na II zjeździe eucharystycznym to słyszał nas Pan Wójt, bo tak by nie wiedział że śpiewamy. Tak więc na chwałę Bogu i naszego rozradowania i dla zdrowia, bo śmiech najbardziej nas pobudza do radości i daje zdrowie. Bóg zapłać. Tak jak Genia mówiła odwzajemimy się śpiewem, ale i modlitwą. Bóg zapłać.

- Zapraszam na chór, chętnie wszystkich przyjmujemy, o każdej porze dnia a nawet w nocy.

#### Pani Genowefa Dymek

- Jeszcze chciałam powiedzieć, że od czerwca ubr. współpracujemy w towarzystwie Sygnalistów Myśliwskich z Goraja – Pana Strawy

#### Wójt Gminy - mieliśmy okazję słyszeć.

Siostra Trojana Szymańska - jeszcze jedno, nie wspomniałam księdza wikariusza, który będzie nam akompaniował na puzonie, ponieważ nim wstąpił do seminarium grał w orkiestrze w Lesznie, a bardzo pięknie gra. Napisałam mu nuty i będziemy z nim śpiewać, ale to na przeglądzie, bo teraz jeszcze nie. Kto jeszcze umie na czymś grać to bardzo zapraszam.

- Wójt Paniom jeszcze raz podziękował. Będziemy się cieszyć jak to się będzie rozwijać, bardzo to nas wszystkich raduje.
- Siostra Trojana zapytała Wójta czy jak gdzieś pojedą to może liczyć na wsparcie, na co Wójt odpowiedział - zawsze, po to jesteśmy aby wspólnie tworzyć to co najlepsze.
- Siostra Trojana opowiedziała zebrany dowcip o bacy.
- Następnie Wójt wrócił do części merytorycznej porządku obrad - informacji z realizacji zadań międzysesyjnych.
- W okresie wakacyjnym z pracownikami Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych realizowaliśmy zadania ujęte w ramach planu budżetu na rok bieżący oraz rozstrzygaliśmy wiele istotnych dla gminy spraw. Na uwagę w tym czasie zasługują takie zagadnienia jak zmiany w placówkach oświatowych i urzędzie gminy; realizacja zadań oraz organizowanie przetargów na wykonanie inwestycji zaplanowanych w tegorocznym budżecie
- Podpisanie umów na dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych; rozstrzygnięcie wiele istotnych spraw dla mieszkańców gminy po ich interwencjach osobistych i grupowych; udział w uroczystościach i akcjach promocyjnych; przygotowanie do udziału naszej delegacji w Sotrum; zmiany w oświacie w przerwie wakacyjnej. W dniu 01 września rozpoczął się nowy rok szkolny. Jego uroczyste rozpoczęcie miało miejsce

w dniu 03 września, bo tak w roku bieżącym ten kalendarz się składał. Wszystkie placówki szkolne i przedszkolne przygotowane zostały do nowego roku szkolnego właściwie co w sposób osobisty obejrzałem wcześniej. W placówkach w których wygasło, wygasły stanowiska dyrektorskie, ze względu na wygaśnięcie kontraktów dokonałem zmian kadrowych. Miało to miejsce w szkole Podstawowej w Jędrzejewie, gdzie nowym dyrektorem został Pan Krzysztof Dąbkowski oraz i Zespole Przedszkoli Bajka w Lubasz. Tam dyrektorem została Pani Elżbieta Sobkowiak, była dyrektor Szkoły Podstawowej w Kruczu. Na tym stanowisku zastąpiła ją Pani Iwona Łusiewicz z tej szkoły. Nauczyciel, który po konsultacjach z całą Radą Pedagogiczną został wskazany jako zastępca po Pani Elżbiecie Sobkowiak. Wszystkie nominacje podpisane zostały na okres 10-ciu miesięcy tj. od 01 września 2012 roku do 30 czerwca 2013 roku.

- Zmiany nastąpiły po długoletniej analizie stanu oświaty w gminie. Prowadzone od dwóch lata badania wskazują na coraz szybciej rosnące koszty utrzymania placówek oświatowych. Niepokój budzi stan budynków szkół, w które nie inwestowano przez kilkadziesiąt lat, bo zdecydowana większość środków trzeba przeznaczyć na płace. Ilość dzieci w gminie ciągle maleje, w związku z tym zmniejszają się subwencje, dofinansowanie otrzymywane z budżetu państwa. Liczba nauczycieli nie ulega natomiast zmianie. Takie dysproporcje powodują konieczność dokładania coraz większych sum z budżetu gminy na utrzymanie oświaty. Nad niektórymi placówkami oświatowymi zawisła groźba ich zamknięcia. Świadomość tych fakty te zmusiła mnie do rozpoczęcia prac dotyczących poszukiwań rezerw i oszczędności, które pozwoliłyby nie zamykać placówek oświatowych. Są one często ostatnia ostoją kultury na wsi. Stąd uważam, że już ostatecznym ruchem byłoby ich zamykanie. Zleciłem więc wykonanie analizy stanu oświaty w gminie Wojewódzkiemu Ośrodkowi Kształcenia Studiów Samorządowych w Poznaniu. Wyniki najogólniej mówiąc potwierdziły wcześniejszą obawę biorąc pod uwagę, biorąc to wszystko pod uwagę odbyłem z dyrektorami szkół indywidualne rozmowy na temat konieczności poszukiwania rezerw. Przekazałem każdemu z dyrektorów prośbę o przygotowanie planów oszczędnościowych na 2012 rok by w tym czasie wypracować stanowisko gminy w kwestii organizacji i funkcjonowania oświaty w gminie. Przekazałem dyrektorom informację, iż optować będę za zmienioną formą organizacyjną polegającą za połączeniem wszystkich szkół i przedszkoli w jeden zespół szkół i przedszkoli w gminie. Pozwoliłoby to w bardzo dużym stopniu na ograniczenie wydatków i środków finansowych w oświacie bez uszczerbku na jakość i kształcenie. Chcąc wykonać taką procedurę musimy przejść cały proces konsultacji społecznych zakończonych uchwałą rady gminy. Początkiem

tej dyskusji jest Biuletyn Informacyjny, który wydaliśmy z początkiem września. Planuję dalej odbyć w miesiącu wrześniu ze względu na konieczność uchwalenia funduszy sołeckich na zebraniach wiejskie, dlatego te zebrania chciałbym połączyć z tym momentem na rozpoczęcie konsultacji społecznych na temat stanu, kondycji i perspektyw oświaty w gminie. Nie optuję za zamknięciem którejkolwiek placówki - żeby sprawa była jasna, dlatego żeby do tego nie dopuścić konieczne jest zmniejszenie ilości dyrektorów. Dzisiejsze szkoły samodzielne stały by się filiami jednej szkoły gminnej. Obecni dyrektorzy pełnili by funkcję kierowników. Pozwoliło by to osiągnąć znaczne oszczędności finansowe. Obecni dyrektorzy korzystają np. z takich przywilejów jak zmniejszenie ilości godzin pracy. Jest też możliwość wykorzystania nauczyciela danego przedmiotu w innych placówkach, do tej pory problem ten nie był możliwy do realizacji. Stąd też naciągano tak naprawdę mówiąc godziny by utrzymać etaty poprzez dodatkowe godziny świetlicowe. Po zmianach więcej czasu musimy poświęcić na udział w bezpośrednim kształceniu dzieci i młodzieży. Tą wiedzę, którą uzyskali dyrektorzy w rozmowie ze mną przyjęli z dezaprobatą. I mimo, że żaden z nich oficjalnie nie protestował to nieoficjalnie i w sposób zaplanowany zostało podjętych szereg działań mających na celu utrudnienie lub wręcz uniemożliwienie realizacji tych zamierzeń. Z pełną odpowiedzialnością możemy dziś ocenić, że wynikało to z ochrony własnych interesów. Powołano nieoficjalną grupę pn. konwent Dyrektorów, który nie miał i nie ma do dziś umocowania prawnego, a którego zadaniem było wywieranie nacisków po to by Rada Gminy nie przyjęła wyżej wspomnianych koncepcji. Jakiegokolwiek próby działania z mojej strony nadinterpretowywano, tłumacząc że Wójt chce zamknąć szkoły i przedszkola, a nauczycieli zwolnić. Przed ogłoszeniem konkursu na wybór dyrektora placówek oświatowych wyłoniono spośród Rad Rodziców i Rady Pedagogicznej do komisji konkursowej, w sposób budzący co najmniej zastrzeżenia. Sobie wybierano przyjaznych ludzi w taki sposób, że nie informowano całych składów Rad Rodziców, a tylko niektórych, a to już stanowi zastrzeżenia, o czym mówiłem. Mamy na to dowody i oświadczenia, gdyby miał ktoś wątpliwości. Dokonano starań by nie powiadamiać wszystkich członków tego środowiska, o czym Państwu mówiłem. Celowo wprowadzano w błąd Rady Rodziców i Rady Pedagogiczne co do faktycznych zamierzeń i celów działania podejmowanych przez organ prowadzący placówki oświatowe. Przekazywano informacje co do rzekomych zwolnień pracowników fizycznych i nauczycieli. To spowodowało, że odstąpiłem od konkursu na dyrektorów placówek oświatowych. Ich kontrakty wygasły z dniem 31 sierpnia 2012 roku.



Konieczność podjęcia działań przyspieszyła decyzja Ministra Finansów i Oświaty o zmniejszeniu subwencji dla gm. Lubasz na oświatę o około 500 tys zł od 2012 roku, przyspieszyła potrzebę podjęcia tej decyzji. Chowanie zatem głowy w piasek mogłoby w przyszłym roku spowodować katastrofę finansową gminy i konieczność zamykania placówek oświatowych, które już dzisiaj nie spełniają przepisów prawa i kryteriów ilości uczniów w dwóch przypadkach- w Kruczu i Milkowie. Dopłaty gminy do oświaty są coraz większe. Przypominając moje stanowisko, że nie pozwolę na likwidację żadnej placówki oświatowej zmuszony jestem poszukiwać takich rozwiązań, które pozwolą obronić szkoły i przedszkola oraz pozwolą na harmonijny rozwój gminy w pozostałym zakresie. Pierwsza propozycja połączenia placówek oświatowych nie jest dla nas nowa, była już w przeszłości. Większość samorządów przeszła już na tą formułę. Ostatnio zrobiło to Rosko z gm. Wieleń. Ościenna Gmina Czarnków jest na etapie przygotowywania. Na utrzymanie przedszkoli gmina nie otrzymuje środków finansowych z budżetu państwa. Rosną nakłady na utrzymanie przedszkoli Są one pokrywane w całości z budżetu gminy. Na dziś jest to kwota prawie milion 400 tys zł. Aby osiągnąć cel równowagi finansowej gminy jednym z działań jest powołanie zespołu szkół i przedszkoli. Możliwości jest wiele, można np. połączyć szkołę i przedszkole np. w Jędrzejewie, możemy pozwolić na prowadzenie szkół przez stowarzyszenia rodziców, możemy pozwolić na prowadzenie niepublicznych szkół i przedszkoli. I to wszystko może się odbyć bez wzrostu kosztów dla rodziców przy jednoczesnej poprawie jakości pracy i czadu pracy prowadzonych placówek. Jeśli chodzi o przedszkola złożona została do Wójta Gminy oferta, która przekazana została Paniom i Panom radnym, z którą mieliście okazję się zapoznać, w której to ofercie wskazuje się lepszą funkcjonalność organizacyjną, wydłużony czas pracy do 9 godz we wszystkich placówkach, w niedziele i w okresie wakacyjnym oraz możliwości pozostawienia dziecka na czas robienia zakupów przez rodziców bez konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów. Mamy świadomość pojawiania się w gminach, u nas również niepublicznych placówek. Zresztą za plecami mamy jedną z takich szkół. Tak samo jak w Czarnkowie, Wronkach i innych miastach. Docierają już do nas sygnały o chęci uruchomienia niepublicznych przedszkoli w Lubaszu od następnego roku. Wszystkie moje działania podyktowane były dobrem dziecka i ochroną finansową rodziców przy jednoczesnym zachowaniu wysokiej jakości poziomu pracy jednostek oświatowych bez likwidacji tych placówek. Jak już mówiłem planuje się zebrania wiejskie. Po zebraniach wiejskich odbędą się spotkania z Radami Rodziców i Radami Pedagogicznymi szkół i przedszkoli, a wnioski trafią na posiedzenie Komisji Oświaty,

a potem na pozostałe komisje. W konsekwencji opracowane zostanie stanowisko, które przedstawione zostanie Radzie Gminy Lubasz do podjęcia decyzji. Zakończenie tych konsultacji przewiduje się na koniec lutego następnego roku. Wyluszczyłem tutaj moje stanowisko w tej kwestii i omówiłem jednocześnie przyczyny dla których podjąłem takie, a nie inne decyzje w placówkach oświatowych.

- Zmiany zaszły także w Urzędzie Gminy. Choć minęły prawie dwa lata od początku mojej kadencji nie było tutaj zmian i nie dochodziło do zwolnień. W wyniku jednak rosnącego obciążenia gminy przez różne ustawy, dotyczące czy to funkcjonowania ustawy śmieciowej, która w największej części nas obarcza, konieczność przygotowania kadr, a także po obserwacjach pracowników Urzędu Gminy zdecydowałem się na niezwalnianie, a tylko przesunięcia na stanowiskach. Według oceny jaką sobie wyrobiłem przez ten okres zdaje się, że po efektach pracy które widzę i słyszę, że ruch ten chyba był właściwy. Ruch ten dotyczy trzech miesięcy. W tym czasie jeżeli każdy spełni się na swoim miejscu sytuacja tak zostanie, jeżeli nie te osoby się ze mną rozstaną.
- Trwają prace nad realizacją zadań zaplanowanych w budżecie gminy. Ze względu na trudne warunki glebowo – wodne, bo wiecie mówimy tu o Osiedlu Gorajskim zmuszony byłem do przedłużenia umowy z wykonawcą tej kanalizacji na Osiedlu Gorajskim. Prace powinny zakończyć się do 28 września . Pragnę poinformować także, że z taką formą konsultacji społecznej jest spotkanie bezpośrednio z mieszkańcami i tutaj odbyłem takie spotkanie z mieszkańcami Osiedla Gorajskiego, li tylko ich, że tak powiem dotyczył przyszłości w zakresie podłączenia do kanalizacji sanitarnej. W spotkaniu tym wybrano swoich przedstawicieli, podobnie jak to zrobiliśmy na Górczynie, co przyniosło pozytywne efekty. Mam nadzieję, że taki efekt przyniesie także tutaj
- Cały czas trwają intensywne rozmowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Poznaniu w kwestii zwrotu podatku VAT od inwestycji kanalizacji Osiedla Górczyn Jak pamiętacie z którejś z poprzedniej sesji oprócz tego, że pieniądze te spłynęły to musieliśmy się z nimi podzielić z funduszem, a dodatkowo nie było jasności prawnej co do sposobu i wielkości naliczania VAT-u. Ta sprzeczność między nami trwa, ale żeby uniknąć gorszego zagrożenia jakim jest niezaplacenie nam transzy za wykonanie Górczyna, jednak jesteśmy skłonni zgodzić się na naliczenia jakie ten fundusz przedstawił, a po tej decyzji i po zaplaceniu tych odsetek będziemy go zaskarżali. Żeby nie hamować procesu zwrotu środków, bo mogło by to spowodować dużą budżetową dziurę i trzeba by było bardzo się gimnastykować żeby sobie w tym

roku budżetowym poradzić

- Zakończył się etap unijny realizacji projektu budowy i modernizacji świetlic wiejskich. Ponieważ na obiekcie świetlicy wiejskiej w Kamionce wymagało to wielu działań dodatkowych, które nie zaplanowano. Jak już rozmawialiśmy na komisjach tak i tutaj chcę to powtórzyć, że we wszystkich tych projektach, które realizowaliśmy nie doszacowano wszystkich prac i działań. No i niestety jak to w życiu bywa w tym projekcie nie możemy już tego ująć, a więc realizować możemy to z własnych środków i tak też czynimy ze względu na to, że tych zadań byśmy nie realizowali. Także w Kamionce tutaj Państwowa Straż Pożarna wniosła sprzeciw do użytkowania i spowodowało to wypływ środków, gdyż trzeba było wykonać wszystkie zalecenia takie jak wymiana sufitu i założenie hydranty wewnętrznej. Dzisiaj to jest już standardem, a więc wszędzie gdzie będziemy robili jakąkolwiek przebudowę trzeba będzie o tym pamiętać. Zdecydowano się nieuwzględnić naszych drugich drzwi wejściowych, gdyż są zbyt wąskie i tym sposobem koniecznością było wybicie drzwi awaryjnych, tak to nazwijmy i w tej sytuacji spełniamy już wszystkie wymogi żeby przyjąć tą świetlicę co też pozwoli nam wyciągnąć rękę po realizację właśnie spłaty środki, które nam przyznano na ten cel.

Dodać tu należy, że świetlica wybudowana w Nowinie, jako nowa jednostka uzyskała pozwolenie i decyzje Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i może być w pełni użytkowana. O szczegółach mówiliśmy trochę na komisjach więc nie będę o tym mówił. Po 20-stym spróbujemy, czy w granicach 20-stego, po tym jak się uda nam znaleźć trochę środków, aby kupić tam jakiegoś wyposażenie i sprzęt, abyśmy mogli dokonać uroczystego otwarcia na które wszystkich Państwa zaprosimy. Zrobimy to przy okazji odbycia komisji wspólnych oceniających dotychczasowe działanie Straży Gminnej i Gminnego Ośrodka Kultury.

- Wykonane zostało utwardzenie dalszej części placu przed remizą w Lubaszcu. Obecnie trwają prace nad odwodnieniem placu.

- Ogłoszony został już przetarg na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej. Jak pamiętacie pierwszy przetarg musieliśmy odwołać ze względu na brak środków, które wystąpiły po zmniejszonej dotacji oświatowej w wysokości 500 tys zł. 200 tys zabrakło z tzw CIT-ów i to był moment, gdzie ten przetarg musieliśmy przerwać. Dzisiaj w związku z tym, że udało się znaleźć kolejne środki, bo to co kiedyś Państwo rozdzieliliście to jedna para kaloszy, dzisiaj trafia kolejne 980 tys i możemy sobie wyraźnie powiedzieć, że dzięki temu możemy to wszystko spinać. Zapłacimy zaległości za poprzednie lata i realizujemy swoje zadania tak żeby nie wejść w obciążenie większe w roku następnym. A więc ten przetarg, który ogłosiliśmy na obiekty użyteczności publicznej dotyczy Szkoły

Podstawowej w Lubaszu i Urzędu. Żeby nie hamować, bo w następnym roku planowane mieliśmy modernizację Szkoły Podstawowej w Miłkowie i w Jędrzejewie. Żeby tego elementu nie hamować zdecydowaliśmy się, że jeszcze w tym roku rozpoczniemy tą procedurę, a przede wszystkim chcielibyśmy żeby firma, która wygra w zdecydowany sposób zabezpieczyła dach na Szkole Podstawowej w Lubaszu. Jeżeli warunki pozwolą, atmosferyczne to później mogą popracować tutaj na urzędzie gminy, a na szkoły z tego względu że mamy tam do czynienia z dziećmi, niebezpieczeństwo prac budowlanych mogłoby spowodować perturbacje robić tego nie będziemy. Robić to będziemy w następne wakacje w taki sposób żeby nie zakłócało to pracy szkoły. Nie wyobrażam sobie dziś dzieciaki biegające przy wymianie drzwi i okien. Tak że nie było innego wyjścia.

- Podpisane zostały już dwie umowy z Programu Operacyjnego RYBY na dofinansowanie budowy ścieżki spacerowej przy jeziorze w Lubaszu oraz drugi na rekultywację tego jeziora. Pierwszy z projektów zrealizowany ma być w 2013 roku, natomiast drugi przewidziany jest do realizacji do końca listopada br. Myślę, że te dwa projekty w sposób znaczny poprawią atrakcyjność tego terenu, gdyż ścieżka dobrze zrobiona przy współpracy z lasami, trzeba pamiętać że myśmy tej drogi nie przejęli, byłyby to koszty, byłby to czas, a więc dzięki uprzejmości Nadleśniczego i Lasów Państwowych, ta współpraca powoduje to że możemy zrobić to z obopólną korzyścią, a najbardziej skorzystają na tym nasi mieszkańcy i myślę nasi goście. Jak widzimy, że już w dniu bo ten okres rekultywacji rozpoczęliśmy trochę wcześniej. W tym etapie pokazuje że był konieczny woda się zmienia z dnia na dzień jakoś dzięki temu że ten areator już tam sobie pracuje ta strefa beztlenowa będzie nam się zmniejszać tutaj bardzo ...ładnie we współpracę wpisuje się PZW czyli nasi wędkarze którzy cyklicznie już teraz drugi rok z rzędu zarybiają to jezioro dwukrotnie rocznie co można już zobaczyć na wędkach niektórych rybaków którzy już pierwsze efekty porządnych połowów mają a więc myślę że te dwa projekty w sposób zdecydowany wpłyną na poprawę funkcjonowania całego osrodka wypoczynkowego i wszystkich terenów wokół przecież musimy pamiętać że miastka tam coraz więcej ludzi. Zatem teks umowy może ja tylko powiem jeszcze o kwotach udział gminy w tych przedsięwzięciach zamyka się w kwocie 170 tys w jednym układzie i koszt drugi to kwota 453 tys zł za ścieżkę.

-Mieszkańcy w trakcie spotkań ze mną i podczas pobytu na terenie solectw zdarza się, tak - że w kilku już byłem dodatkowop żeby spotkać się z Radami Soleckimi a potem z zebraniem wiejskim zgłaszają wiele potrzeb dnia codziennego zdają sobie sprawę że wiele lat niestety brakowało środków i to dzisiaj się (..) Nie jesteśmy w stanie wszystkich zrealizować próbujemy to co jest możliwe. Bezpośrednio to co najbardziej dotyka i waży na

naszym życiu codziennym staramy się realizować Natomiast w całości tych zadań nie jesteśmy w stanie zrealizować ale też nie odrzucamy Prowadzimy rejestr tych wniosków staramy się by spisać najważniejsze z nich do budżetu roku następnego o czym Państwo będziecie poinformowani Będziecie decydować o kolejności ich wejścia. Dużym problemem od dawna jest nieczyszczony Kanał Lubaski począwszy od jeziora aż po ciek zakryty czyli tu koło urzędu właściwie za, za tą drogą Ja nie wiem kiedy był on ostatnio robiony, ostatnio tam czyszczony ale z tego wynika że stanowi główną przeszkodę żeby zeszła woda z tamtych terenów parkowych przez co niesamowicie jak widzieliśmy te drzewa wypadają po prostu w tej wodzie nie wszystko może rosnać. Prawda niektórymi gatunkami (.) całkiem koniecznością. W tej sprawie wielokrotnie korespondowaliśmy, a ostatnio udało mi się spotkać z Dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Pile Po długich rozmowach ustaliliśmy że jak tylko spełnimy wymogi formalno prawne gmina będzie mogła przeznaczyć na to na ten cel określone środki mówiliśmy o kwocie 20 tys zł to resztę środków przeznaczy WZM i UW i ten cały ciek odkopie, przekopie aż tam za zakole co w znaczny sposób udrożniło by i ten ciek ale też drugi ciek który nam się tutaj w tej chwili coraz bardziej głośno odzywa to są wszyscy mieszkańcy ul. Chrobrego. Po tej stronie prawej jakbyśmy teraz jechali do kościoła Troszkę z tamtego terenu woda spływała na te bagniska i w wielu miejscach te rowy są zasypane zatem myślę że udrożnienia tego ciekłu wcześniejszego będziemy musieli indywidualnie dokonać oceny na każdej posesji i wydać nakazy odbudowy rowu łącząc to wszystko razem osiągnąć cel zamierzony. Po wnioskach jakie padały tu na tej sesji dotyczące cały czas bezpieczeństwa dróg jest tego mnóstwo i mnóstwo też e;mail od ludzi, ale to niczego i nie zmienia z tego prostego względu że sa wszędzie wydatki bardzo duże. Natomiast przygotowuję ten cały zestaw pytań na Komisje żeby dokonać tej wiecznej problemy i prośbą to dzisiaj ogarnę gdzie się da Ja zgodził bym się osobiście żeby to zastosować w pobliżu przedszkoli szkół Tak niekoniecznie chciałbym żeby każdą ulicę w ten sposób traktować ale myślę że to prześlemy komisji resortowej która w tej kwestii nam się wypowie i efekt tego może być w w roku następnym.

- Udało się natomiast jedna rzecz zrobić ale to znowu na tej samej zasadzie że jak coś dolożymy to coś dostaniemy Wielokrotnie padał wniosek zwłaszcza mieszkańców Górczyna i Bończy o tragicznej sytuacji na przejściu przy ul. Nowej, że tam przejście w godzinach rannych dzieci do szkół to graniczy z cudem. I Wasze wnioski składaliśmy wielokrotnie ale cały czas hasło było nie. Natomiast udało mi się rozmawiać z Dyrektorem Dróg Wojewódzkich poszukać porozumienia - dolożymy się w małej kwocie, żeby tam zamontować stojące światła z tzw powalniczem, detektorem ruchu Chce powiedzieć że jest zgoda pod warunkiem że gmina daje 20 tys. Panowie dzisiaj będziecie na ten temat dyskutowali i podejmowali decyzje.

Będzie ta zgoda jeszcze w tym miesiącu i w tym miejscu detektor ruchu może stanąć i w tym czasie zbyt szybko jadący pojazd zostanie wyhamowany, a jeżeli podejdzie tam ktoś z przechodniów to może nacisnąć i wywołać zatrzymanie. Sadzę że to w znaczny sposób poprawiło by tam bezpieczeństwo. No i jeszcze jedną rzecz Państwu tutaj powiedzieć o tych drogach, czyli te 20 tys dla nich, w ogóle urządzenie kosztuje 60 tys. Żeby było śmieszniej nie bardzo wiem co tam kosztuje tak dużo ale taka jest wycena i nie będę się tutaj z nią kłócił także jedna trzecią wkład byłby nas a dwie trzecie ich.

- Dyrektor BS w Czarnkowie zwrócił się do mnie o wykonanie nawierzchni na wspólnym placu parkingowym przed bankiem i biblioteką, tutaj obok Jak wychodzicie to widzicie jak to wygląda W tym celu odbyłem także spotkanie z Prezesem Spółki Edukacja aby każdy ze współwłaścicieli partycypował w kosztach wykonania tego utwardzenia Udział gminy w tym przedsięwzięciu został zaprojektowany w dzisiejszych zmianach do budżetu. Będziecie Państwo tez o tym decydowali. Nie mamy jeszcze wyceny bo jak to zawsze wyceniający zawsze mają czas ale uzgodnienie jest między tymi trzema stronami, że każda z tych stron w swojej proporcji udziału wniesie środki na wykonanie nowej nawierzchni.

- Tradycyjnie latem odbywa się dużo imprez Uczestniczyliśmy w Dniach Lubasza rajdzie gwiazdzistym organizowany, m wspólnie ze stowarzyszeniem WARTA NOTEĆ

W sierpniu odbyła się także kolejna edycja imprezy sportowej CZARUŚ CUP Uczestniczyłem także w święcie Policji, festynie w Kruczu oraz w zakończeniu sezonu letniego.

- Co będzie jedna z ciekawszych uroczystości, która przyszło mi w niej uczestniczyć miałem z tego największą radość 101 rocznica urodzin naszej mieszkanki Heleny Maslek z Sokolowa Chciałem powiedzieć że przyjęła gratulacje i życzenia od nas wszystkich w moim imieniu składałem. Pani Maslek trzyma się w bardzo dobrej kondycji i tak jak mieliśmy 100 latków - oni 2-3 miesiące przeżywali, potem niestety schodzili z tego świata tak no tutaj życzyliśmy wiele więcej jeszcze lat i Pani Maslek no z dużą nadzieją będzie czekała na kolejną rocznicę. Tak jest na 102

W każdym bądź razie chcę jeszcze powiedzieć że ja no to trzeba zobaczyć w takim wieku można mieć taka werwę, mieć taką chęć i jeszcze sobie na dodatek gruchnąć

- W roku bieżącym 10 rocznicę powstania obchodzi nasz chór Jutrzenka Z tej okazji złożyliśmy w dniu dzisiejszym dwóm Paniom te nasze życzenia i gratulacje Rozwija się nam to w sposób szczególny dlatego bardzo się cieszę że w dniu dzisiejszym wszyscy tutaj zebrani w taki sposób przyjęliśmy Siostrę Trojanę, bo to ona tam jest spiritus movens To jest dusza człowiek mózg coś niesamowitego i do tego ten jej instrument empina coś niesamowitego niespotykane w kraju absolutnie jeszcze osoba która umie na tym grać to już jest rarytas.

- W dniach od 13 do 17 lipca delegacja gminy Lubasz na zaproszenie Burmistrza niemieckiej

Gminy Sotrum uda się w odwiedziny, 13 do 17 września tak. Chcemy omówić tam uroczyste obchody 10 rocznicy podpisania umowy o współpracy oraz nawiązać kontakt z partnerami francuskimi, którzy również mają przybyć do Sotrum, dlatego nasi sprzymierzeńcy z Sotrum zaprosili nas na ten czas bo też mają odbyć się tam dożynki, ale chcieli by nam zaproponować podpisanie porozumienia. Jak się okazuje oni jako Niemcy z tą gminą francuską współpracują już 40 lat i dla nich jest to uroczystość 40 rocznicy a dla nas pierwsza 10. Stąd mają taką propozycję, aby tą rocznicę od roku następnego zrobić przede wszystkim w Niemczech, a potem w pozostałych krajach, taki wielki festyn aby każdy z krajów, każda z gmin zaprezentowała by swoje najlepsze elementy jakie ma zaczynając od kultury po żywność. Sądzimy, że uda nam się porozumieć i po powrocie przedstawimy Państwu wyniki tych rozmów.

- Trzeba powiedzieć że jest wiele rzeczy o których na co dzień się nie rozmawia bo one trwają i trwają i końca nie mają. Chciałbym chociaż trzy zdania powiedzieć na temat wiatraków. Wszystkie prace z pozostałymi, z poprzednimi udziałowcami skierowałem na jeden tor, bo jedna spółka sobie druga sobie i tak każdy sobie rzepekę skrobie. W związku z tym trzeci podmiot który wszedł zdecydował się na wykupienie tych dwóch grup, na podjęcie współpracy. Ja wtedy postawiłem taką tezę, że będziemy szczególnie zadowoleni jeżeli w wyniku tych rozmów powstanie jeden podmiot, jedna spółka i ona założy firmę w Gminie Lubasz. Do dzisiaj, widzę, że w dniu wczorajszym i dzisiejszym są Panowie w firmie STEICO. Po informacji ostatnich nie bardzo chcą współpracować z grupą szczecińską ale niestety cały czas napotykają na jeden problem, który nazywa się energetyka, i tu brak decyzji przyłączeniowych i tzw. zgody na odbiór energii wytworzonej jest blokadą dla nich wszystkich. Nie ukrywam, że szukam dalej i w poniedziałek o godzinie 12-tej będzie tutaj szwedzki przedstawiciel producent ferm wiatrowych. Wcześniej rozmawiałem z Polakiem, który na południu finansuje takie fermy też zamierza się tu pojawić w przyszłym tygodniu i nie ukrywam, że zadałem pytanie czy któryś z nich nie finansował by naszych zadań o których mówiliśmy wcześniej, a więc, wiecie że rok 2013 w założeniach budżetowych będzie dla nas rokiem najgorszym, zatem nie będziemy mieli za dużo środków. Że tak powiem luźnych proponowaliście, aby poszukać inwestora strategicznego na budowę rzeczy, które budowane być muszą jak oczyszczalnia ścieków. Wiemy że w momencie kiedy podłączymy Goraj, Gorajskie a potem Goraj zaczną nam się robić kłopoty możliwości przerobu na naszej oczyszczalni. I jeden i drugi podmiot z którym rozmawiałem proponuje układ współpracy z 25% udziałem gminy. Teraz w jakiej formie ta współpraca ma być porozmawiamy sobie jak będziemy mieli więcej czasu. W każdym bądź razie jest taka możliwość i to są takie dwa podmioty, które są zainteresowane inwestowaniem w takie urządzenia. Jeden z tych Panów

akurat ten z południa, z Lublina takie inwestycje już prowadzi w wielu gminach. Zatem tylko taka informacja że w tych kwestiach coś się dzieje. A teraz to już wszystko, ma nadzieję że później odpowiem na pytania, które Państwo zadacie.

- Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy są uwagi i pytania do usłyszanych informacji? Proszę, Pan Radny Adam Zielsdorf.
- Radny Adam Zielsdorf Panie Wójcie, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja tutaj się chciałem tylko krótko odnieść do Pana wystąpienia, bo tutaj w swoim wystąpieniu mówi o oświacie milion czterysta, w biuletynie mamy tutaj napisane, milion pięćset, stąd tutaj tak szybka, tak szybka.
- Zmiana.
- Proporcja.
- Wójt -To jest z cyrkla, mówię, granica. Więc trzysta, czterysta, do pięćset także.
- Ten temat, prosiłbym przenieść do następnych obrad.
- Nie, bo to już się tyczy Pana Wójta tutaj wystąpienia. Dziękuję bardzo.
- Przewodniczący -Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są jakieś uwagi? Nie widzę, dziękuję bardzo. Kto jest za przyjęciem informacji, proszę o podniesienie ręki do góry. Kto jest przeciwny? Nie ma, kto się wstrzymał?
- Za – 9, przeciw – 0, wstrzymujących się – 5
- Stwierdzam, że informacja została przyjęta. Czy robimy małą przerwę?
- Tak.
- Pięć minut przerwy. Damy jeszcze chwilę Panu Dyrektorowi, żeby wyjaśnił sołtysom, sołtysom.
- Plan sytuacyjny.
- Co, się będzie działo.
- Ale to powinien wszystkim sołtysom wyjaśnić, a jeżeli wstał, już mówi, to powinien wszystkim wyjaśnić.
- No, ale to w wolnych głosach i wnioskach on, chce razem to wyjaśnić.
- No to, po co dwa razy?

## Ad 2

Dobrze, dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, przystępujemy do dalszych części obrad. Punkt drugi, „Analiza i ocena funkcjonowania gminnego zespołu obsługi szkół i przedszkoli w Lubaszcu”. Państwo Radni mają materiały, ten punkt był przedmiotem szerokiej dyskusji na komisji, więc proponuję, Państwo Radni, jeżeli mają pytania do tego punktu, to proszę w tej chwili zadać takie pytanie. Pan Dyrektor Bilski będzie w



tym temacie służył odpowiedzią. Proszę,

- Pan Radny, Henryk Geremek. Proszę Państwa, nieważne, że to było na komisji przedstawione. Ja chciałbym, żeby Dyrektor to przedstawił na sesji Rady Gminy. To jest, jakby nie było, gdzie jest ten organ uchwalodawczy, gdzie musi rozpatrywać sprawy w sposób legalny, bo tam po prostu na komisjach były tylko dyskusje.

Przewodniczący Rady Gminy - Rozumiem, że na komisji jest nielegalnie?

Radny Henryk Geremek - Dlatego chciałbym poprosić, żeby przedstawił to tak, jak na komisji.

Przewodniczący Rady Gminy – Dobrze. Chciałem tylko oszczędzić czasu, bo jest cenny dla każdego, ale jeżeli jest taka wola Radnych, rozumiem, że pewnie jest, bo kiwamy tutaj głowami. Tak. Zgodnie. Proszę Panie Dyrektorze o przedstawienie tego punktu, w miarę sprawnie i szybko.

Dyrektor GZOSZ Szanowni Państwo, organy prowadzące placówki oświatowe, zgodnie z przepisami ustawy o systemie oświaty, zbudowane są do pewnego rodzaju nadzoru nad tymi placówkami, który przejawia się poprzez zapewnienie warunków bezpiecznego i higienicznego działania. Dobrze, poprawię się. Wykonywanie remontów bieżących w placówkach oświatowych, zapewnienie obsługi administracyjno-ekonomicznej w placówkach oświatowych i wyposażenie szkół lub placówek w niezbędne pomoce dydaktyczne. W celu wywiązania się z powyższych zadań, zgodnie z zapisami Ustawy o systemie oświaty, samorząd może wybrać, czy organ prowadzący, może wybrać kilka, kilka rozwiązań, w tym pierwszym rozwiązaniem, jakie jest zaproponowane, to jest utworzenie jednostki, która obsługuje pod kątem ekonomiczno-administracyjnym, nadzór, zasób, czyli takiej jednostki, jaka w tej chwili funkcjonuje w gminie Lubasz, czy jednostki, która prowadzi wszystkie sprawy ekonomiczno-administracyjne szkół i placówek, bądź zorganizowanie, i druga forma, to jest organizowanie wspólnej obsługi ekonomiczno-administracyjnej, na przykład udzielając (ns - 00:08:09) w Urzędzie Gminy, trzecia forma jest to zorganizowanie obsługi ekonomiczno-administracyjnej w każdej z placówek oddzielnie, czyli określenie takiej komórki w każdej placówce oświatowej, zupełnie niezależnie. Rada Gminy Lubasz, w '95 roku wydała pierwsze rozwiązanie, czyli powołała Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli w Lubasz, którego głównym celem jest właśnie obsługa ekonomiczno-administracyjna prowadzonych placówek oświatowych i wywiązywanie się z tych zadań, o których wspomniałem przed momentem, czyli zadań zapisanych w ustawie o systemie oświaty. Celem naszej działalności jest regulacja obowiązków nałożonych przez ustawę, przez Ustawę o systemie oświaty na organ prowadzący,

poprzez kompleksową obsługę finansową, czyli, no placówek oświatowych, administrację zawodu, uczniów do szkół, prowadzenie spraw remontowych, administracyjnych, stypendialnych dla wszystkich pracowników pedagogicznych i nie pedagogicznych, zatrudnionych w placówkach, dla których organem prowadzącym jest gmina Lubasz. Realizacja powyższych celów nie narusza odrębności, czyli są możliwości ustawowe wymienionych jednostek, oznacza to, że zespół może ingerować tylko i wyłącznie w działalność tych placówek na zasadzie określonych w statucie, czyli jest jednostką, która współpracuje, obsługuje i ułatwia pracę tych placówek. Jeśli chodzi o strukturę organizacyjną Gminnego Zespołu, wygląda w sposób następujący. Gminnymi Zespołami Obsługi Szkół i Przedszkoli kieruje dyrektor, który jest zatrudniony niezależnie przez wójta gminy Lubasz. My również (...) dyrektora, którego rolę pełni główna księgowa w zespole. W skład zespołu wchodzi następujące jak gdyby stanowiska, czy etaty. Podzieliliśmy sobie to na dwa takie schematycznie, podzielone na dwa takie bloki, gdzie mamy główny blok, powiedzmy księgowy, w którym mamy główną księgową, dalej stanowisko do spraw księgowości, czyli osoba, która zajmuje się, powiedzmy, szeroko pojętym księgowaniem i stanowisko do spraw księgowości drugie, czyli drugą osobę, która zajmuje się szeroko pojętymi placami i funduszem świadczeń socjalnych. Z drugiej strony mamy stanowisko do spraw kadr, czyli osoba, która prowadzi wszystkie sprawy kadrowe, wszystkich pracowników oświaty, w tym oczywiście również i zespołu. No i prowadzi archiwum dla tychże pracowników. Dalej mamy stanowisko do spraw rozliczeń i stypendiów, czyli osoba, która zajmuje się rozliczaniem odpłatności za prowadzone przedszkola, odpłatności za wyżywienie, no i oczywiście prowadzi całe sprawy związane ze stypendiami szkolnymi, z zasiłkami. Mamy również stanowisko do spraw gospodarczych, czyli konserwatora, który jeździ po placówkach, wykonuje różne zlecone czynności, szczególnie w placówkach, w których nie ma, nie ma pola, czy obsługi, czy pracowników gospodarczych. No i ostatni etat, który mamy, to jest kierowca autobusu. Jak wszyscy doskonale Państwo wiecie, mamy jeden nasz autobus, czyli autobus, który jest zarejestrowany na gminę Lubasz i tym autobusem jeździ kierowca, który jest u nas zatrudniony. Dyrektor jest kierownikiem zakładu i w rozumieniu kodeksu pracy, pełni, wypełnia w stosunku do pracowników Gminnego Zespołu, wszystkie postanowienia z niego wynikające, do zadań bezpośrednio, za które jest odpowiedzialny dyrektor zespołu, należy zaliczyć organizowany dowóz do szkół, rozliczanie wyjazdów, oczywiście autobusów szkolnych, dalej mamy organizowanie niezbędnych remontów w placówkach oświatowych, organizowanie naprawy pojazdów, którymi dysponujemy, w

tym momencie wiadomo, że dysponujemy tylko jednym autobusem, Irbusem, udział w (...), pomoc dyrektorom szkół, usuwanie awarii, prowadzenie ksiąg budowlanych, prowadzenie wspólnie z dyrektorami szkół propozycji podziału środków, środków finansowych na poszczególne szkoły i placówki, nadzór nad zgodną, sprawną realizacją wydatków budżetowych w szkołach i przedszkolach i sporządzenia podstawowych danych księgowych, sporządzenia z dyrektorami sprawozdań opisowych, sporządzanie sprawozdań statystycznych, z zakresów finansowych, ochronę środowiska, remonty w bazach oświatowych, współpraca z Kuratorium gminnej oświaty, realizacja dofinansowania kosztów kształcenia młodocianych pracowników dla pracodawców, realizacja całokształtu spraw związanych z przekazywaniem dotacji dla szkół niepublicznych i w tym momencie już czwartego roku bieżącego dla przedszkola niepublicznego w Czarnkowie, prowadzenie spraw związanych z oceną pracy dyrektorów, jak i również z awansem zawodowym, czyli myślimy tutaj oczywiście o awansie zawodowym nauczyciela mianowanego. Drugim, jakby takim głównym członem, o którym już mówiłem, jest obsługa finansowa, prowadzonych przez gminę Lubasz placówek oświatowych. Tutaj na podstawie stosownych upoważnień, których dyrektorzy udzielają głównemu księgowemu, wynegocjował obsługi szkół i przedszkoli, który jednocześnie jest głównym księgowym również w tych placówkach oświatowych. Prowadzimy całokształt spraw, związanych z obsługą, właśnie administracyjno-ekonomiczną. I tutaj mamy przede wszystkim przygotowanie wypłat i planów wydatków budżetowych w ramach subwencji oświatowej, przygotowanie sprawozdań z wykonania budżetu oraz bieżąca kontrola, analiza tychże wydatków, przygotowanie decyzji dotyczących zmian w planach finansowych, czyli wnioskujemy o przeniesienia, przeniesienia w planach finansowych poszczególnych placówek, prowadzenie całokształtu spraw, związanych z rachunkowością, z powiązaniem podatkowymi, wycena aktywów i pasywów, prowadzenie kontroli formalno-prawnej rachunkowej wszystkich dowodów, czyli kontrola dowodów księgowych, ich dekretacja, ręcznych podpisów, organizacja i nadzór nad przebiegiem inwentaryzacji, kontrola nad terminową regulacją zobowiązań publicznoprawnych, prowadzenie księgi rachunkowej, oczywiście odrębnej dla każdej placówki, prowadzenie list plac, sporządzanie deklaracji ZUS-owskich, podatkowych, sporządzenie bilansu zysków i strat, sporządzenie rocznej deklaracji podatkowej dla wszystkich pracowników, szeroko pojętej oświaty. Tu również podkreślę, tak jak mówiłem na komisji, przygotowanie, czy obliczanie przygotowania, w końcu wypłacanie wynagrodzeń dla pracowników pedagogicznych szkół, nie jest zadaniem łatwym, gdyż jak wiemy, część

wynagrodzeń pracowników pedagogicznych płacona jest z góry, czyli z góry wypłacamy wynagrodzenie, czyli te składniki, które da się z góry przewidzieć, po przepracowanym miesiącu są wypłacane składniki, wypłacane składniki, które nie dało się przewidzieć na początku miesiąca, tak jak na przykład nadgodziny, bo wiadomo, one się ciągle zmieniają. W związku z tym, że wypłata, czy część wynagrodzenia jest sprzedawana z góry, problemy i rozliczenia. Często wymaga korekty, że nauczyciele w trakcie oczywiście miesiąca, za który mają z góry zapłacone, chorują, wybywają i to robi sporo, sporo pracy z tym związanej. Kolejnym działem, którym się zajmujemy, to jest dowóz dzieci do szkół. Tutaj muszę powiedzieć, że dowóz dzieci do szkół na terenie gminy Lubasz, realizujemy przy pomocy trzech autobusów, z czego jeden autobus, jak już powiedziałem, to jest autobus gminny, czyli ten nasz Irbus. Pozostałe dwa autobusy, to dwa autobusy wynajęte z firmy zewnętrznej. Do maja bieżącego roku mieliśmy jeszcze, korzystaliśmy z usług firmy przewozowej Radosława Geremka z Czarnkowa. Była to, było to korzystanie z powyższej usługi, na podstawie 2-letniej umowy, gdzie stawka za jeden wozokilometr wynosiła 2,77 brutto, czyli stosunkowo bardzo niska. Na przełomie czerwca i lipca musieliśmy przeprowadzić procedurę przetargową, związaną z wyłonieniem nowego przedsiębiorstwa, które będzie świadczyło nam usługę przewozową i tutaj do naszej siedziby wpłynęły trzy oferty. Ja podam stawki. Firma (...)aoferowała świadczenie takiej usługi za kwotę 3,72 brutto za jeden kilometr, czyli praktycznie ponad złotówkę wyżej, jak stawka wcześniejsza, dalej oferta druga, czyli właśnie oferta firmy, która świadczyła te usługi, to jest oferta firmy z Czarnkowa, firmy Radosława Gieremka, to jest kwota 3,38 złotych brutto za jeden wozokilometr, no i oferta trzecia, złożona przez firmę Pana Nowaka. Tutaj mamy zaoferowaną stawkę 3,61 za jeden wozokilometr. Czyli generalnie porównując wszystkie trzy oferty, praktycznie widzimy, że wzrost jest bardzo znaczący, praktycznie sięgający złotówki za jeden kilometr. Biorąc pod uwagę fakt, że dziennie te autobusy pokonują prawie 200, 293 km, teraz tutaj troszeczkę, z uwagi na zmianę dowozów na terenie Krucza myślę, że zaoszczędziliśmy jakieś 20 kilka kilometrów, zatem będzie nieco mniejsza liczba dziennie pokrywanych kilometrów, aczkolwiek kwota, kwota, która stanowi tą różnicę, wynikająca z tej procedury przetargowej, jest znacząca. Wiadomo, że na wykonawcę dowozu wybraliśmy firmę, która przedstawiła ofertę najniższą, czyli firmę Pana Geremka i obecnie mamy stawkę 3,38 brutto za jeden wozokilometr. Oprócz oczywiście dowozów szkolnych, prowadzimy również zabezpieczony dowóz dzieci niepełnosprawnych, czy posiadających orzeczenia o niepełnosprawności, to jest z Zespołu Szkół Specjalnych Dębica. Na dzień dzisiejszy,

to jest taka informacja z dzisiaj dosłownie, jedno dziecko nam wybyło, mamy piętnaścioro dzieci, w tym oczywiście jeździ, w tym busie jeździ również kierowca i opiekun, czyli mamy 17-ście osób, dwie osoby obecnie dowozimy do Domu Pomocy Społecznej na zajęcia z terapii. Bus ten również, jak tutaj było w przypadku autobusów, tutaj został wyłoniony, czy firma, która świadczy te usługi w trybie procedury przetargowej, to już tutaj mamy, wpłynęły do naszej siedziby w tym terminie wakacyjnym dwie oferty, oferta Pana Nowaka, który zaoferował nam świadczenie tej usługi, za kwotę 2,59 i oferta Pana Radosława Geremka, który zaoferował nam świadczenie tej usługi za 2,51. Dotychczasowa kwota, za którą jeździliśmy do czerwca, to była stawka 2,38 złotych brutto za jeden wozokilometr, czyli to jest nieznaczna strata, ale no również jest wzrost. I w wyniku tego wszystkiego, wzrostu tych stawek, wynikających z procedur przetargowych, złożyliśmy wniosek do wójta o zwiększenie środków, czy planu finansowego na dowozy szkolne do końca roku 23 tysiące złotych, taka kwota, w wyniku wyłonienia tych nowych wykonawców zabraknie nam w planie finansowym. Tutaj warto dodać, że w każdym z pojazdów, czy to jest autobus, czy to jest bus, jeździ przeszkolona opiekunka, panie zajmują się oczywiście, czy zapewniają bezpieczeństwo przewożonym dzieciom, pomagają im wsiąść, wysiąść, panie są już, że tak powiem, sprawdzone, są to emerytowane nauczycielki, co jak się okazało, po ubiegłorocznych doświadczeniach, bardzo fajnie się sprawdziło, rodzice są zadowoleni i również kierowcy nie narzekają, w autobusie jest porządek i oczekiwany ład. Kolejny dział, którym się zajmujemy, jest to obsługa kadrowo-administracyjna, czyli tutaj mamy pracownika, który prowadzi, jak powiedziałem, wszystkie sprawy kadrowe, administracyjne, jak i również sprawy archiwum dla wszystkich pracowników oświaty tych, którzy w tym momencie pracują w naszych szkołach, jak i tych, którzy ze szkół wybyli, czy gdzieś tam w przeszłości przeszli na emeryturę. Obecnie mamy w oświacie zatrudnionych około 150 osób, zatem jest to spora grupa. Tak jak powiedziałem wcześniej, nauczyciele często zmieniają swój staż, swój awans, stopień awansu zawodowego, w wyniku wiadomo, zawsze zakończenia roku szkolnego, z rozpoczęciem nowego, zmienia się często wyposażenie z uwagi na podwyżki, wynagrodzenia jak i również w wyniku, praktycznie co roku następuje zmiana przydziału godzin, zatem jest tutaj automatyczne wymagane przygotowanie nowych angaży, nowych, przygotowanie świadectw pracy i mnóstwo innych dokumentów, związanych z obsługą tychże spraw kadrowych. Także tutaj jest bardzo dużo pracy z tym związanej. Osoba, która prowadzi te sprawy administracyjno- kadrowe, również zajmuje się systemem informacji oświatowej, czyli

doskonale Państwo wiecie, jest to system, który powstaje, jego pierwsze etapy zostają przygotowane w szkołach, następnie to trafia do nas i w jednym zespole, z ramienia jakby organu prowadzącego następuje scalenie tych wszystkich informacji i przekazanie dalej do, do kuratorium i dalej do Ministerstwa Oświaty. Waga tychże informacji, przekazywanych w systemie informacji oświatowej jest bardzo ważna, gdyż za tymi informacjami są dla gminy, również dla naszego dyrektora należyte środki, w postaci subwencji oświatowej. Na ile, na tyle, na ile jest to ważne, możemy wskazać tutaj taki przykład, że jeżeli dojdzie, czy doszłoby do pomyłki na etapie JST, nie ma możliwości skorygowania tych błędów. Może popełnić błąd kurator, może popełnić błąd pracownik Ministerstwa, jest to korygowane, a niestety na etapie, tutaj naszego samorządu te błędy nie są korygowane. Czyli jest to niesamowicie istotna sprawa, która przekłada się bezpośrednio na środki, jakie otrzymujemy w postaci subwencji oświatowej, nie możemy sobie pozwolić tutaj na błąd. Kolejny dział, to są stypendia i zasiłki szkolne. Tak, jak corocznie, tak i w tym roku, na podstawie zapisu ustawy o systemie oświaty, realizowany jest nabór wniosków stypendialnych, czyli zgodnie z ogłoszeniem wójta gminy Lubasz, do 15-stego września zbieramy wnioski stypendialne. Należy podkreślić, że wnioski są praktycznie, co roku przygotowane. Do tych wniosków przygotowane jest pouczenie i wszystkie niezbędne materiały. Po 15-stym września, czyli w momencie, kiedy kończymy nabór wniosków stypendialnych, komisja stypendialna narysuje te wnioski pod kątem merytorycznym, klasyfikuje uczniów, czy świadczeniobiorców do poszczególnych grup dochodowych, następnie przygotowujemy decyzję przyznającą te środki, za decyzjami przekazujemy środki i oczywiście w decyzjach są, jest wskazany warunek, mianowicie taki, że świadczeniobiorca musi we wskazanym terminie rozliczyć się z potrzebnych środków w postaci faktur, na zakup materiałów dydaktycznych, czy podręczników, czy też tym podobnych. To oczywiście wszystko się odbywa tutaj u nas, prowadzi to pracownik, który jest za to odpowiedzialny. W roku 11-stym, czyli w roku szkolnym, praktycznie 2011 na 2012, przeznaczaliśmy 125, czy 125 uczniów otrzymało stypendia szkolne i w 21 przypadkach zastosowaliśmy też inną formę jakby realizacji tego stypendium szkolnego, mianowicie stypendium szkolne było realizowane w postaci rzeczowej, czyli dla rodzin, które, które są mniej wydolne, że tak powiem bardzo brzydko, realizujemy to w postaci, mianowicie pracownik nasz uzgadnia i wybiera się ze stypendystą do sklepu, gdzie refunduje mu zakup i my po prostu przelewamy środki już bezpośrednio do sklepu, mając automatycznie rozliczenie tychże środków. Również w roku szkolnym, który minął, czyli w roku szkolnym 2011/2012, bo na taki okres

przyznawane są stypendia szkolne, wypłaciliśmy 21 zasiłków szkolnych. Mianowicie jest to forma pomocy, którą otrzymują uczniowie znajdujący się w przejściowo trudnej sytuacji, spowodowanej jakimś nagłym zdarzeniem losowym. I tutaj było również 21 takich przypadków, w tych przypadkach te wnioski zostały pozytywnie, pozytywnie rozpatrzone i oczywiście działo się tak samo, jak w przypadku stypendiów, czyli środki przyznane, rozliczone i zamknięte. Pozyskiwanych środków dodatkowych, zewnętrznych na funkcjonowanie oświaty w gminie, tutaj w materialne, który przekazałam, przekazałem Państwu, pisaliśmy sporo o tym, co się działo wcześniej, nasz udział w różnych projektach w roku ubiegłym, jak i w bieżącym roku, próbowaliśmy, w roku bieżącym, również przy udziale firmy zewnętrznej, próbowaliśmy pozyskać środki z kapitału miejskiego na dodatkowe zajęcia dla uczniów, no niestety byliśmy tuż pod kreską i mimo, że wniosek został zakwalifikowany przez wszystkie kryteria, ale środków zabrakło i nie udało się tych pieniędzy pozyskać. Oprócz tych dużych wniosków, również braliśmy udział, czy bierzemy udział w pozyskiwaniu mniejszych, mniejszej pomocy, mniejszych środków, poprzez kuratorium oświaty, czy poprzez wojewodę i tak realizujemy na przykład program „Wyprawka szkolna”, który również obecnie trwa, gdzie uczniowie otrzymują dofinansowanie do zakupu podręczników, oczywiście uczniowie szli według ścisłego skategoryzowania i tak samo w roku ubiegłym, czyli w ubiegłym roku szkolnym, 2011/12 dla uczniów z rodzin, które ucierpiały w nawałnicach, przyznaliśmy pomoc losową w postaci 1000 złotych dla tego ucznia, to również było przez nas realizowane, realizowane i przekazane dla świadczeniobiorców. Jeśli chodzi o budżet Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Lubasz. Budżet składa się jak gdyby równie zawsze z trzech elementów, mianowicie pierwsze element, to są dowozy szkolne. Na zabezpieczenie dowozów szkolnych w roku 12, mamy zaplanowane środki osiągające 280 tysięcy 890 złotych, z czego tutaj oczywiście największy udział tych środków, w tych środkach ponad 200 tysięcy, stanowią środki na zakup usług pozostałych, czyli po prostu na zabezpieczenie dowozów, które świadczy nam firma zewnętrzna, czyli dowozów w postaci dwóch autobusów, jak i również dowozu dzieci do szkoły specjalnej w Dębicach. Tak jak mówiłem wcześniej, te środki będą niewystarczające, dlatego poprosiliśmy o dodatkowe 23 tysiące, celem zwiększenia tutaj planu finansowego. Cóż jeszcze tutaj? Oczywiście mamy środki w zakresie dowozów szkolnych, na przygotowanie pań, opiekunek, które są w pojazdach, jak i również na zakup materiałów, wyposażenia, to są środki przeznaczone na zakup paliwa naszego autobusu gminnego, jak i również niezbędnych materiałów. Drugi

jakby dział, to jest naszego budżetu, to jest Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli, tutaj mamy 450 tysięcy 761 złotych. Czyli praktycznie tutaj mamy oczywiście wynagrodzenie, koszty związane z wynagrodzeniem, z wynagrodzeniami oraz zakup usług pozostałych, gdzie mamy tutaj przede wszystkim koszty związane z wykupem licencji, licencji na programy, z których korzystamy. I trzeci dział, to jest pomoc materialna dla uczniów, który jest tutaj również w naszym budżecie, obecnie mamy tutaj 90 tysięcy 565 złotych, jest to pierwsza tura środków, które zostały przyznana na stypendia szkolne, czyli na pierwszą połowę roku bieżącego. Oczywiście te środki zostały w drugiej połowie zwiększone, o kolejną turę, która będzie wypłacana do końca roku 12-stego na drugą turę stypendiów, według raportów, które obecnie trwają. Kilka słów podsumowania. Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli od kilku lat, praktycznie od trzech, trzech, czy czterech, pracuje na bardzo nowoczesnym oprogramowaniu, jest to oprogramowanie, które jest typowo oświatowe, przystosowane do wymogów, jakie oświata w tym zakresie powinna spełniać, mamy trzy moduły, moduł księgowy, kadrowy i moduł placowy, jak i również od dwóch lat korzystamy z programu, który pozwala nam naliczać w sposób bardzo trafny, do czterech miejsc po przecinku, dodatek wyrównawczy dla nauczycieli, zgodnie oczywiście z zapisami kadr. Jakby czując, czując ogromną przewagę, jaka na nas spoczywa, staramy się ciągle doskonalić i podnosić swoje kompetencje, dlatego też w miarę możliwości oczywiście, modernizujemy sprzęt, staramy się korzystać, tak jak powiedziałem, z tych nowszych rozwiązań, najnowszych programów. Taka forma obsługi, jaka jest w tym momencie tutaj prezentowana, jest również, jak obserwujemy w jednostkach ościennych, gmina Ścianka, gmina Czarnków, gdzie od roku 11 również powstała taka scentralizowana forma obsługi ekonomiczno- administracyjnej szkół. Jeszcze może tutaj na podsumowanie naszej działalności, chciałbym tylko powiedzieć, że jakby prowadzone w ostatnich, może jeszcze jeden temat, który mi uciekł, bo jest to rzecz, która zajmuje też sporo czasu, o której nie powiedziałem. Prowadzimy również tematykę całokształtów prawnych, związanych z dofinansowaniem kosztów kształcenia młodocianych pracowników, czyli pracodawcy zwracają się do nas, właśnie już ten okres się zaczyna, czyli po zakończeniu szkolenia zawodowego, czyli najczęściej w okresie wakacyjnym, pracodawcy się zwracają do wójta za naszym pośrednictwem o realizację dofinansowania kosztów kształcenie tych młodocianych z naszego terenu. Czyli dla wszystkich uczniów, którzy. Którzy są zameldowani na terenie gminy Lubasz, a ukończyli kształcenie zawodowe. Dany pracodawca zwraca się tutaj do wójta, my to realizujemy i na podstawie dokumentów otrzymuje odpowiednie środki za



wykształcenie tego ucznia z naszego terenu. Są to dość znaczące środki za naukę zawodu, dwudziestoczeromiesięczną, to jest cztery tysiące osiemset złotych z małym powiedzmy tam hakiem, za kształcenie trzyletnie to jest osiem tysięcy, również tam z małym hakiem, także są to dość znaczące środki. W ubiegłym roku, o ile sobie dobrze przypominam, płaciliśmy już w granicach trzystu chyba siedemdziesięciu tysięcy złotych dla pracodawcy. Oczywiście te środki na zapotrzebowanie, które składamy, przychodzą za pośrednictwem Kuratorium do naszej jednostki. Prowadzona jest też kontrola w naszej jednostce. W ostatnim okresie, przy czym to były kontrole z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, kontrola zewnętrzne. Czy też kontrole prowadzona wewnętrznie myślę, że to jest takie też dosyć pozytywne podsumowanie naszej działalności. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych ma pytania do pana dyrektora? Proszę pan radny Łukasz Wlekły, po panu radnym, radny Tomasz Biernat.

Radny Łukasz Wlekły

Ja mam takie pytanie, ponieważ zmienili się od pierwszego września nowi dyrektorzy, chciałbym się dowiedzieć, czy zwiększyły im się, wypłacane wypłaty im się zwiększyły czy zostały bez zmian?

Przewodniczący Rady Gminy

- Nie wiem, czy te informacje możemy tutaj publicznie? Na pewno nie możemy.
- Proszę, dyrektor jest odpowiedzialny, odpowiada.

Dyrektor GZOSZ - Tak jak corocznie, oczywiście przed rozpoczęciem roku szkolnego jest ustalana jakby struktura wynagrodzenia wszystkich pracowników, w tym również i dyrektorów. Czyli tak jak powiedziałem, każdy z dyrektorów ma przyznane wynagrodzenie zasadnicze, które oczywiście wynika z rozporządzenia państwowego, dalej wszystkie składniki, które wynikają z jego indywidualnej sytuacji, czyli staż pracy, wszystkie składniki, które są, wyliczamy, że tak powiem i poza tym oczywiście zgodnie z pełnioną funkcją, dyrektorzy mają przyznawane przez wójta gminy Lubasz, dodatek funkcyjny i dodatek motywacyjny.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Proszę, Pan radny Tomasz Biernat.

Radny Tomasz Biernat - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mam takie pytania, właśnie kilka, przede wszystkim sprawa płacy zasadniczej. Wydawało mi się i przynajmniej na takim stoję powiedzmy gruncie, że płaca zasadnicza, no to jest ta sama powiedzmy płaca dla wszystkich dyrektorów, bo jest to związane z powiedziałbym tutaj statusem dyrektora, czyli na przykład jest to nauczyciel mianowany czy dyplomowany, to jest wyjściowa kwota taka sama dla wszystkich i uważam że płaca zasadnicza nie powinna się różnić tutaj u

poszczególnych dyrektorów, chyba że pan dyrektor tutaj naliczył sobie jeszcze co, prosiłbym o wyjaśnienie. Kolejne pytanie moje jest takie, skoro robimy takie szczegółowe wyliczania, ile dyrektor, powiedzmy ile dyrektorzy zarabiają, to aż kusi się o to, żeby również pan dyrektor pokazał, ile pan zarabia, jeśli chodzi o obsługę Gminnego Zespołu Szkół i Przedszkoli. My mamy czterdzieści pięć, czy to jest za pięćdziesiąt tysięcy, a też być może do analizy pełnej powiedzmy tutaj w funkcjonowaniu Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli, warto byłoby to uzupełnić. No i wreszcie pytanie jest następujące, to już kwestia również biuletynu, bo te informacje w biuletynie się informacyjnym gminy znalazły, jest moje pytanie, czy te pieniądze, bo ludzie nie wiedzą, netto czy brutto? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję. Proszę Panie dyrektorze o wyjaśnienia.

Dyrektor GZOSZ - Przede wszystkim pierwsze pytanie, o które Biernat radny pyta związane z płacą zasadniczą dyrektora otóż nauczycieli, oczywiście płaca zasadnicza jest płacą wynikającą z rozporządzenia placowego, które się zmienia. Od pierwszego września bieżącego roku ta płaca również się zmieniła i ona może być różna dla każdego powiedzmy z pracowników, jak i dla dyrektora. Jak doskonale wiemy z zaszerogowania do danej grupy, która jest uwarunkowana stopniem awansu zawodowego, jaki ten nauczyciel i wykształcenia posiada. Czyli w naszym przypadku, wiadomo, że nauczyciele czy dyrektorzy o stopniu awansu zawodowego dyplomowani, są, mają odpowiednie wynagrodzenie zasadnicze równe, jeżeli ktoś ma stopień awansu zawodowego, mianowany, ma oczywiście odpowiednio niższe wynagrodzenie zasadnicze.

Radny Tomasz Biernat - Ale tutaj mamy w tabelce płace zasadnicze, mamy różne wartości. A przecież dyrektor na przykład czy powiedzmy przedszkola czy szkoły podstawowej, z tego, co orientujemy się, musiały być jakieś... To są tylko dwie wersje, albo jest dyplomowany albo mianowany, bo niżej nie zostanie dyrektorem. I w tym momencie my musimy mieć te same dane, może być to taka sama kwota, jeśli jest mianowany i taka sama, jeśli jest dyplomowany, takie jest moje zdanie.

Dyrektor GZOSZ - Może ta różnica, o której Pan radny mówi wynika też z tego, że to są kwoty wpisane, które wynikają ze struktury wydatkowej szkoły. Jeżeli na przykład ktoś chorował czy miał absencję, no to wiadomo, że tutaj też troszeczkę nam się to zmieniało. Jeśli chodzi o pytanie drugie związane z moim uposażeniem, ja myślę, że moje uposażenie, tak jak wszystkich pracowników, którzy pracują w sferze budżetowej jest, przynajmniej za rok wcześniejszy, jest dostępne na stronie Urzędu Gminy w bip-ie, oświadczenie majątkowe, tak że bardzo łatwo można to sprawdzić, jest oczywiście no ogólnie i publicznie dostępne.

Radny Tomasz Biernat - Ogólnie publiczne i równie dostępne są zaś powiedzmy wypłaty dyrektorów, więc, po co to upubliczniać w ten sposób... Jeżeli robimy analizę, to róbmy ją szczegółowo i równo.

Przewodniczący Rady Gminy

Czy może Pan radny uzupełnić może ewentualnie swoje pytanie, bo czy chodzi panu tylko i wyłącznie o pensję dyrektora, czy generalnie chodzi Panu o sam koszt funkcjonowania Zespołu Szkół?

Radny Tomasz Biernat - Nie, nie, koszt funkcjonowania Gminnego tutaj Zespołu Szkół, ja to wiedziałem.

Przewodniczący Rady Gminy - No to proszę uściślić to pytanie, bo to nie widzę tutaj sensu dyskusji na temat poszczególnych uposażeń.

Radny Tomasz Biernat - Nie, nie, chodzi o to, że faktycznie, jeżeli już robimy tego typu analizę, to warto by było ją zrobić szczegółowo na tyle, żeby również pokazać, ile mamy pensji.

Przewodniczący Rady Gminy - Czyli rozumiem, że radnego wniosek jest taki, ażeby Pan dyrektor uzupełnił tę analizę o funkcjonowaniu Zespołu o uszczegółowienie kosztów funkcjonowania Zespołu Obsługi Szkół, tak?

Radny Tomasz Biernat - Oczywiście.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że Pan to uzupełni. Proszę bardzo, kto ma jeszcze...Aha, przepraszam, tam jeszcze jedno pytanie było, tak właśnie. Przypomni Pan radny, bo to widzę...

Radny Tomasz Biernat - Netto czy brutto... Dlaczego nie jest zaznaczone .

A netto czy brutto, tak.

Dyrektor GZOSZ - Oczywiście są to płace brutto.

Radny Tomasz Biernat - Ja wiem, że to są płace brutto, natomiast należałoby napisać, że to są płace brutto, bo ludzie mogą sobie różne rzeczy wyobrazić.

Dyrektor GZOSZ - Znaczący generalnie, jeżeli rozważamy zawsze wynagrodzenie zawsze rozpatrujemy kwestie, czy w postaci brutto, nigdy nie rozpatruje się kwestii jakby w postaci netto. Dlatego też taka konwencja została przyjęta, być może gdyby było wpisane słowo brutto, byłoby bardziej czytelne, aczkolwiek...Czytelne jest, natomiast rzeczywiście uwaga o tym, żeby to było brutto może być uzupełniona.

Przewodniczący Rady Gminy - Czy ktoś z państwa radnych ma jeszcze pytania do podsumowania? Proszę, pan radny Łukasz Wlekły.

Radny Łukasz Wlekły - Ja mam takie pytanie, bo tu było w sprawozdaniu międzysesyjnym też Wójt mówił o oświacie i m.in. chciałbym się dowiedzieć, bo tu nawet

pisze w biuletynie, że niepokój budzi stan budynków szkół. Oczywiście największy stan to pewnie szkoła podstawowa w Lubaszu i tu jest napisane, że od dziesiątek lat nie było inwestowane w szkoły. No ja nie wiem, czy inwestowanie w gimnazjum, czy w hale, nie jest inwestowanie... Z tego, co wiem, na przykład w szkole podstawowej w Jędrzejewie są trzy odremontowane sale, na ten rok oddane. Nie wiem, czy budzi... I tak samo budzi zastrzeżenie, ilość dzieci w gminie stale maleje. A z tyłu, z drugiej strony w biuletynie mamy napisane, że liczba dzieci ciągle rośnie, ewentualnie od czterystu... W tym roku czterysta sześćdziesiąt osiem we wszystkich podstawówkach, a w 2016 nawet sześćset dziesięć, to jest o ponad sto dwadzieścia osób więcej, ponad sto pięćdziesiąt dzieci więcej. Także nie wiem, czy tu jest... zakłamanie tutaj po prostu jest...

Przewodniczący Rady Gminy - Prosiłbym o nieużywanie tego typu sformułowań, bo to aż nie przystoi

Radny Łukasz Wlekły - No, ale, bo to... Ale tu jest napisane i faktycznie z tyłu jest stan.

Przewodniczący Rady Gminy - Jest nieścisłość, którą pan radny prosi, żeby wyjaśnić. Poprosimy Pana dyrektora, żeby wyjaśnił.

Radny Łukasz Wlekły - Kolejna rzecz, Pan Wójt użył, Kolegium Dyrektorów, że nieoficjalną grupę... Kolegium Dyrektorów, nieoficjalną grupę, po raz pierwszy to słowo usłyszałem z ust pana przewodniczącego Rady i zadałem pytanie do dyrektorów, czy zgadzają się, żeby ich tak nazywać. I to Kolegium Dyrektorów nie padło, że oni założyli i oni się tak nazwali, tylko po prostu...

Przewodniczący Rady Gminy - Ale ja proszę, żeby uściślić pytania do dyrektora, do wójta będzie pan zadawał pytania w wolnych głosach i wnioskach.

Radny Łukasz Wlekły - Ale było na temat oświaty...,

Radny Henryk Geremek - Ale jeden mówi, drugi słucha.

Przewodniczący Rady Gminy - Kolego, nie nerwowo.

Radny Henryk Geremek - No tak, bo przeszkadzamy sobie nawzajem.

Przewodniczący Rady Gminy - Także proszę uściślić pytanie.

Radny Łukasz Wlekły - Na temat oświaty... I teraz dalej mam, że... By Wójt tutaj też mógłby... Proszę mi wyjaśnić taką bądź sytuację, bo tutaj jest napisane w biuletynie, że jeżeli w następnym roku, jeżeli się połączy wszystkie placówki i zwolni się dyrektorów, to powinno im się dać odprawę. Czy ta odprawa jest zasadna, czy nie dostają, jeżeli się zlikwiduje szkołę? Bo tu jest napisane, że dostaną odprawę, jeżeli zostaną zlikwidowane szkoły i utworzenie zespół... Kolejne pytanie mam, bo mówię... Jeżeli pewna osoba złożyła do Wójta i do Przewodniczącego Rady informację, że chciałaby zajmować się obsługą przedszkoli i szkół w naszej gminie i tu jest napisane, siedemdziesiąt pięć procent środków

finansowanych z subwencji oświatowej, tak. I mam w takim bądź razie pytanie, to gminie się to nie opłaca, jak osobie prywatnej się opłaca, to nam się to nie opłaca w ogóle... Nie opłaca się w ogóle utrzymywać szkół? Jeszcze mam takie coś, bo znalazłem tak, subwencja oświatowa, jaka tu jest przedstawiona, że tu brakuje półtora miliona, w tych wyliczeniach, tak. I to jest tak, subwencja... Z założenia rozporządzenia Ministra Oświaty wynika, iż subwencja oświatowa ze samorządu gminy powinna zaspokoić wydatki na prowadzenie oświaty, szczególnie na bieżącą działalność szkół podstawowych i w gimnazjach, bez uwzględnienia przedszkoli, dowozów, świetlic i stołówek. Mianowicie uwzględniając to, te dowody, wydatki, jakie tu są, że milion pięćset trzeba odciągnąć od tego, dowozy od szkół, dwieście osiemdziesiąt tysięcy, trzeba od tego odciągnąć przedszkole Bajka, ponad milion dwieście tysięcy, trzeba odciągnąć dotacja dla niepublicznego przedszkola, czterdzieści cztery tysiące, dodatkowo świetlice, sto czternaście osiemset siedemdziesiąt osiem... To znaczy dożywianie dzieci, sto czternaście osiemset siedemdziesiąt osiem... To już wychodzi sto dwadzieścia jeden tysięcy na plusie sześćset dziewięćdziesiąt trzy tysiące i dochodzi jeszcze do tego, że trzeba dolożyć do świetlic. Nie wiadomo, ile kosztują świetlice, bo nie mogłem dojść do tego, ile utrzymanie świetlic... Więc ten milion pięćset trzydzieści, już ponad sto dwadzieścia tysięcy jest na plusie, według tego, co rozporządzenia Ministra Oświaty.

- To jest zakłamanie.
  - To jest zakłamanie w tym biuletynie informacji publicznej, biuletynie informacyjnym.
- Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Proszę Panie dyrektorze o udzielenie odpowiedzi, ewentualnie te, które będzie pan wójt chciał się ustosunkować, to też proszę o ustosunkowanie się.

Dyrektor GZOSZ - Myślę, że pierwsze pytanie bodajże było związane z remontami szeroko pojętymi... Myślę, że przede wszystkim tutaj chodziło o duże remonty, które w innych przeprowadzone placówkach oświatowych, tak też zostało napisane, dwie szkoły na dzień dzisiejszy, czyli wiadomo gimnazjum, nowy budynek, jest zrobiony w sposób, no myślę, że bardzo dobry. Pozostałe jednostki, tutaj, my, tutaj Wójt wspomniał wcześniej, myślę, że ważny element będzie w wyniku tej modernizacji zrobiony w roku bieżącym, jak i przyszłym, no i w kolejnych etapach powinny, jeżeli to wszystko pójdzie zgodnie z wyznaczonym harmonogramem, również szkoła w Jędrzejewie i w Miłkowie zostanie w wyniku tej modernizacji zmodernizowana, aczkolwiek, jeśli chodzi o Miłkowo, to mówimy tylko i wyłącznie o starym budynku, a nowy budynek dalej pozostaje w takim stanie, w jakim jest. A jeżeli byśmy chcieli faktycznie dzisiaj spojrzeć na budynek, na

szkołę w Miłkowie, wiemy, że niestety stary budynek jest w dużo lepszym stanie, jak ten budynek, o którym mówimy nowy. Był budowany w takim okresie, w jakim był, z materiałów, z jakich był budowany i po prostu wymaga bardzo dużych nakładów obecnie finansowych. Jeśli chodzi o pytanie drugie, czyli tutaj pan radny mówił o przekłamaniu związanym z demografią... Otóż ten wzrost liczby uczniów w roku czternastym, jest spowodowany z sześciolatkami, które idą do szkoły. To jest spora grupa sięgająca, bodajże z tego, co pamiętam, ponad dziewięćdziesiąt dzieci, które dochodzą do klasy pierwszej w roku czternastym, zatem ta liczba nam skoczy. No automatycznie wiadomo, piętnasty, szesnasty i w górę, czyli te dzieci będą w pierwszej, drugiej, trzeciej klasie i aż przez całe gimnazjum docelowo. Czyli tutaj mamy znaczący wzrost liczby uczniów, dlatego tak to wygląda, ale oczywiście . Kolejne pytanie chyba było związane z odprawami. Gdyby doszło do takiej sytuacji, że ktoś z oświaty byłby na przykład zwolniony, wiadomo, że, jeżeli nauczyciel zgodnie z zapisami Karty Nauczyciela, w wyniku na przykład reorganizacji jest zwolniony czy następuje redukcja etatów, jeżeli nauczyciel ma pewien stopień awansu zawodowego i staż, oczywiście należy mu się odprawa bądź przejście w stan nieczynny. Ale to nie oznacza, że... Tutaj pan bodajże radny, mówił o chyba dyrektorach...

- Likwidacji... Że jak się zlikwiduje, czy dostaną po prostu odprawy .
- Znaczy się inaczej... Jeżeli się szkoła na przykład zlikwiduje, czyli tam zgodnie z zapisami ustawy o systemie oświaty, bodajże artykułu pięćdziesiątego dziewiątego, jeżeli się szkołę zlikwiduje, jeżeli na przykład ci nauczyciele zatrudnieni wcześniej w zlikwidowanej szkole, przejdą przez element zatrudnienia na przykład w nowych strukturach, które powstaną, oczywiście odprawy nie dostają. Jeżeli tu strzelam zupełnie, dwóch, trzech nauczycieli założmy by się nie zakwalifikowało do tych nowych struktur, czyli nie znalazłoby zatrudnienia, oczywiście taką odprawę bądź przejście w stan nieczynny, musiałoby to mieć miejsce. Na pewno są to koszty, które w takiej sytuacji by zaistniały. Kolejne pytanie bodajże dotyczyło przedszkoli niepublicznych, tak. Tutaj było związane z bodajże z tym przekazywaniem tych dotacji, subwencji... czyli dokładny zapis brzmi w ten sposób, że na terenie na przykład gminy powstałoby przedszkole niepubliczne, to musimy przekazać, czyli gmina Lubasz przekazuje do tego przedszkola siedemdziesiąt pięć procent kosztów utrzymania dziecka w swoim przedszkolu. Jest subwencja oświatowa, czyli koszt. Jeżeli byśmy na przykład wyliczyli, że koszt utrzymania naszego dziecka w naszym przedszkolu wynosi założmy trzysta złotych, no to do takiej niepublicznej jednostki gmina by przekazała siedemdziesiąt pięć procent z tych kosztów.
- Radny ŁW -Czy mogę akurat do tego się odnieść?

- **Przewodniczący -Proszę bardzo.**
- **Radny Łukasz Wlekły - Bo my mamy też, płacimy, bo mamy jedno niepubliczne, do Czarnkowa płacimy i płacimy więcej na to jedno dziecko niż płacimy, które dziecko chodzi do naszego publicznego przedszkola.**
- **Już wyjaśniam. Właśnie to tak działa, jak powiedziałem przed momentem, czyli miasto, czy tam miasto gmina dokonało wyliczenia, czyli wyliczyli sobie koszt, u nich koszt utrzymania dziecka w przedszkolu, bodajże ten koszt utrzymania dziecka w przedszkolu wynosi, sięga powyżej bodajże chyba sześciuset złotych i z tego się liczy siedemdziesiąt pięć procent i po prostu i takimi kosztami nas obciążają i takie środki są przekazywane do tego przedszkola. Czyli wszystko zależy od tego, na terenie danej jednostki, danej jednostki terytorialnej, jaka jest kwota związana z utrzymaniem dziecka, że tak powiem, w naszych przedszkolach i z tej, na podstawie tej kwoty liczymy te siedemdziesiąt pięć procent. Wiadomo, że ta kwota na przykład w Poznaniu, Warszawie będzie dużo niższa jak w Lubaszku czy w Czarnkowie, bo jest to związane z bieżącym utrzymaniem dziecka w przedszkolach prowadzonych przez daną jednostkę, dane miasto na przykład. I stąd się biorą te różnice. I dlatego, tak jak pan radny słusznie zauważył, przekazujemy do Czarnkowa na jedno dziecko sześćset trzysta złotych i czternaście bodajże groszy, czyli jest to sporo więcej jak koszt utrzymania, pełnego utrzymania dziecka w naszym przedszkolu. Ale to wynika z tych wyliczeń, które, czy z zabezpieczenia budżetowego, które jest w mieście Czarnkowie, a nie u nas. A nam zgodnie z zapisami, tymi nieszczęsnymi, ustawa o systemie oświaty, pozostaje nic innego, jak po prostu starać się te dzieci przejąć, jeżeli jest to w ogóle możliwe albo po prostu przekazywać środki.**
- **Przewodniczący -Dziękuję bardzo.**

**Radny Łukasz Wlekły - Jeszcze było na temat tych wydatków oświaty.**

**Na temat wydatków oświaty, co było, co mówiłem. Dotacje, subwencja oświatowa...**

**Przewodniczący Rady Gminy - Proszę o ustosunkowanie się do tych wydatków**

**Dyrektor GZOSZiP- Tutaj Pan radny mówił o subwencji oświatowej, to zgodnie z tymi wyliczeniami, jeszcze wcześniej przedstawianych, całościowe wydatki na oświatę, jeżeli spojrzymy zgodnie z tym, co pan powiedział, to oczywiście po tym podsumowaniu, wydatki na oświatę będą powiedzmy nieco mniejsze od subwencji, bodajże jest to różnica jakichś dwustu tysięcy złotych, ale dalej nam wchodzi obsługa, czyli powiedzmy wchodzimy my, czyli zespół, wchodzi dalej to przedszkole, czyli te zadania związane z oświatą, ale niewynikające bezpośrednio jak gdyby z tej subwencji oświatowej, wchodzi to utrzymanie przedszkola niepublicznego, no i dowoży oczywiście. I automatycznie jak to się wszystko zsumuje, no to wychodzi taka kwota, o której mówiliśmy.**

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Radny Adam Zielsdorf, proszę bardzo.

Radny Adam Zielsdorf - Panie dyrektorze, tutaj mam kilka pytań, bo skoro analiza oświaty głównie skupiła się na pensjach dyrektorskich, tak jakby to był największy problem, dlatego pytanie pierwsze... Jeżeli jest nowy dyrektor, znaczy dyrektor, w ogóle od kiedy dyrektorom czy pani dyrektor, jest naliczana wysokość, wysługa lat, czyli tyle ile lat ona w tej placówce pracuje, czy w ogóle w swojej karierze, to czyli jeżeli by zatrudnić samych nowych, to już tutaj zaoszczędzimy na pewno super pieniądze.

- Bez doświadczenia zawodowego...

Radny Adam Zielsdorf - No takich zatrudniamy... Następnie teraz, bo skoro płaca zasadnicza jest mniej więcej równa u wszystkich, a te dodatki motywacyjne są różne, kto decyduje o wysokości dodatku motywacyjnego i czy u nowych dyrektorów, którzy zostali powołani, czy są większe dodatki motywacyjne od poprzedników? Na razie dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Proszę bardzo, proszę o udzielenie odpowiedzi. Następny pan radny Marek Zieliński.

Dyrektor GZOSZiP-Jeśli chodzi o dodatek stażowy, to już myślę, że żeśmy odpowiedzieli. Wiadomo, to się bilansuje z wszystkich wcześniejszych etapów pracy zawodowej, nie jest to związane z danym zakładem, do którego się na przykład przychodzi czy w którym byliśmy zatrudnieni. Jeśli chodzi o dodatek motywacyjny, dodatek motywacyjny dla kierowników jednostek oświatowych przyznawany jest przed rozpoczęciem roku szkolnego, czyli powiedzmy z dniem pierwszego września i ten dodatek motywacyjny dla dyrektorów naszych placówek oświatowych jest, czy może sięgnąć kwoty trzydziestu procent wynagrodzenia zasadniczego i w zależności oczywiście od tutaj, od tego... No bywało bardzo różnie, ten dodatek jest przyznawany, no może stanowić od zera do trzydziestu procent.

Radny Adam Zielsdorf - Ale chyba się pytałem, czy został zwiększony u nowo zatrudnionych i kto decyduje o wysokości dodatku motywacyjnego?

Przewodniczący Rady Gminy -Proszę udzielić odpowiedzi.

Dyrektor GZOSZiP-Oczywiście o wysokości dodatku motywacyjnego decyduje wójt, a wysokość tego dodatku dla, przy nowo zatrudnionych dyrektorach, bodajże chyba w jednym przypadku jest wyższy, a w innych jest podobny, jak w pozostałych przypadkach, czyli w pozostałych strukturach wynagrodzenia tych pozostałych kierowników jednostek.

Przewodniczący Rady Gminy -Dziękuję bardzo, pan radny Marek Zieliński.

Radny Marek Zieliński - Ja mam takie pytanie przewrotne. Widzę, że jest... Analizujemy oświatę, Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli, widzę tutaj tylko jednego dyrektora



szkoły podstawowej... I takie pytanie przewrotne, czy dyrektorzy szkół nie zostali zaproszeni, mają zakaz obecności na sesji czy o co chodzi... A powinni być, bo to jest sprawa...

Przewodniczący Rady Gminy - Chcę powiedzieć i przywołać na nasz nowo uchwalony statut, w którym wyraźnie wskazujemy, że sesje Rady Gminy są ogłaszane publicznie i kto zechce w tych sesjach uczestniczyć, uczestniczy. Ta sama kwestia dotyczyła sołtysów, już to przerabialiśmy, tak więc nie wystosowujemy specjalnych zaproszeń. Kto jest żywo zainteresowany i czuje, że tematyka sesji będzie go dotyczyła, chciałby w tym uczestniczyć i słuchać, to oczywiście uczestniczy, o ile ma taką wolę i ochotę. Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo, Pan radny.

Radny Marek Zielinski - Sołtysi od pewnego czasu dostają zawiadomienie, tak?

- Przewodniczący - Tak.
- Marek Zielinski - Nie zaproszenie, a zawiadomienie.
- Przewodniczący - Tak jest.
- Radny Marek Zielinski - Czy dyrektorzy tak samo otrzymują zawiadomienie o danej sesji?

Przewodniczący Rady Gminy - Nie, jest to zawiadomienie na stronie internetowej i zgodnie z tym, jeżeli się zapoznają z odpowiednią informacją, to są na tej sesji, jeżeli się nie zechcą zapoznać bądź nie dotrą do tej informacji, no to nie wiedzą, że są obrady. Proszę radny Tomek Biernat.

Radny Tomasz Biernat - Ja mam, taka techniczna uwaga, w piśmie, które dostaliśmy na Komisję, wkradł się błąd, bo w drugim wierszu, Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli jest kwota trzech milionów trzydziestu siedmiu tysięcy...

Dyrektor GZOSZiP-Tak, jest jedno zero za dużo, także przepraszam...

- Radny Tomasz Biernat - Ja zapytam też przewrotnie, jako Pana dyrektora jako fachowca, bo w biuletynie czytamy... Czepiam się biuletynu, być może niepotrzebnie w tym momencie, ale zapytam... jest napisane, że przejęcie i prowadzenie wszystkich przedszkoli, a nawet szkół za siedemdziesiąt pięć procent środków finansowych, jakie gmina dzisiaj przekazuje na utrzymanie oświaty, oferta ta wskazuje lepsze warunki funkcjonowania organizacyjnego, wydłużenie czasu pracy przedszkoli do dziewięciu godzin pracy, w wakacje i święta z możliwością pozostawienia dzieci w przedszkolu na czas robienia zakupów przez rodziców i opiekunów bez dodatkowych kosztów dla rodziców. Niech mi pan powie, czy to jest możliwe, bo kto pokryje te koszty na pewno wydłuży się czas pracy tego przedszkola i czy to jest możliwe? Dziękuję.

Dyrektor GZOSZiP-Jeśli chodzi o przedszkola czy placówki, przedszkola niepubliczne, to

tak jak mówiliśmy wcześniej, wiadomo środki przekazywane są w wysokości siedemdziesięciu pięciu procent i wysokość tych środków jest bardzo różna. Na pewno jakby idea powstawania, czy powiedzmy idea, myślę, że osobom, które zakładają przedszkole niepubliczne przyświeca jeden cel, żeby pozyskać po prostu mówiąc banalnie, ale tak muszę powiedzieć klienta, czyli powiedzmy dziecko czy rodzic, ażeby go pozyskać, dalej mieć te pieniądze, bo wiadomo dziecko to pieniądz, musi na pewno wyjść z szeroką bazą czy ofertą do tych rodziców, z różnymi powiedzmy zajęciami itd. To możemy... Podobna sytuacja dzieje się na przykład w Czarnkowie, ale oczywiście rodzice również zakładają tutaj swój wkład, bo te przedszkola wymiar dziewięciogodzinny również kosztują, tyle ile kosztują przedszkola prowadzone przez samorząd.

Tomasz Biernat - Czyli nie może być napisane bez dodatkowych kosztów dla rodziców.

Dyrektor GZOSZiP- Znaczący się... to jest takie troszeczkę może dość przewrotne pytanie i odpowiedź, bo jeżeli założymy w naszym przedszkolu dziewięciogodzinny koszt utrzymania dziecka stanowi na przykład kwotę miesięczną założymy dwieście pięćdziesiąt złotych, jeżeli podobna sytuacja byłaby w przedszkolu niepublicznym, która na przykład zaoferowałaby na przykład nieco większy zakres usług, no to wiadomo, że nie byłoby różnicy, jeśli chodzi o obciążenie dla tego rodzica. Ale jeżeli koszt utrzymania na przykład w tym przedszkolu by stanowił pięćset złotych, no to jest już różnica.

Przewodniczący Rady Gminy - Proszę pan radny Marcin Filoda.

Radny Marcin Filoda Panie dyrektorze tutaj z tabeli wyraźnie wynika o dotacjach czterdzieści cztery dwieście dla niepublicznego przedszkola w Czarnkowie Leśne Skrzaty, tak?

- Tak.
- Ile dzieci chodzi z naszej gminy do, uczęszcza?
- Obecnie jest bodajże ośmioro dzieci.
- Ośmioro dzieci.
- Tak.
- Czyli tutaj pięć tysięcy pięćset, nasza dotacja, pięć tysięcy pięćset złotych średnio na jedno dziecko...
- Miesięcznie... Średnio rocznie, tak?
- Średnio rocznie, jedno dziecko... Nasze dzieci tutaj kosztują w cudzysłowie milion trzysta dziewięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset dwadzieścia cztery złote i to jest na rok szkolny 2012, 2013, trzysta osiemdziesiąt dziewięć dzieci. W linii prostej dzieląc to, to jest cztery tysiące osiemset trzydzieści trzy złote na jedno dziecko, koszt całkowity. A tu jest dotacja,

plus jeszcze rodzice coś wkładają. Niech mi pan tak powie z doświadczenia, czy pan rzeczywiście w to wierzy, że te siedemdziesiąt pięć procent i tylko parę groszy dzieci będą, rodzice będą musieli dołożyć...

- I będzie lepiej...
- I to, co kolega tutaj, przewodniczący komisji oświaty, radny Biernat, zapytał, w niedzielę, w święta, jak na zakupy, jak to, jak tamto i to tak rzeczywiście w tych kosztach, tak z doświadczenia, czy pan w to wierzy?

Dyrektor GZOSZiP - Znaczy wiadomo, że trudno mi jest to oceniać, byłaby potrzebna jakby tutaj decyzja i zwykła kalkulacja firmy czy jednostki, która by zdążyła. Na pewno jeżeli się zakłada ekonomicznie czy finansowo zapinać.

Przewodniczący Rady Gminy - Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę pan radny

Radny Adam Zielsdofr - W tej analizie jest dodatek kierowniczy, to kierowniczy czy dyrektorski, bo...Kierowniczy, czyli ten należy rozumieć jako dodatek funkcyjny.

- Bo to jest miesięcznie około, akurat tam przy jednej placówce dwieście pięćdziesiąt trzy złote miesięcznie. Jeżeli powstanie nowy model zarządzania, to jak jest dyrektor, będzie kierownik, ale on też będzie musiał otrzymać dodatek, czyli tak faktycznie ten nowy model zarządzania dyrektorów się nie zmieni chyba... Chyba... Bo inne pozostałe, jeżeli będzie powołany nowy kierownik, to te inne dodatki tak samo będzie musiał dostawać plus ten kierowniczy.

Dyrektor GZOSZiP- Może nie plus kierowniczy, bo wysokość dodatków motywacyjnych, jak i dodatków funkcji, czy też kierowniczych dla dyrektorów placówek oświatowych. Ustalcie państwo w uchwale, w której to podejmujemy czy był podejmowany regulamin wynagrodzenia nauczycieli w gminie Lubasz. I w tej uchwale my bodajże, no nie chcę w tej chwili, w tym momencie powiedzieć, strzelić, ale na pewno ta uchwała ma już około czterech lat, ostatnia, ostatnia podejmowana. I jeżeli byłaby potrzeba, to oczywiście państwo podejmujecie, czy jest propozycja konkretnej uchwały, gdzie się ustala wysokość dodatku funkcyjnego, motywacyjnego i to podlega tutaj zaopiniowaniu przez państwa radnych. Jeżeli oczywiście uzyska akceptację, następuje zmiana tych wysokości, progu od do, wiadomo, bo i tak osobą, która tutaj podejmuje decyzje w tym zakresie jest wójt.

Przewodniczący - W ramach progu.

Radny Józef Cichorek - Czyli jeżeli byśmy chcieli...

Dyrektor GZOSZiP- W ramach progu, czyli od do, jeżeli już na tym etapie mamy, że no na przykład mówimy o dodatku motywacyjnym, mówimy, że dyrektor może uzyskać do trzydziestu procent wynagrodzenia zasadniczego, czyli mamy wtedy widelki od zera do trzydziestu. Tak samo dodatek funkcyjny od zera powiedzmy do czterystu pięćdziesięciu

złoty przy dużej szkole naszej.

Radny Adam Zielzdorf - Czyli te zmiany możemy wprowadzić dzisiaj nie zmieniając struktury ?

Dyrektor GZOSZiP- Znaczy jeśli chodzi o wysokość dodatku motywacyjnego i funkcyjnego, tak, jest to regulowane w uchwale w sprawie regulaminu wynagradzania i ono potem w normalnym trybie, jeżeli jest taka potrzeba i wola i jest, podlega potem oczywiście rozpatrzenia.

Przewodniczący Rady Gminy -Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zadać pytanie? Nie widzę. Dziękuję. Panie dyrektorze, przechodzimy do następnego punktu. A przepraszam, miałem udzielić głosu po pytaniach radnych, proszę pan .

Sołtys Kazimierz Wicher - Więc tak, mowa jest właśnie o tutaj o szkołach i tutaj mam biuletyn, wójt tu się wypowiedział i tu zacytuję, mam świadomość, że nieuchronnością jest pojawienie się w naszej gminie niepublicznych placówek, tak jak powstają w Czarnkowie, we Wronkach i innych miastach. Docierają już do nas sygnały o chęci uruchomienia niepublicznego przedszkola w Lubasz od następnego roku. Wyszła taka, z tego, że, że, proszę państwa, no przedszkole, no mamy przedszkole prywatne w Czarnkowie i u nas by też mogły te przedszkola być. Ale ja tak się zastanawiam, czy czasem naszego przedszkola, nie wiem, jak to wójt, jak wymyśli, czy wymyje oddali te nasze przedszkole i one by działało po prostu jako prywatne czy by sobie ktoś zrobił inne przedszkole i będzie miał te prywatne przedszkole. Oczywiście na pewno będzie one droższe, bo w Czarnkowie wiem jak jest ... to jest drożej przedszkole i tego właśnie się chciałem tak zapytać, żeby to nie było i że tutaj, jak było wspomniane, za siedemdziesiąt pięć procent, za siedemdziesiąt pięć procent, nie wiem, czy to jest realne czy to nie jest realne?

Przewodniczący - Panie dyrektorze proszę się ustosunkować do wypowiedzi.

Sołtys Kazimierz Wicher obawiam się, żeby do tego nie doszło, żeby te nasze budynki czasami to oddali, żeby ktoś prowadził, żeby myśmy my nie mieli żadnego kłopotu. Na ostatniej stronie jest taki nowy model zarządzania oświaty i chciałbym tak, tak na mój rozum chciałbym powiedzieć, myślę że tak, bo tak tutaj zespół szkolno, czyli dyrektor zespołu, zastępca dyrektora gimnazjum, podstawowych i przedszkoli. I potem kierownicy tych filii w Kruczu, w Jędrzejewie, w Miłkowie. I teraz tak: na dzień dzisiejszy jak dotychczas było gimnazjum dyrektor, w Kruczu dyrektor, w Miłkowie dyrektor, w Jędrzejewie i w Lubasz dwóch dyrektorów, bo jeden w szkole podstawowej, jeden w przedszkolu to było razem sześciu a teraz jak będzie dyrektor główny zespołu to będzie jeden, zastępca gimnazjum to będzie drugi, trzeci zastępca do podstawówek, czwarty

zastępca do przedszkoli, piąty kierownik, szósty kierownik i siódmy kierownik. To nawet jedna osoba doszła, bo ja mam u siebie kierownicy filii to będą mieli też jakąś większą pensję niż zwykły nauczyciel. I teraz zastępca dyrektora do spraw gimnazjum też będzie miał jakąś pensję na pewno taką jak dyrektor obecny, tak, ja nie wiem to jest mój wymysł, to jest mój wymysł, tak się obawiam. Tak samo jak, bo tutaj jest taka wielka założmy oszczędność na tym i to będzie ta wielka oszczędność, żeby po prostu mieć, dla gminy pozyskać więcej pieniędzy, może tam trochę ubędzie tych oszczędności, ale nie wiem, tak mi się to jakoś tutaj skojarzyło.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Proszę pan sołtys Gorączniak ?

Z tej informacji, bo wynika to ze stanowiska wszystkich dyrektorskich i szkolnych i przedszkolnych, no takie dwie pozycje mnie interesują: jedenasta pozycja świadczenie urlopowe, jednakowe dla wszystkich praktycznie takie samo i wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy, który w sumie sięga prawie, że pięćdziesięciu procent całorocznego wynagrodzenia samej płacy zasadniczej. Co to są za kwoty? No...

Przewodniczący Rady Gminy - Rozumiem, Panie dyrektorze, proszę odpowiedzieć.

Dyrektor GZOSZiP- Ja mam odpowiadać w pierwszej kolejności na tutaj pytanie pana sołtysa Wichra?

Przewodniczący - Tak, tak, tak po kolei proszę.

Dyrektor GZOSZiP- Jeśli chodzi o, raz jeszcze wrócę do zasady tworzenia przedszkoli niepublicznych, wygląda to w ten sposób, że zgodnie z zapisami ustawy o systemie oświaty tych wszystkich nowości, które niedawno weszły w życie, jeżeli na terenie danej jednostki, czy to będzie gmina Lubasz czy też gmina Czarnków, czy każda inna pojawi się firma, która chce założyć prywatne, czyli niepubliczne przedszkole i wystąpi z kompletem dokumentów do wójta gminy Lubasz o wpis do ewidencji działalności gospodarczej na terenie danej jednostki, praktycznie, jeżeli wszystkie wymogi spełnia, wszystkie wymogi również i lokalowe Wójt nie ma wyjścia tylko musi po prostu dokonać tego wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Dalej, jeżeli taka firma czy niepubliczne przedszkole przedstawi do trzydziestego roku, trzydziestego września roku poprzedzającego rok, założmy hipotetyczną sytuację, czyli do trzydziestego września bieżącego roku jest taka informacja, która sływa do wójta, oczywiście wcześniej taka firma musi być już wpisana do ewidencji działalności gospodarczej, że, na przykład, od stycznia roku trzynastego do tego przedszkola założmy będzie uczęszczało dwudziestu dzieci to Wójt i Państwo radni również, jak gdyby, no nie macie w tym momencie wyboru tylko należy zabezpieczyć odpowiednie środki w budżecie gminy na przekazywanie dotacji do tej jednostki, która powstaje. Czyli jakby spełnia ta jednostka wszystkie wymogi

formalno-prawne nie ma możliwości niedokonania wpisu do działalności ewidencji gospodarczej. Dalej, jeżeli taka firma, założymy, utworzy swoją działalność to już jest kwestią tej jednostki, która powstaje jak będzie zaczynała i po prostu i jeżeli za nią ktoś zakłada taką czy inną działalność oświatową, no musi mu się to myśleć, że, w jakiś sposób opłacać i to jest jego później jak gdyby kwestia czy on to sfinansował czy też, no będzie do interesu dokładał mówiąc kolokwialnie.

**Przewodniczący** - Dziękujemy bardzo. Może jeszcze tu pytania na pana sołtysa z Antoniewa.

**Dyrektor GZOSZiP**- Jeśli chodzi o te składniki, które Pan sołtys, no to są to składniki wynagrodzenia nauczycielskiego, które wynika z karty nauczyciela. Po prostu nauczycielom przysługuje jedno i drugie i tutaj, jak gdyby, przy tym nie ma ucieczki. Zalicza ta karta nauczyciela tak jak, no szereg innych uprawnień, które mają nauczyciele, no i tyle. Jest to zapisane i musi być zabezpieczone w budżecie oświatowej i musi być wypłacone w odpowiednim terminie.

**Przewodniczący Rady Gminy** - Dziękujemy bardzo. Pan radny Marcin Filoda .

- Mam pytanie, przyglądam się przysłuchuję całej rozmowie i słucham panów sołtysów, analizuję analizuję to, co tutaj pisze jestem bardzo zdziwiony. To pytanie w sumie, nie wiem, zadać panu dyrektorowi, czy panu wójtowi na ostatniej stronie wyraźnie jest tu przedstawione przyjęty model zarządzania oświatą. Przez kogo przyjęty? Przecież Rada nie przyjmowała nic. Powinno być raczej napisane: brany pod uwagę przy rozpatrywaniu innych i ewentualnie wszystkie, wszystkie za i przeciw, wady, zalety, bo my tutaj piszemy, jest napisane w tej publikacji: przyjęty model zarządzania. Ludzie, na przykład, pytają nas na ulicy: już przyjęliście coś? Tutaj te potwierdzenia tego, co panowie sołtysi dają, że to a dlaczego tak? A czemu to się tak przyjmuje? A jaka będzie różnica? To nie jest żaden przyjęty model. To jest może ktoś inaczej napisać brany pod uwagę przy rozpatrywaniu innych.
- **Przewodniczący Rady Gminy** - Rozważany.

**Radny Adam Zielsdorf** - My to ja Przewodniczący - Proszę, Pan, może Pan dyrektor tutaj albo Pan Wójt udzieli odpowiedzi w tej kwestii. Pani Wójtce, czy, bo to rozumiem jest typowy absurd, bo to nie jest przyjęte, bo wiadomo, że on przez nikogo nie był przyjmowany, nie był tematem i przedmiotem obrad, ale proszę bardzo .

**Radny Józef Cichorek** - To nie wolno tego dawać w eter.

**Wójt Gminy** - Słuchajcie to jest materiał dyskusyjny i wielowątkowy. Proszę zobaczyć i nie wyjmować tylko z kontekstu jednego zdania. Proszę przeczytać, jest to to, co mówię, przed mówilem, przed chwilą, z mównicy. Jest ileś możliwości, jest jedna i do dyskusji

rozpoczęcia dyskusji środowiska i tylko tyle i może aż tyle na ten temat. Każdy tutaj błąd to jest możliwe. Ludzie to tworzyli, ludzie mogą się mylić, ja też. Natomiast to idziemy do dyskusji i te wojny, których dzisiaj dotykacie oczywiście trzeba pisać protokół i je szczególnie uwypuklić na spotkaniach, na zadaniach. To nie o to chodzi. Jest też do dyspozycji ta Pani, która ten oficjalny wniosek tutaj złożyła. Mnie to nie musicie ufać, ale ktoś prowadzi taką działalność, ktoś ma doświadczenie, składa oficjalny tutaj dokument, a żeby było śmieszniej to chcę wam powiedzieć, że dzisiaj z Poznania spłynęła do mnie oferta Zespołu Oświatowego Poznania i Wielkopolski tak to się nazywa, która oferuje współpracę w funkcjonowaniu i prowadzeniu szkół, nie zdążyłem jej do końca przeczytać, ale ja, jeżeli tak to się już dzieje to ja podejrzewam, że to będzie tak jak z tymi śmieciami, że za chwilę będziemy musieli wpisywać ileś firm, które mają prawo prowadzić działalność na naszym terenie .

Radny Józef Cichorek - Może to samo powie to nie będę musiał.

Wójt Gminy - Wójt - To tyle, natomiast w kwestiach tych finansowych tylko chciałbym dołożyć jedną rzecz, to nie da się wyłączyć, może tak być, jak tutaj kolega mówi, zgodnie z ustawą, ale nie da się wyłączyć tych pieniędzy, które idą na transport dziecka, to, co to nie oświata? Trzeba to wszystko widzieć globalnie. Niestety nie da się tego wszystkiego powylączyć. Oczywiście każdy z nas się zastanawia, jak to możliwe w takich warunkach? Z tego, co ja czytałem materiał tej pani to wygląda na to, że tylko w tych przedszkolach jest drożej gdzie wprowadza się dodatkowe, na przykład, języki, bo w jej przypadku wprowadziła japoński dodatkowo prócz dwóch istniejących. Tam gdzie wprowadza się coś na życzenie rodziców to wtedy oni dopłacają, generalnie nie jest, to dziewięć godzin i tak jest to w Czarnkowie sprawdzałem i podobnie właśnie we Wronkach. Tylko tyle, ale jeżeli jest potrzeba spotkania z tymi ludźmi, którzy tu jakieś wnoszą już informacje, na przykład, ta pani złożyła oficjalne pismo i jej trzeba jakoś odpowiedzieć, ja dzisiaj czekam na państwa decyzje, co w tej sprawie...

- Czy na jakąś komisję, czy, co z tym robimy, tak. Albo odpisujemy nie jesteśmy zainteresowani, no muszę mieć jakąś sugestię z waszej strony.

Przewodniczący Rady Gminy - Proszę Pan radny Henryk Geremek.

- Radny Henryk Geremek - Ale Panie dyrektorze, ja to muszę do mównicy, tak.

Józef Cichorek - Może Heniu, może ja jeszcze jedno zadam pytanie a potem, bo dyrektor H. Geremek A długo będzie?

- Józef Cichorek - Chwilę tylko.

Przewodniczący - Proszę uprzejmie.

- Mogę?

Henryk Geremek – Zezwalam.

- Przewodniczący Zezwala?

- H. Geremek - Tak. Zezwalam.

Przewodniczący - Proszę panie radny

Radny Józef Cichorek - Ja mam takie pytanie, Panie dyrektorze i Panie Wójcie, jeżeli ktoś ze mną chce przyjść te przedszkole otworzyć, czy tego to musi mu udostępnić lokal, jeżeli sam, gdzie go poszuka? Wy myślicie, że to jest tak otworzyć lokal, otworzyć, zrobić go i będzie za tanie pieniądze. Nie wiercie w to w życiu, chyba, że my zlikwidujemy przedszkole i damy mu lokal. Jeżeli tego, co przyjdzie nie dostanie tutaj to przestańmy i nie czarujmy się. Tak samo weźmy przykład z Dębego, jak, z Czarnkowa, jak już ile chcą pieniędzy tylko w tym roku proszę bardzo za tyle a na drugi rok mówi: ale koszty są takie i nikt dokładać nie będzie, bo nie musi do Czarnkowa. Dziękuję.

- Henryk Geremek - Marketing działa Panie Cichorek

- Przewodniczący - Ale przepraszam kolego Henryku, proszę się uściślić pytanie

- J. Cichorek - Czy damy jakiś lokal jak przyjdzie, bo jak podpisze?

- Przewodniczący - Proszę się ustosunkować do tej wypowiedzi a potem oddamy głos radnemu Henrykowi Geremkowi.

- Dyrektor - Oczywiście, musi sam szukać. Generalnie rzecz biorąc, jeśli chodzi o taką powiedzmy, na tym etapie, powiedzmy hipotetyczną sytuację gdyby ktoś chciał założyć prywatne, niepubliczne przedszkole to jego jest kwestią, jak gdyby, zorganizowanie lokalu i całej reszty.

- Oczywiście.

Być może, być może nie wiem, być może, padło by takie zapytanie o wynajem jakiegoś lokalu, jeżeli taki lokal był udostępniony, na pewno musiał być myślę, że to chyba tutaj przy państwa udziale, jeżeli taka sytuacja by miała miejsce. Ale nie jest tutaj zadaniem ani wójta na tym etapie, ani państwa, jak gdyby, zabezpieczenie lokalu, dlatego kto chce założyć taką działalność. To jest jego sprawa.

Radny Józef Cichorek - No i o to chodzi a my lokalu nie damy, nie zamkniemy naszego przedszkola i tej odpiszemy, że dostanie lokal, no to...

Przewodniczący - No, ale nikt o tym nie mówił w ogóle.

Józef Cichorek - Ale chodzi o to pisze, że trzeba jej odpowiedzieć to, co jej odpowiemy, że może otworzyć, nic więcej.

Przewodniczący - Że nie jesteśmy zainteresowani. Jak zarejestruje działalność gospodarczą to my już nic nie możemy



Józef Cichorek - To musi mieć dwudziestu dzieci i lokal.

- Wybuduje.
- Przewodniczący - Dobrze, czy satysfakcję czuje pan pełną z odpowiedzi pana dyrektora?
- Józef Cichorek - Nie całkiem, ale już...

Przewodniczący - Nie całkowicie, no trudno. Panie dyrektorze musicie się na kawę umówić. Proszę pan wiceprzewodniczący rady pan radny Henryk Geremek.

Radny Henryk Geremek - Teraz proszę się skupić. Proszę Państwa, w związku z tym, że przedstawiona analiza oświaty w biuletynie, my się tym posiłkujemy...

- Kazimierz Wichur -Do mikrofonu mówi Panie Heniu, bo tu nic nie słyhać.
- E. Mleczarska- Wyżej do mikrofonu.

Radny Henryk Geremek - W związku z tym posiłkujemy się, proszę państwa, no tym biuletynem muszę wam powiedzieć, że w tych treściach jest dużo zakłamań. I w związku z czym, jeżeli my chcemy, żeby to akceptować to musimy spełniać następujące warunki, które wam przedstawię tutaj jako moją opinię. Jest to opinia na temat tej treści biuletynu informacyjnego teraz tego ostatniego z września dwa tysiące dwunasty. W związku z ukazaniem się w biuletynie informacji, analizach oświaty, pragniemy, pragnę przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie. Informacje przedstawione w informatorze mijają się z prawdą i wprowadzają w błąd mieszkańców naszej gminy. Po pierwsze: proponuje Pan reorganizację całej oświaty bez uprzedniego zapytania się o stanowisko rady gminy. Nie poinformował Pan w biuletynie o wcześniejszym przyjętym stanowisku rady gminy, która przyjęła wiążące dla Pana polecenia. Pragniemy, zatem przypomnieć Panu Wójtowi, że to kompetencje Rady Gminy leży wypracowanie stanowiska dotyczącego reorganizacji oświaty w gminie. Proszę sięgnąć do protokołu sesji rady gminy z dwudziestego siódmego lutego dwa tysiące dwanaście, w tym miejscu zacytuje podsumowanie naszego stanowiska rady gminy Lubasz uwzględniając przedstawione aspekty ekonomiczne. Kierując się dużą troską o rozwój dzieci w gminie Lubasz pozytywnie opiniuje i przyjmuje stanowisko przedstawione przez dyrektorów placówek oświatowych. Wariant oszczędnościowy. Proszę Państwa wszelkie Pańskie działania, Panie Wójcie, w szczególności, treści biuletynu informacyjnego, odczytujemy jego przejaw braku szacunku do nas jako do radnych, podważanie autorytetu oraz próbę pozbawienia kompetencji rady gminy. W swoich działaniach lekceważy Pan również zadania dyrektorów placówek oświatowych i Rad Pedagogicznych, których opinia również została wyrażona podczas sesji rady gminy w dniu dwudziestego siódmego lutego dwa tysiące dwanaście. Zapomina Pan także o petycji podpisanej przez rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola Bajka w Lubaszu. Pragnę w tym miejscu jasno wyrazić stanowisko. Proszę w trybie natychmiastowym

**zakończyć swoje działania, które mają na celu dezorganizację i zdeinformację w naszej gminie. W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę na informacje nieprawdziwe lub błędnie podane w biuletynie. Już na stronie tytułowej wszystkich czytających przerazić ma ogromna lista ujemna, milion pięćset dwadzieścia trzy tysiące osiemset trzydzieści złotych, którą to samorząd miałby dokładać do niewystarczającej subwencji oświatowej. W tabelę zawierającą globalne wydatki na oświatę, mającą pokazać wysokość subwencji zwrócił Pan koszty utrzymania przedszkola Bajka oraz (...) szkół. Jest to świadoma manipulacja informacją, jaką pan dobrze jest zorientowany, że koszty utrzymania przedszkola nie pochodzą z subwencji a są zadaniem własnym gminy, podobnie jak dowozy do szkół. A zatem odjąć wspomniane w tabeli koszty, to tak naprawdę, w subwencji oświatowej pozostaje część. Natomiast, większa część, to znaczy, może kwotą nie będę wymieniać ze względu, że ona różnie jest interpretowana, ten odjął tam, ten odjął tamto i po prostu jest różnica różna. Natomiast przeciętny Kowalski nie dowie się z pańskich analiz przedstawionych na kolejnych stronach, że zwyczajnie wrzucono zadania własne gminy prowadzenia przedszkoli, dowozy, świetlice, utrzymanie gminnego zespołu szkół i przedszkoli, które nie są i nigdy nie były utrzymywane przez subwencję oświatową. Dlatego zobowiązujemy Pana do natychmiastowej korekty tych wyliczeń i przekazania do informacji publicznej rzetelnych analiz, wyliczeń i przekazania rzetelnych analiz, dobrze. We wspomnianym biuletynie zapoznaje Pan bardzo szczegółowo z wynagrodzeniami dyrektorów pokazując ostateczne koszty, tak zwane brutto brutto. Niewtajemniczony mieszkaniec odczyta wysokość wynagrodzenia, które faktycznie trafia do kieszeni dyrektora, jest to błędne. Gdyby zestawień wynagrodzenia dyrektora posiadającego tytuł nauczyciela dyplomowanego z innym nauczycielem to w tym samym tytule okazałoby się, że różnica wynagrodzenia wynosi trzy tysiące osiemset złotych rocznie, to jest trzysta sześćdziesiąt, trzysta szesnaście złotych miesięcznie. Zapomniał Pan również podkreślić, że owo wynagrodzenie jak i pensja nauczyciela nie pochodzą ze środków własnych gminy a z pieniędzy rządowych, zatem żaden nauczyciel ani dyrektor nie zabiera mieszkańców chodników, dróg, kanalizacji. Pańskie działania wpływają na podważenie autorytetu wypracowanego przez dyrektorów i nauczycieli przez wiele lat. W proponowanym przez Pana modelu nie ma żadnych informacji ile będą zarabiali dyrektorzy, zastępcy i kierownicy. Nie dowiedzą się, więc mieszkańcy, do jakich oszczędności proponuje reorganizację całej oświaty. Nie można, zatem obiektywnie ocenić czy proponowana odmiana jest opłacalna. W treści biuletynu na stronie drugiej czytamy, iż w nowym modelu będzie jeden dyrektor zespołu a obecni dyrektorzy pełniliby funkcje kierowników placówki. Za, natomiast na rysunku ostatniej strony dowiadujemy się, że będzie jeszcze**

trzech zastępców. Nie ogranicza, zatem Pan etatów kierowników a wręcz je mnoży. W tym miejscu zwróciliśmy również uwagę na Pańską sugestię, co do konkretnej osoby, która miałaby pełnić funkcję dyrektora całego zespołu. Wskazuje Pan, że obecni dyrektorzy szkoły w Miłkowie, czy Jędrzejewie po zmianach nazwaliby się kierownikami filii Miłkowo czy Jędrzejewo Zespołu Szkół i Przedszkoli w Lubasz. Wyklucza Pan, zatem z góry możliwość równego startu w konkursu o stanowisku dyrektora zespołu. Wygląda, więc na to, że cały model ma uprzywilejować jedna, konkretna osoba, która stanowisko dyrektorskie ma otrzymać bez konkursu. Dalej, pisze Pan również, że została złożona jedna oferta o przyjęcie i prowadzenie wszystkich przedszkoli a nawet szkół za siedemdziesiąt pięć procent środków, jakie gmina ma dzisiaj na utrzymanie oświaty. Dopatrujemy się w tej treści praktyk monopolistycznych, na które nie możemy się zgodzić. Poza tym, gdyby wszelkie szkoły i przedszkola miałyby być prywatne to całą subwencję a nie siedemdziesiąt pięć procent części gmina musiałaby przeznaczyć na edukację, czyli musi. A skoro miało być jeden prywatny właściciel szkół i przedszkoli to otrzymałby sto procent środków oświatowych. Sto procent, zaznaczam. Olbrzymie zagrożenie widzimy w proponowanych przez Pana prywatyzacji przedszkoli. Nie podaje pan kosztów, opłaty za przedszkole, które mieliby ponieść rodzice. Sytuacja finansowa bardzo wielu rodzin w naszej gminie jest niestety, ale trudna. Przedszkola prywatne są usługą ekskluzywną i ostatecznie mogą uniemożliwić całkowicie dzieciom z naszej gminy dostęp do edukacji przedszkolnej. Rodzi się więc pytanie, dlaczego jeden podmiot prywatny miałby przyjąć nasze dobro wspólne, jakimi są budynki oświaty? A zatem proszę Państwa, wnioskuję, wnioskuję, że do czasu przyjęcia uchwały rady gminy o konsultacjach społecznych w sprawie oświaty nie wolno Wójtowi Gminy Lubasz wprowadzać własnych modeli reorganizacji oświaty i poddawać ich pod konsultacje, które proponuje nam Wójt, że będzie rozmawiać bez naszej wiedzy na zebraniach gmin, gdyż jest on zobowiązany najpierw do wykonania stanowiska rady gminy przyjętego w dniu dwudziestego siódmego lutego dwa tysiące dwanaście a dotyczącego realizacji wariantu oszczędnościowego placówek oświatowych w gminie Lubasz. Drugi wniosek, jest to notowane? Wnioskuję do komisji rewizyjnej o sprawdzenie zgodności informacji przedstawionych w biuletynie informacyjnym, analiza oświaty dwa tysiące dwanaście z rzeczywistym budżetem oświaty, w szczególności, czy Wójt miał prawo przedstawić, że brakuje milion pięćset dwadzieścia trzy tysiące osiemset trzydzieści złotych w oświaty. I trzeci wniosek: wnioskuję o zamieszczenie informacji w biuletynie gminy Lubasz z posiedzeń Rady gminy i jej komisji w tym naszych opinii, stanowisk, uchwał i wniosków, co będzie stanowiło pełną informację dla mieszkańców naszej gminy. To tyle.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy Pan Wójt zechce się ustosunkować, czy ewentualnie jeszcze pytania radni i blok będziemy odpowiadali?

Wójt Gminy - Jeszcze pytania, za jednym razem.

Przewodniczący Rady Gminy - Może radny Krzysztof Wiza, bo już tam długo kiwa, a potem radny Krzysztof.

Radny Krzysztof Wiza - Ja mam takie pytanie...

Przewodniczący Rady Gminy - Krzysztof i Łukasz, przepraszam.

Radny Krzysztof Wiza - Krzysztof Wiza - Ja mam takie pytanie do wiceprzewodniczącego Rady Gminy Henryka Geremka, jaka była treść tego...Wniosku? Nie, nie. Wniosku to tam u Pani Janki na pewno, ale chodzi mi o tam jakąś petycja była, jakie było treść tej petycji, bo jak przypominam...

Radny Henryk Geremek - Ja nie wiem dokładnie, jakaś petycja, to proszę powiedzieć, jaka petycja, jeżeli Pan pyta, muszę wiedzieć, co Pan pyta.

Radny Krzysztof Wiza - Wspominał Pan coś o jakiejś petycji, że była w przedszkolu, mnie przypominam, że w tym okresie nie było, byłem w delegacji, w wyjeździe za granicą.

- Ale tu nic nie ma o panu.

- Radny Krzysztof Wiza - Ale ja się pytam jako rodzic, czego dotyczyła ta petycja? Jestem zainteresowany.

Henryk Geremek - Ja to przekażę ten oto dokument do protokołu

Krzysztof Wiza - Coś tak słyszałem, że jesteśmy za likwidacją przedszkola.

Henryk Geremek - No Pan sobie poczyta, Pan wyłapie, co Pan chce, żeby Panu odpowiedział, bo ja tu nie widzę nic takiego.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję, proszę radnego do przekazania tego dokumentu do Pani obsługującej biuro rady. Proszę Pan radny Łukasz Wlekły

- Radny Łukasz Wlekły - Mianowicie, że padły wnioski związa..., od Pana radnego Henia Geremka chciałbym poprosić o piętnaście minut przerwy w imieniu klubu PSL.

- Rozumiem, że tak w imieniu klubu zarządzam piętnaście minut przerwy.

Wójt Gminy - W biuletynie ukazał się tylko projekt. Przecież Pan ma prawo złożyć inną propozycję, to jest tylko materiał wyjściowy do rozmowy z ludźmi. Zatem zapraszam do stołu, to, co mówił tutaj Pan dyrektor i Pan sołtys, opracować jakieś punkty widzenia i udowodnić, że ja się mijam z, to nie ja je napisałem a pracował sztab ludzi, którzy w tym siedzą i to znają. Ja to firmuję i odpowiadam za to. Zatem nie widzę tutaj sprzeczności. Nie wyjmujemy z kontekstu rzeczy. Czy tak, czy inaczej gminę to kosztuje. Co jest częścią dotyczącą szkół to jest częścią możemy rozdzielić, co jest częścią dotyczących przedszkoli też możemy rozdzielić. Ja się nie pomyliłem mówiąc milion czterysta, mówię o samych

przedszkolach. Gdy podpatrzemy więcej jest, trochę więcej, ale to jest temat do rozmowy. No tu nie o to chodzi, żebym ja komukolwiek cokolwiek udowadniał, bo co chcecie Panowie w zasadzie udowodnić mi? Jeżeli po tej konsultacji społecznej, w lutym powiecie: dobra, zostaje jak jest, tak, finansujemy te wszystkie zadania plus te siedem procent netto, które wejdzie od następnego roku to pasuje, tylko, że wtedy to wy będziecie winni tych środków, których nie będzie na realizację innych zadań gospodarczych. A każde przecież codziennie do mnie przychodzi, z jakimiś oczekiwaniami i każdy tylko trochę chce. Z tego trochę robi się dużo. Szczęście od Boga, że udaje się w tym roku ściągnąć coś z budżetu kraju w inny sposób, bo tak naprawdę to byśmy już płakali. Te pięćset i plus te dwieście, czyli siedemset to nie zginęło, to się nie wydarzyło, to jest, tego brakuje. Zapomnieliście, że dwadzieścia lat też się coś działo i się nic nie działo i że poprzedniej sesji podjęliście uchwałę, że musieliśmy na tej sesji zapłacić prawie pięćset tysięcy za poprzedników. Bo gdyby teraz było to pięćset tutaj to już byśmy mieli parę zadań innych zrobionych, tak, nie musielibyśmy wycofywać zadania pod nazwą termomodernizacja szkoły, ale to tak się fajnie mówi, kiedy się stanie z tej strony, ja każdemu życzę, żeby, chociaż raz w życiu musiał tak stanąć jak ja i wtedy, kiedy będzie miał brzemię odpowiedzialności za to wszystko to będzie to wszystko widział troszeczkę inaczej. Ja nie staram się być waszym wrogiem, natomiast muszę, jestem zmuszony, bo to, co tu Pan Henryk powiedział, że ja nie mam prawa, wręcz odwrotnie, ja mam, nie powiem, jaki obowiązek, informowania ludzi i to ja robię. Jeżeli macie inne propozycje stół jest otwarty, składajcie dokumenty według siebie wyliczone, pokażcie lepsze rozwiązania a to, że ja planuje i przewiduje, bo widzę, co się dzieje w tym świecie to nie mówię sobie dla siebie. Dlatego przyszedłem, żeby wam pokazać, że to, co powiedziałem to nie są żarty, to wpłynęło dzisiaj i nazywa się Towarzystwo Rozwoju Oświaty w Poznaniu. Cała oferta, list intencyjny to nie ja sobie wymyśliłem, więc życie się toczy i bez względu na to czy będziemy chcieli czy nie możemy, w którymś momencie usiąść i płakać nad tym, żeśmy, mając tak cudowną okazję, usiąść i porozmawiać i wybrać takie rozwiązanie, bo tak naprawdę powiedzcie to dzisiaj, kto stracił pracę? W urzędzie, w oświacie, kto stracił? Funkcje się miewa tak jak wasza, jak moja, jak dyrektora szkoły. Dzisiaj jesteśmy jutro nas nie będzie, ale to nie znaczy, żebyśmy tutaj wzajemnie sobie próbowali wyjmować zdania z naszych wypowiedzi i je interpretować po swojemu. Ten materiał jest całością, jest tam parę błędów, wskazywaliście na nie, ja się przyznaje, poprawimy, czym pójdzie to i ci ludzie, którzy będą to obsługiwać na zebraniach wiejskich już z tymi poprawkami pójdą. Tak, żeby było. Ale będzie ciekawiej, jeżeli złożycie inne propozycje, inne oferty, to jak ta szkoła? Jak to przedszkole? Bo to są tylko propozycje. Mamy czas do lutego, więc proszę Państwa bez

emocji proszę, bo w tej sytuacji to jest największy i najgorszy doradca

Ja tak uważam i proszę, żebyście zrozumieli, że to, co... Że tu się ludzie napracowali przez ostatnie trzy miesiące. I wielokrotnie to analizowali, bo to nie idzie tak w prostej linii powiedzieć – dajesz albo nie dajesz. To wszystko ma zależność spójną. Jest z jednej strony szkoły i one tak naprawdę, jak powiedział tutaj dyrektor, jakby się tak dobrze temu przyjrzeć, to sprywatyzować przedszkola, czy dać jako niepubliczne, to szkoły się utrzymają, bo dołożyły góra dwieście tysięcy, tak, ile jest rozwiązań innych? Nie wiem, macie głowy, tak samo jak ja, zachęcam i zapraszam do tej rozmowy. Nie szukajmy tego, co nas dzieli, bo tylko się ośmieszamy. A na końcu, za rok czasem będziemy patrzyli na nasz budżet, a pamiętacie przecież w zeszłym roku, jak rozmawialiśmy i przyjmowaliśmy przyjęte zadania przez poprzednika mojego. Przecież mogłem część z nich po prostu odsunąć na bliżej nieokreśloną odległość czasową. Ale przyjęliśmy, wiedząc, że 212, a szczególnie 213 to są lata wyjątkowo trudne. To, że się dzisiaj udaje, to dzięki paru ludziom w tej gminie, którzy szukają tych pieniędzy cały czas. Na szczęście znajdują, więc nie zostawia... Ale mimo wszystko – ta koldra i tak jest za mała. Więc nie rozciągajmy tego w ten sposób. Ja jeszcze raz proszę o uspokojenie emocji. Ja nikogo nie mam zamiaru obrażać, nikogo nie mam zamiaru w jakikolwiek sposób źle traktować i tego samego chcę wymagać od Panów i Pań. Dziękuję.

Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Pan Radny Adam Zielsdorf się zgłaszał, proszę bardzo.

Adam Zielsdorf - Ja mam tylko pytanie, bo niejako czuję się zobowiązany do zadania tego pytania, jako że jestem drugą kadencją radnym i tutaj pan wójt powiedział, że za poprzedników musiał pan zapłacić pięćset tysięcy. O jakich poprzedników i za co ta kwota? Bo nie wiem, o co chodzi?

- Przewodniczący - Proszę o odpowiedź.
- Wójt - Ja mówię ogólnie, tak, żeby nikogo nie urażać. Też była rada i też był wójt. I dlaczego do końca maja 2010 nie uiszczono tej kwoty?
- Adam Zielsdorf - Jaką kwotę, na co, no Panie Wójcie...
- Wójt - Ale nie mówiliśmy o tym na poprzedniej sesji.
- Adam Zielsdorf - Ale ja się pytam teraz, zadałem pytanie. Pięćset tysięcy... Oskarżył Pan poprzedników. Ja jestem też poprzednikiem i tu są inni radni, też są poprzednikami. Pięćset tysięcy za poprzedników. Proszę powiedzieć, – na co?
- Adam Zielsdorf - Dobrze...
- Józef Cichorek - Szczęście, że ja nie.
- Przewodniczący - Proszę powiedzieć..., Jeżeli mogę zasugerować i jeżeli Pan radny Adam

Zielsdorf wykaże się dość dużą dozą cierpliwości, to przy wypowiedzi Pani Skarbnik, Pani Skarbnik może wtedy ustosunkuje się, a wróćmy do tematy oświaty. I jeżeli w tym temacie Pan radny Henryk Geremek chce zadać pytanie, to proszę bardzo.

- Henryk Geremek - Proszę Państwa, Wójt się wypowiedział tak, że dajcie mi szansę, bo i tak dalej. No niestety, ale muszę Wam powiedzieć, że to jest nieprawdopodobna rzecz w tej chwili to, co Wójt proponuje nam, że wyjdzie do konsultacji, na zebrania wiejskie. No, ale proszę Państwa, no w końcu jest jakieś prawo, które obowiązuje i Wójta i nas. Jeżeli w tym prawie jest, że reorganizację całej oświaty i nie ma pozwolenia tu od Rady, przyzwolenia, no to naprawdę nie może być takiej sytuacji, że my zostaliśmy w tym momencie jakby zlekceważeni. Ja wam udowodnię, ja wam, co udowodnię? My i tak ostatecznie podejmiemy decyzję! Najpierw konsultacje powinny być tu! Na miejscu, z nami! Co robimy dalej z oświatą! Tego nie ma. Tylko ja wam pokażę. Jak? Pytam się, że w końcu i tak decyzja będzie, jeszcze raz powtarzam, należała do nas. Jest to błędne. Mi się wydaje, że tu Wójt błędzi. Coś chce, nie wiadomo, o co chodzi. Chce po prostu... Zreformować tą oświatę. To niech zrobi to w sposób naturalnie normalny. Ale tu się wypacza, robi się wszystko, żeby udowodnić jakoś swoją rację. Ludzie kochani, nas jest piętnastu, to Rada jest za to odpowiedzialna. To jest organ uchwalodawczy. Wójt jest organem wykonawczym! I czy mu się podoba, czy nie, będzie to robił, to, co uchwalimy. Dziękuję bardzo.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Czy ktoś w tym temacie chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Kończę punkt drugi. Przechodzimy do punktu trzeciego – przedstawienie informacji z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2012 roku. Tak, w jakim temacie?
- Łukasz Wlekły - Ponieważ był ostatni punkt, padły wnioski formalne, to powinny zostać przegłosowane.
- Przewodniczący - Ale to nie są wnioski, które dotyczą Rady i podjęcia uchwał jakichkolwiek, dlatego że to są wnioski, które, jak rozumiem, zostaną przekazane Wójtowi. W sprawozdaniu i Wójt będzie się do nich stosował. Taka jest kolej rzeczy. Nie ma tutaj niczego do przegłosowania.
- Wójt Gminy - Ale nie podejmujecie, w lutym ją podejmiecie.
- Henryk Geremek - No nie.
- Przewodniczący - Proszę bardzo, panie...
- Henryk Geremek - Nie, nie, nie, zamieszanie Przewodniczący wprowadza. Proszę Państwa, to są wnioski formalne, które poza mojego wystąpienia, oficjalnie padły. I my jako radni musimy to przegłosować. One są bardzo poważne. I w związku z tym, jeżeli nie zostało to zapisane, to mogę powtórzyć.

- Przewodniczący - Są nagrane.
- Henryk Geremek - Czy nagrane. Ale nas nagrania w tej chwili nie interesują. Nas interesuje przegłosowanie tych wniosków i musimy głosować nad tematyką tych wniosków. Jeżeli po prostu jest nagrane.
- Przewodniczący - Tak, jest nagrane.
- Henryk Geremek - Pani prowadzi protokół, proszę o odczytanie tych wniosków. Nie, jest po prostu nagrane. Pani powinna również pisać, nie tylko nagrywać.
- Przewodniczący - Żeby ułatwić zadanie, to nie jest tak do końca, bo nie tylko pisać. Pisz się dopiero w momencie, kiedy już się odsłuchuje taśmę.
- Henryk Geremek - A jak mi mówi Przewodniczący przeszkadza i dezorganizuje...
- Przewodniczący - Ja tylko...
- Henryk Geremek - Nasze posiedzenie i dlatego, proszę Państwa, wnioski padły, proszę Przewodniczącego o przegłosowanie tych wniosków. Jeżeli po prostu...
- Przewodniczący - A ja proszę...
- Henryk Geremek - Nie jest przygotowana pani, ja mogę je powtórzyć, bo mam sformułowane.
- Przewodniczący - No o to właśnie chcę poprosić, ale pan mi nie da w ogóle powiedzieć.
- Henryk Geremek - Ale ja nie skończyłem jeszcze, a pan mi przeszkadza.
- Przewodniczący - To proszę powtórzyć te wnioski.
- Henryk Geremek - No teraz... Czyli Panie Przewodniczący, jeżeli powtórzę, to Pan podejmie decyzję o głosowaniu tych wniosków.
- Przewodniczący - Ale niczego Pan na mnie nie musi wymuszać, proszę Pana.
- Henryk Geremek - Ja się tyl..., wymuszanie, ja tylko się pytam.
- Józef Cichorek - To wniosek formalny.
- Przewodniczący - Proszę przeczytać.
- Henryk Geremek - Proszę Państwa, pierwszy wniosek... Formalny.
- Wnioskuje, zatem, że do czasu przyjęcia uchwały Rady Gminy o konsultacjach społecznych w sprawie oświaty nie wolno wójtowi gminy Lubasz wprowadzać własnych modeli reorganizacji oświaty i poddawać ich pod konsultację, gdyż jest on zobowiązany do wykonania stanowiska rady gminy przyjętego w dniu 27 lutego 2012, a dotyczącego realizacji wariantu oszczędnościowego placówek oświatowych w gminie Lubasz. I to leży w gestii tego wniosku. Proszę o przegłosowanie mego wniosku.
- Przewodniczący Rady Gminy - Panie radny, Panie wiceprzewodniczący Rady Gminy. W tej sytuacji, ponieważ Pan tutaj chce koniecznie wymusić na radnych, żeby głosowali za



wnioskiem, który ma zakazać wójtowi jakiegokolwiek działalności i inicjatywy uchwalodawczej. Jest to... Uważam kuriozum w skali kraju, bo i tak będziemy pracowali na wnioskach i uchwałach, i do tej pory pracujemy na uchwałach, których inicjatorem i czynnikiem inicjującym uchwały jest wójt, więc nie można głosować wniosku, który jest irracjonalny, a który mówi, że zakazujemy wójtowi wychodzić z jakąkolwiek propozycją uchwalodawczą. To nie mieści się w głowie, że tak można w ogóle formułować wniosek. No chyba, że pan przeformułuje ten wniosek w jakikolwiek inny sposób, ale, no nie możemy jako radni głosować za wnioskiem, który zakazuje wójtowi działać. Proszę pan radny Łukasz Wlekły.

Radny Łukasz Wlekły - Jeżeli chodzi o tą kwestię tego wniosku, to tak myśląc, tam powinno być do po uzgodnieniu jeszcze, bo tam nie mam dokładnie napisane, ale tam powinno być dopiero konsultacje po uzgodnieniu z Radą Gminy.

Radny Henryk Geremek - Proszę Państwa, ja wyraźnie przedstawiłem w moim wystąpieniu – na początku...

- Po pierwsze – proponuje Pan reorganizację całej oświaty. Bez uprzedniego zapytania o stanowisko Rady. Nie poinformował go Pan w biuletynie o wcześniejszym przyjętym również stanowisku Rady. W związku z tym ten wniosek jest na tej podstawie, proszę Państwa, to nie jest wymyślone, tak, że wy musieliście przekazywać, jeżeli chodzi o akty prawne. Dlatego po prostu tutaj Wójt wykracza poza te swoje kompetencje, bo nie ma przyzwolenia, a robić będzie to, co będzie chciał. I dlatego naprawdę musimy zatrzymać ten trend i tego rodzaju praktyki. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Panie wiceprzewodniczący, zanim Wójt zabierze głos chciałbym jeszcze tylko jedną rzecz wyprostować. I powiedzieć w ten sposób. To w takim bądź razie, no idźmy dalej z tą propozycją i zakażmy Wójtowi występować z jakąkolwiek inicjatywą uchwalodawczą.

- Henryk Geremek - Ale Pan nie mówi na temat.
- Przewodniczący - Proszę, Panie Wójt, o zajęcie stanowiska.
- Wójt Gminy - Proszę Państwa, nie bardzo chcę się wdawać w pyskówkę, ale w tej sytuacji, jak tu Pan Henryk mnie posądza o to, że nie chcę realizować tego, co powinienem. Muszę powiedzieć tak – proszę Panie Henryku sięgnąć do pokładów pamięci, bo myślę, że Pan jakiś twardy dysk ma i przypomnieć sobie tą dyskusję z lutego. Wtenczas rozmowa była na temat tamtego roku szkolnego, czyli od tego września rozmawialiśmy. Zostawmy to ten rok, tak jak jest. I co? No został ten rok od 1 września. To, co ja proponuję, to jest rozmowa od września, ale następnego. Dlatego mamy tyle czasu. I to trzeba przypilić. W całej Pańskiej wypowiedzi sobie przypomnieć, ja wtedy dostałem od Was również takie

zalecenie – przygotowanie pod konsultacje, ale to, co zostało przegłosowane wtenczas jest wykonane właśnie dzisiaj, 1 wrzesień minął. 3 wrzesień się rozpoczęły szkoły, idą według starego trybu przy trybie oszczędnościowym. Ja nie wiem, o co Wam chodzi.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Proszę Panie radny.
- Henryk Geremek - Proszę Państwa, ja mi się wydaje mam twardego dyska w głowie, ja nie pamiętam, żeby taka sytuacja była, żebyśmy dali Wójtowi przyzwolenie, żeby od 1 września znowu reorganizację tworzył naszej oświaty.
- Józef Cichorek - Ale musi być nagrane, gdzieś to musimy poszukać.
- Henryk Geremek - To po prostu trzeba udowodnić. Mówić to jest pięknie. Ale jeżeli to mówi, to powinno być to jakimś wnioskiem poparte, prawda, jeżeli się powołał na wniosek, ale słowo, słowem nie, to nie jest jednoznaczne określenie, że daliśmy przyzwolenie. Ja jestem tu zbulwersowany taką wypowiedzią, dziękuję.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Mimo wszystko ja nie mogę odważyć się na podjęcie głosowania nad wnioskiem zakazującym wójtowi jakkolwiek działalność tak, że proszę zrozumieć, że to by było przekroczenie kompetencji rady. A wręcz blokowanie możliwości działania wójta. Proszę, pan radny, Łukasz Wlekle.
- Łukasz Wlekle - Ja mam takie, więc pytanie – jako każdy radny ma prawo, moc uchwalodawczą. Może złożyć uchwalodawczą. Pan radny Henryk Geremek oskarża o taką moc. Nie tylko Wójt ma prawo uchwalodawczą, Pan radny Geremek i są od tego pracownicy w urzędzie, żeby odpowiednio sformułować tą uchwałę, przygotować.
- Przewodniczący - Zgadza się z Panem radnym, jak najbardziej, każdy radny ma prawo do inicjatywy uchwalodawczej. To proszę przygotować projekt uchwały, proszę przygotować sposób zabezpieczenia finansowanego dla tej uchwały. Można wykorzystać do tego ewentualnie pracowników merytorycznych urzędu gminy. Nikt Państwu tego nie broni. Ale nie można wyjść na ulicę i zażądać przegłosowania wniosku zakazującego Wójtowi podejmowania jakichkolwiek inicjatyw uchwalodawczych. Czy to one dotyczą oświaty, czy dotyczą jakiegokolwiek innej dziedziny funkcjonowania samorządu gminnego. No nie można takiego wniosku głosować. No wybaczenie Państwo, ale ten wniosek jest irracjonalny. Tak, proszę bardzo.
- Henryk Geremek - Proszę Państwa, to jest nieprawdopodobne, co tutaj opowiada nam kolega, przepraszam za słowo, przewodniczący.
- Przewodniczący - Wstydzisz się?
- Henryk Geremek - Przecież to wyraźnie, wyraźnie tutaj jest zaznaczone, proszę Państwa. To nie jest wymyślone przez Henia Geremka radnego, tylko niestety, ja się opieram na

prawie. Ja się opieram na prawie i dlatego, jeżeli chodzi o przyjęcie uchwały o tych konsultacjach musi być uzgodnione to przede wszystkim z radą gminy. Wójt ma prawo, wtedy będzie jeździł po tych wsiach, będzie informował wszystkich! Dlatego, gdyby była wywołana była uchwała intencyjna dotycząca, że pozwalamy Wójtowi na tego rodzaju zboczenie, proszę bardzo! Nie ma sprawy! Żadnych uwag do Wójta nie ma! Niech jeździ, udowodni, my tak, będziemy musieli głosować, jak nam sumienie pozwala. Dlatego po prostu muszę Wam powiedzieć jednoznacznie, że to jest oparte na prawie. To nie jest tak, że Heniu Geremek wymyślił coś, nie? Natomiast tutaj Przewodniczący jak gdyby blokuje z tego względu, że... To nie jest zakazane, nie działa, ale nie w ten sposób, ale nie w ten sposób.

- Przewodniczący - Już Pan radny Geremek trochę inaczej mówi, bo jak najbardziej chce, żeby chciał... Ale mówi o sposobie działania, ale nie o zakazie. No nie można sformułować we wniosku – nie wolno Wójtowi.
- Henryk Geremek - To nie jest zakaz, panie przewodniczący. Czy tu jest zakaz?
- Przewodniczący - A jeszcze tylko jedno chciałem rzecz...
- Wójt - Jedno zdanie dopowiem Pani Sekretarz. Może przejdźmy do następnego, Pani Sekretarz, proszę, aby uchwałę o konsultacjach społecznych zasięgnąć...  
Przewodniczący Rady Gminy - Znaczący właśnie chciałem to powiedzieć, że my już podjęliśmy uchwałę o konsultacjach społecznych i nie musimy kolejnej uchwały o konsultacjach społecznych podejmować. W związku z powyższym, jeżeli rzeczywiście propozycja wójta, panie, i panowie radni, wykażecie się cierpliwością, to rzeczywiście pani sekretarz weźmie tą uchwałę o konsultacjach społecznych, przejdźmy do drugiego punktu. Pani Skarbnik przedłoży nam informację wykonania budżetu za pierwsze półrocze. I wrócimy do tematu. Jeżeli w temacie poprzednim, to proszę się wstrzymać, jak nie, to pani sekretarz, przed wystąpieniem pani sekretarz udzielię panu głosu.
- Łukasz Wlekły - W poprzednim temacie nie, w ogóle innym.
- Przewodniczący - A, proszę bardzo.
- Łukasz Wlekły - W takim wypadku zarządzam w imieniu klubu PSL, żeby 10 minut przerwy.
- Przewodniczący - Proszę bardzo. Idziemy na przerwę.
- Przewodniczący Rady Gminy - Ponieważ przed przerwą, jeżeli mogę, proszę... Ponieważ przed przerwą wspominałem i tutaj Wójt w swoim wystąpieniu wspomniał o istniejącej już uchwale o konsultacjach społecznych, ja poproszę panią sekretarz, panią Grażynę Graj o to, żeby przypomniiała radnym o tym fakcie i króciutko zreferowała, o czym ta

uchwała mówi.

Sekretarz Urzędu - Rzeczywiście, proszę Państwa, uchwała Rady Gminy w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych została przez państwa przyjęta w dniu 9 lutego 2011 roku, czyli przeszło rok temu. Ona została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. W załączniku numer 1 do tej uchwały, który mówi właśnie o zasadach i trybie przeprowadzania konsultacji społecznej, mówi się, kto i w jaki sposób może takie konsultacje społeczne przeprowadzać i w jakim trybie one się odbywają. Otóż konsultacje społeczne oznaczają rejestrację opinii, uwag i propozycji mieszkańców gminy Lubasz do sposobu rozstrzygnięcia sprawy objętej konsultacjami społecznymi. Wójt gminy Lubasz w drodze zarządzenia uruchamia proces konsultacji społecznych na zasadach określonych w niniejszej uchwale. Uruchomienie procesu konsultacji przez wójta gminy Lubasz następuje na podstawie odpowiedniej uchwały rady gminy, na wniosek mieszkańców gminy lub z jego inicjatywy. Zarządzenie wójta gminy, o którym mowa w ustępie 1, który przeczytałam niniejszego paragrafu określa cel konsultacji społecznych, przedmiot konsultacji społecznych, czas rozpoczęcia i zakończenia konsultacji społecznych, zasięg terytorialny konsultacji społecznych, formę przeprowadzania konsultacji społecznych oraz osobę odpowiedzialną za przygotowanie konsultacji. Oczywiście, w sprawie... Przeprowadzenia konsultacji społecznych może zwrócić się również do wójta gminy Lubasz grupa mieszkańców. Wniosek w tej sprawie musi być poparty, przez co najmniej pięćdziesięciu mieszkańców gminy posiadających czynne prawo wyborcze. Wójt gminy Lubasz jest zobowiązany do informowania mieszkańców gminy o celu i sposobie konsultacji społecznej, informacja o przeprowadzeniu konsultacji podlega ogłoszeniu na tablicach informacyjnych urzędu oraz na stronie internetowej gminy, z co najmniej siedmiodniowym wyprzedzeniem. Jeżeli chodzi o zakres przedmiotowy konsultacji społecznej, to konsultacje społeczne obligatoryjnie przeprowadza się przy tworzeniu, łączeniu, podziale i znaczeniu gminy oraz ustalaniu jej granic, nadaniu gminy lub miejscowości statutu miasta i ustalenia jej granic, ustalaniu lub zmiany nazwy gminy lub siedziby jej władz, tworzeniu jednostek pomocniczych w uchwalaniu programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na dany rok w uchwalaniu i aktualizacji strategii rozwoju gminy Lubasz oraz uchwalaniu przepisów prawa miejscowego. Konsultacjami społecznymi mogą być objęte inne sprawy, ważne dla mieszkańców gminy, takie jak na przykład planowane do realizacji inwestycje i tym podobne. Jakie mogą być formy przeprowadzania konsultacji społecznych? Konsultacje społeczne z mieszkańcami gminy mogą być prowadzone w formie badania ankietowego, ankiety drukowane, strona internetowa urzędu gminy, sondaży

internetowych, otwartych spotkań konsultacyjnych z mieszkańcami gminy. Wyboru formy konsultacji społecznych w zależności od potrzeb wynikających z zaistnienia okoliczności konieczności przeprowadzenia konsultacji społecznych każdorazowo dokonywać będzie Wójt gminy Lubasz, przy czym możliwe jest łączenie lub prowadzenie różnych form prowadzenia konsultacji społecznych. I... Także następną sprawą – otwarte spotkanie konsultacyjne z mieszkańcy gminy Lubasz zwołuje wójt gminy i może być to, co najmniej jedno otwarte zebranie, spotkanie konsultacyjne, a może być to w każdym okręgu wyborczym utworzonym do wyboru rady gminy. O zwołaniu otwartego zebrania konsultacyjnego z mieszkańcu wójt gminy informuje wszystkich radnych rady gminy wybranych w danym okręgu wyborczym i z takiego spotkania sporządza się protokół, gdzie do protokołu dołącza się listę obecności wszystkich osób biorących udział w spotkaniu konsultacyjnym. Po zakończeniu konsultacji jej wyniki muszą być opublikowane, zaagregowane na stronie internetowej gminy w ciągu czternastu dni od dnia zakończenia konsultacji i wójt gminy ma obowiązek przedstawienia radzie gminy wyników tych konsultacji. Konsultacje społeczne ważne są bez względu na ilość osób uczestniczących w spotkaniach. Wynik konsultacji nie jest wiążący dla organu gminy Lubasz podejmującego rozstrzygnięcie w sprawie objętej konsultacjami. I koszty przeprowadzenia konsultacji ponosi gmina Lubasz. Tak w skrócie ta uchwała...

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos? Proszę, Pan radny Adam Zielsdorf.

Radny Adam Zielsdorf - Ja tutaj odnośnie tej uchwały. Tam Pani na początku czytała, w jakiej okolicznościach, mogą powstawać konsultacje. I czy w danej sprawie tutaj mogą nastąpić takie... Nie wiem, no, ten początek mnie interesuje jeszcze raz najbardziej, czy mogą powstać te konsultacje bez Rady, bez tutaj zarządzenia bodajże lub uchwały. Bo zarządzenie żadne chyba nie nastąpiły.

Sekretarz Urzędu - Nie, jeżeli chodzi... Interpretując zapis taki jak przeczytałam, to można powiedzieć w sposób jednoznaczny, że Wójt Gminy może podjąć konsultacje społeczne z własnej inicjatywy. Na tą okoliczność powinno być wydane zarządzenie, które będzie mówiło w tych punktach o celu przeprowadzenia, terminie przeprowadzenia, zakresie przeprowadzenia i nadto musi zwrócić się, mówi się tutaj o tym, że wójt zwraca się o zwołanie konsultacji społecznych w danym okręgu wyborczym, co jeszcze w tym przypadku nie miało miejsca. Dlatego że zarządzenie nie zostało wydane i konsultacje de facto społeczne w postaci... W postaci spotkań konsultacyjnych z mieszkańcami jeszcze nie miały miejsca.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Proszę, Pan radny Henryk Geremek.

Radny Henryk Geremek - Ja proszę Państwa, jednak to, co przedstawiła w tej chwili nam Pani Sekretarz nie jest związane z tym, że Wójt nie może sobie sam od siebie robić... Przepraszam, teraz ja mówię. Nie może sam od siebie. Tylko i wyłącznie za przyzwoleniem Rady. Jeżeli po prostu zarządzenie takie wyda, on tam się będzie musiał konsultować, proszę bardzo, niech wyda zarządzenie, a w tej chwili żadnego zarządzenia nie ma. A poszło to już to już w eter, poszło to w eter proszę państwa. I w związku z tym ja nie tak ze swojej woli sobie tutaj wniosek stawiam, żeby wstrzymać tego rodzaju działanie wójta. Bo to jest niezgodne, niezgodne z prawem, proszę państwa. I dlatego musimy naprawdę podejść do sprawy poważnie. To nie jest tak, że jeżeli dzisiaj przegłosujemy ten wniosek, to na tym się zatrzyma i Wójta do niczego nie dopuścimy. Nie, Wójt niech wymyśli, co innego i proszę Państwa, może być taka sytuacja, że wniesie się wniosek o postawienie procedury zgodnie ze statutem gminy Lubasz, aby wstrzymać tą debatę o oświacie i zaproponować, przedstawić radzie gminy kilka propozycji i my jako rada podejmiemy taką decyzję, i wtedy damy przyzwolenie Wójtowi – niech prowadzi te konsultacje społeczne, tak jak będzie chciał, według tego, żeby po prostu faktycznie... Z wyliczeniami, które powinny być, żeby uświadomić to społeczeństwo, że jednak ta zmiana reorganizacji w oświacie jest super i tak to przedstawić. Jak już będzie to super, no to, co? Nie podniesiemy ręki? Podniesiemy. Oj, Boże, Boże... To raczej wszystko. Ale mimo wszystko przystaję za tym, żeby ten wniosek... Bo to należy do obowiązków Przewodniczącego, żeby ten wniosek zgłoszony, prze-gło-so-wać. Czy mu się podoba, czy nie.

Przewodniczący Rady Gminy - Nie powiem, że mi się podoba ani, że mi się nie podoba – po prostu ten wniosek nie ma racjonalnych podstaw do tego, żeby głosować, w związku, z czym odmawiam głosowania.

Radny Henryk Geremek - Czy jeszcze raz mam odczytać wniosek, proszę Państwa?

Przewodniczący Rady Gminy- Jeżeli Pan czuje taką potrzebę, to owszem, no ja mówię, że nie przegłosujemy tego.

Radny Henryk Geremek - Tu się nic nie wiąże z jakimś zakazem. Ale zakaz, nie wolno to nie znaczy zakazane. Wnioskuje, zatem do czasu przyjęcia uchwały Rady Gminy o konsultacjach społecznych w sprawie oświaty nie wolno Wójtowi wprowadzać własnych modeli. Próbuje to jest w naszym ...

- Przewodniczący - Ale już jest ta uchwała o konsultacjach społecznych.
- Henryk Geremek - Proszę?
- Przewodniczący - Już jest ta uchwała o konsultacjach społecznych.
- Łukasz Wlekły - Nie, to jest uchwała tylko pokazująca...
- Henryk Geremek - Proszę Pana, to jak widzimy, Przewodniczący nam miesza w głowach.

Chce nam po prostu wmówić coś, co nie istnieje.

- Wójt Gminy - Proszę Państwa, ja w poniedziałek wydam to zarządzenie, żeby się dopełniło wszystko.
- Henryk Geremek - Ale to za późno. W tej chwili...
- Wójt Gminy - Zebrania będą dopiero na koniec września tak, że jest czas, zgodnie z tym jeszcze, żeby się wszystko wypełniło w czasie.
- Henryk Geremek - Jeżeli słowo wniosek nie pasuje Przewodniczącemu, to składam wniosek formalny. Jeżeli pada wniosek formalny, to Przewodniczący...
- Wójt Gminy - Przegłosuj.

Radny Henryk Geremek - Jest zobowiązany przegłosować. Natomiast chcę wycofać trzeci wniosek dotyczący zamieszczenia w informacji w biuletynie gminy Lubasz o posiedzenie Rady Gminy i komisji. W innych naszych opiniach, stanowisk, uchwał, wniosków, to będzie stanowiło pełną informację dla mieszkańców. Tu się z tego wycofam. Natomiast te dwa wnioski do Komisji Rewizyjnej i wniosek o wstrzymaniu Wójtowi konsultacji – tak, jak najbardziej. Natomiast to, co powiedziałem – ewentualnie po wniesieniu, po przegłosowaniu mogę wnieść po prostu postanowienie zgodnie ze statutem gminy proceduralne, aby wstrzymać debatę, natomiast Wójt może dyskutować, może nam dawać propozycje i z nami dyskutować, jeżeli damy przyzwolenie, niech wójt robi swoje. My też swoje. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dobra, z tego wniosek jest taki, że Panie Wójtcie – Panu nie wolno, ale Panu wolno.

- Wójt - Dlatego proszę przegłosować, jak taka jest potrzeba.
- Przewodniczący - Proszę Pana, Marcin Filoda.

Radny Marcin Filoda - Wysoka Rado, Panie Wójtcie, Panie Przewodniczący, zgromadzeni goście. Żeby uzyskać konsensus, to chciałbym zaproponować wniosek do przegłosowania, który mówi o tym, aby najpierw wypracować stanowiska tutaj dotyczące oświaty, kilka propozycji, a później przeprowadzić te konsultacje.

- Łukasz Wlekły - O to chodzi.

Przewodniczący Rady Gminy - Państwo macie jedną z propozycji i ta propozycja będzie powtórzona, no, proszę bardzo. Jest propozycja. Formalnie, żeby dopełnić już całkowicie formalności, to wójt ma prawo, co żeśmy przed chwilą słuchali, za naszą, że tak powiem, mocą uchwalodawczą prawo... Wdrożyć w życie konsultacje społeczne i z tego, co tutaj słyszymy – deklaruje, że takie zarządzenie o konsultacji społecznej w tym temacie ogłosi. A przecież wnioski, co do kształtu mogą wpływać w każdej chwili i nikt z radnych, nikt nie

zabroni radnemu jednemu, drugiemu czy piętnastemu wprowadzać jakichkolwiek modyfikacji, czy własnych projektów uchwał. W związku z tym ja uważam, że zarówno... Ten wniosek Pana Henryka, jak i wniosek uzupełniający Pana Marcina – w tym momencie nie ma racjonalnych podstaw do tego, żeby taki wniosek głosować, dlatego, że on i tak nie będzie miał wpływu na to, czy Wójt wyda takie zarządzenie, czy nie będzie takiego zarządzenia. Nie można, to jest kompetencja Wójta i owszem, jak Wójt wystąpi z inicjatywą uchwalodawczą i Rada odrzuci, będzie ta inicjatywa odrzucona, ale jeżeli występuje o konsultacje i skutkiem tych konsultacji będzie przedłożenie i sprawozdanie przed wysoką radą wyników tej konsultacji w sposób zagregowany, jak tutaj jest określone w naszej podjętej uchwale ponad rok temu, to wówczas by będziemy, jak radni, nad tym ostatecznym wypracowanym kształtem dyskutować. My w ogóle dzisiaj wybiegliśmy o wiele bardzo za daleko, dlatego, że jesteśmy na etapie analizy funkcjonowania zespołu obsługi szkół, dostaliśmy jako materiał dodatkowy, jako radni, przedłożoną analizę i my dzisiaj dyskutujemy, jedni mają takie uwagi, inni mają inne uwagi, oczywiście te uwagi będą wniesione do protokołu, na nie będą naniesione poprawki do tych wyliczeń, jeżeli takie wyliczenie będzie musiało być uzupełnione i wówczas nad takim materiałem dopiero mamy usiąść, dyskutować i myśleć o tym, co dalej z tym fantem zrobić, ale nie, żeby dzisiaj wychodzić z inicjatywami o tym, żeby wójt, już absolutnie zabronić mu jakichkolwiek działań w tej kwestii, no, to jest wniosek dla mnie nieracjonalny i ja z racji tej, że tak uważam, tego wniosku nie poddaję pod głosowanie i tylko tyle, nie wiem, panie radny, czy dosyć jasno się tutaj wyrażam. Proszę, pan radny .

- Łukasz Wlekły - Ten wniosek padł z tego względu, że po prostu nie są wypracowane, cała analiza systemu, nie mieliśmy okazji, żeby dokładnie porozmawiać o tych wszystkich sprawach dotyczących wyliczeń, o formie, jaka będzie i naprawdę trzeba usiąść jeszcze raz rada i dopiero jak rada usiądzie i zadecyduje, że takie rozwiązania puszcza i takie wyliczenia, i takie wyliczenia, to dopiero puszcza, a nie możemy okłamywać mieszkańców, bo tu są niektóre rzeczy w ogóle niezgodne ze stanem faktycznym.
- Przewodniczący - To proszę złożyć wniosek, przecież radnym przysługuje taka inicjatywa, złożyć wniosek do wójta o rozpoczęcie konsultacji, no, też Państwo macie takie prawo, no przecież...
- Łukasz Wlekły - Ale chodzi, żebyśmy najpierw podyskutowali, a później puścili dokładne dane, tak, jak jest w rzeczywistości ze stanem faktycznym.
- Przewodniczący - Nie wiem, czemu Pan mówi o rzeczywistości. Rzeczywistość jest prosta. Proszę, Pan radny Krzysztof
- Radny Krzysztof Wiza - Ja mam taką propozycję. Wójt ma swoją propozycję, spotkajmy



się koledzy radni, koleżanko, wypracujmy swoją, przecież wójt nam nie zabroni iść na zebranie przedstawić naszych propozycji. I kto jest za wójtem i kto jest za nami, czy cokolwiek, możemy się spotkać, wypracować jakąś propozycję. Kontrpropozycję do propozycji wójta. No każdy tutaj wytyka jakieś wyliczenia czy cokolwiek, poprośmy na przykład dyrektora czy cokolwiek, usiądźmy, pomyślmy, zaprosimy dyrektorów stąd i będzie konsultacja nad konkretnymi propozycjami.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo.

Radny Henryk Geremek - Ostatnie kilka zdań i proszę Państwa przystąpimy do głosowania. Ja chciałem powiedzieć, że dyskusja w tej chwili jest za wnioskiem. Dlaczego dyskutujemy nad wnioskiem? Przecież to jest nie żadna tragedia, to jest jakby wstrzymanie na czas, po prostu, żeby tych konsultacji dalej nie prowadził bez naszej zgody, a natomiast, jeżeli wyda zarządzenie, gdzie będzie zgodnie z prawem, to przecież nic takiego tragicznego się nie stanie, ale na dzień dzisiejszy tak jest i dlatego po prostu ten wniosek naprawdę proszę przegłosować. Również drugi, który zgłoszony był, dotyczący zgłoszenia sprawy do komisji rewizyjnej. Jeżeli stwierdzi, że stan jest taki, a nie inny, czyli zgodnie z prawem, to, Panowie, pochylmy główkę nad tym, a na dzień dzisiejszy proszę o przegłosowanie tych dwóch wniosków, trzeci, jak wiadomo, cofamy.

Przewodniczący Rady Gminy - Kolego radny, odnośnie wniosku do komisji rewizyjnej, to proszę się zwrócić do Przewodniczącego rady i przewodniczący rady przekaze to, bo przewodniczący rady, w jego kompetencjach jest skierowanie do komisji rewizyjnej wniosku o zbadanie sprawy. Tutaj to na razie w ogóle nie widzę tematu sprawy do badania, ale jeżeli taki wniosek do mnie wpłynie, to tak, przecież nie będziemy całą radą wnioskować nad przekazaniem sprawy do komisji rewizyjnej, wystarczy tylko, że klub czy radny złoży do przewodniczącego takie pismo i stosowne pismo przekazuję i polecam Przewodniczącemu komisji rewizyjnej o przeprowadzenie komisji rewizyjnej i zbadanie problemu, ale proszę to zrobić tak, jak to mówi prawo i ustawa o samorządzie i tak, jak jest zgodnie ze statutem, no, takie są przewidziane kompetencje i proszę nie wymuszać tutaj uchwałą rady tego, co jest w kompetencjach przewodniczącego i jego, że tak powiem, obowiązkiem, no żeby przekazał takie pismo do przewodniczącego komisji rewizyjnej w celu obradowania i w celu wypracowania konkluzji.

Radny Henryk Geremek - Proszę Państwa, to nie jest sprawa Pana radnego Henryka Geremka, to jest sprawa społeczna, gdzie wnioskuję, jeżeli będzie to przy głosowaniach, to przewodniczący taki wniosek przekaze do Pana Przewodniczącego komisji rewizyjnej. Ja nie mam kompetencji takich, jako radny, się użerać z Panem Przewodniczącym komisji rewizyjnej, nie, czy po prostu ten wniosek przejdzie, czy nie, dlatego po prostu nie może

być takiej sytuacji...

- Przewodniczący - Ale ja nie mam prawa nie przyjąć.
- Henryk Geremek - No, może być też taka sytuacja, jeżeli nie będzie Geremka, to nie przyjmie, dlatego też o tej sprawie, jeżeli nie przegłosujemy proszę Państwa tych wniosków, to niestety nie będzie problemu i nad tym dyskutujemy. Przegłosujemy, to nie znaczy, że ten wniosek musi przejść proszę Państwa. Przegłosować trzeba.

Przewodniczący Rady Gminy - Kolego Przewodniczący, wiceprzewodniczący Rady Gminy, chcę powiedzieć tak, ponieważ uzupełnił Pan ten wniosek, ja aczkolwiek w dalszym ciągu twierdzę, że on jest irracjonalny. Ponieważ uzupełnił Pan ten wniosek o jedno słowo - formalny, ten formalny akurat w tym kontekście tutaj kompletnie nie ma znaczenia i nie pasuje, bo wnioski formalne są w zupełnie innych sytuacjach poddawane, ale to mam nadzieję, że radny uzupełni tę wiedzę, natomiast, ponieważ uzupełnił Pan, to o wniosek formalny, w związku z tym przegłosuję ten wniosek i zapytam radnych o to, czy są za przyjęciem wniosku przedstawionego przez radnego Henryka Geremka. Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tego wniosku proszę o podniesienie ręki do góry. Kto jest przeciwko przyjęciu tego wniosku, proszę o podniesienie ręki do góry. Kto się wstrzymał? Matematycznie się zgadza?

- Ewa Stachowiak – Za - 8, przeciw - 4, wstrzymujących się - 2.
- Przewodniczący Rady Gminy - Osiem za, cztery przeciw, dwa wstrzymane, tak? Dobrze. Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek radnego Henryka Geremka, żeby wstrzymać działania Wójta do czasu, właściwie nie wiem, podjęcia uchwały o konsultacjach społecznych, ona już jest, więc praktycznie Wójcie, od poniedziałku może Pan dalej działać, dziękuję. Wniosek przeszedł.
- Kazimierz Wicher - Panie przewodniczący, jedno słowo.
- Przewodniczący - Proszę bardzo.

Soltys Kazimierz Wicher - Panie Przewodniczący, obserwując to wszystko tutaj, uważam, że ta ustawa jest dobra, bo uważam, że zgodnie z tym wszystkim, jak wszyscy do tego dojdą i wszyscy będą mieli jakieś zdanie do powiedzenia, to Pan Wójt na pewno zrobi bardzo dobrze, naprawdę. Takie mam przecucie, że jak podejmiemy wszyscy tak, a nie narzucać się, że ja tam jestem lepszy, ty jesteś gorszy, uważam, że wspólnie radni, myślę, ustalą dobrą ustawę i dobrze będą konsultować i będą na zebraniach rozmawiać, zależy, jak usadzą. Powiem wam, że takie konsultacje będą owocne i ludzie się wypowiedzą i będą nauczyciele, ja jeszcze jak jestem przy głosie, to bym miał taką propozycję, taka konsultacja powinna odbyć się nie na zebraniach wiejskich, tylko powinna odbyć się na przykład na sali gimnastycznej po powiadomieniu wszystkich, i nauczycieli, i rady

rodziców, i radnych, i sołtysów i wszystkich, żeby to było jasno i zrozumiale, o co ludziom chodzi.

- Przewodniczący - Dziękuję za sugestie, sądzę, że wójt skorzysta z tych sugestii, rozpocznie te konsultacje, bo przecież, tak jak powiedziałem, ten wniosek absolutnie nie blokuje możliwości rozpoczęcia, ale skoro radny tak bardzo chciał, to przegłosowaliśmy. Proszę, pan radny Tomasz

Radny Tomasz Biernat - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, generalnie ja rozumiem, być może faktycznie troszeczkę komplikacji, jeśli chodzi o to głosowanie, natomiast problem polega na tym, uważam, że Pan Przewodniczący, gdy jest taki wniosek formalny do Przewodniczącego, aby zwołał w najbliższym czasie wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy, zaprosił dyrektorów, zaprosił dyrektora obsługi szkół i przedszkoli, być może nawet związki zawodowe, nawet bardzo by były potrzebne być może i byśmy po prostu wspólnie usiedli i podyskutowali na temat modeli i dość tego powiedzieć, czy to jest bez sensu, nie da się tego zrobić. Pewne wytyczne byśmy określili, być może wypracowalibyśmy dwa, trzy modele, gdzie do tego dołączylibyśmy jakieś obliczenia, zobaczylibyśmy realnie ile zyskamy, ile to kosztuje i wtedy mielibyśmy jasność, byłaby to nie jedna propozycja, gdzie zarzucamy, że to jest propozycja Wójta, tylko byłaby to jedna, dwie, trzy być może wyliczenia i mielibyśmy jasność, a potem konsultacje społeczne byłyby w stanie określić, co społeczeństwo sądzi i która z tych trzech, czterech propozycji jest najlepsza. Coś podobnego, jak było po tym naszym audycie, gdzie dopracowano, oczywiście, na początku dyrektorzy być może odrzucili wszystkie wersje, ale kiedy trzeba było podjąć jakąś decyzję wybrano model oszczędnościowy jako ten najmniej bolesny. Trzeba coś takiego zrobić, wtedy nie będzie najmniejszego problemu i będzie to takie przyzwolenie nasze jednocześnie, a pan wójt będzie miał rozwiązane ręce, bo w końcu nie on coś narzuca i będzie nam również łatwiej później te propozycje przegłosować. Jeśli my mamy wrażenie, że wójt ma jedną propozycję i to jest jedyna propozycja na przykład, no to trudno potem się do tego ustosunkować. My powinniśmy wypracować razem, bo oczywiście komisja oświaty jest od tego, ale to jest czteroosobowa komisja, natomiast wiadomo, że to jest bardzo istotna sprawa, jeżeli chodzi o informację wszystkich radnych i trzeba takie spotkanie zrobić i o to apeluję. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Ale kolego radny, ja tylko stwierdzam, że jak najbardziej, owszem, wspólną komisję trzeba będzie zwołać, trzeba będzie zrobić przed odpowiednimi działaniami, ale jest też coś takiego, jak komisja oświaty przy Radzie Gminy i sądzę, że Pan, jako Przewodniczący komisji oświaty, też nie będzie się uchylał od obowiązku konsultacji i takie konsultacje pewnie komisja oświaty z wielką ochotą i z

wielkim zaangażowaniem i atencją przeprowadzi wśród dyrektorów, związków zawodowych, jak najbardziej ta inicjatywa przypasuje i sędzę, że wypracujemy taki model, a dopiero potem ewentualnie możemy myśleć o wspólnej komisji łączonej. Proszę też pamiętać o tym, że komisje to są koszty.

- Tomasz Biernat - No, ale właśnie o tym mówię, mogę?
- Przewodniczący - Jak najbardziej, ja się z Panem zgadzam.
- Tomasz Biernat - Mówię właśnie o tym, że te koszty będą mniejsze, bo jeżeli komisja spotka się na przykład i wypracuje jakiś model, to i tak Pan mówi, że będziemy musieli się spotkać wspólnie. Spotkajmy się raz.
- Przewodniczący - Na przykład przy następnej sesji będziemy musieli się spotkać. Czy przed następną sesją.
- Tomasz Biernat - Zgłosiłem wniosek, dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo, przecież nie będziemy go głosować, prawda? To jest moim obowiązkiem, żeby ewentualnie zlecać pracę dla komisji. Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych jeszcze ma ochotę zabrać głos?

Radny Henryk Geremek - Przepraszam bardzo, moim obowiązkiem nie jest składać bezpośrednio. Jest Przewodniczący Rady, któremu przekażę wniosek, który po prostu zostanie przegłosowany przez Radę do Przewodniczącego komisji rewizyjnej. Co za problem? No wyjątek, tak, jak będzie uważał. I dlatego musi być głosowany ten wniosek. Odczytać go?

Przewodniczący Rady Gminy- Proszę, proszę, bo jeszcze się nie nauczyłem go na pamięć.

Radny Henryk Geremek - No, na pewno nie, bo nie wierzę, że pamięta Pan go. Wnioskuje do komisji rewizyjnej o sprawdzenie zgodności informacji przedstawionych w biuletynie informacyjnym analiza oświaty 2012 z rzeczywistym budżetem w oświacie, w szczególności, czy wójt miał prawo przedstawić, że brakuje milion pięćset dwadzieścia tysięcy osiemset czterdzieści złotych. I to komisja rozwiąże i to wszystko, dlatego wniosek, jeżeli pada, przewodniczący jest zobowiązany przegłosować.

- Przewodniczący - Na przyszłość jednak proszę, żeby pan radny z takimi wnioskami zgłaszał się do Przewodniczącego.
- Henryk Geremek - Przygotuję się jeszcze bardziej.
- Przewodniczący - No, mam nadzieję, bo dzisiaj, to jest pan jakoś tak mniej przygotowany.
- Henryk Geremek - Mi się wydaje, że bardzo dobrze.
- Przewodniczący - Proszę, czy radni zgodzą się na to, aby ten wniosek kolegi Henryka Geremka, o to, aby komisja zbadała posiadanie prawa Wójta do informowania

społeczeństwa o tym, co jest...

- Józef Cichorek - Nie, nie. Czy jest prawda napisana w tym.
- Henryk Geremek - Nie, nie, nie, znowu przekręcasz. Nie przeczyta, proszę Państwa i chce, żeby przegłosować..

Przewodniczący Rady Gminy - Słyszeli ten wniosek, więc proszę, kto jest za przyjęciem tego wniosku proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

- Ewa Stachowiak - Za- 6, przeciw – 4, wstrzymujących się - 4.

Przewodniczący Rady Gminy - Sześć, cztery, cztery, dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący komisji rewizyjnej, w najbliższym czasie proszę się spodziewać pisma w tej sprawie, dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu... czy jeszcze ktoś by chciał w tej sprawie? Może jednak? Ale nie, no przecież mamy czas, możemy rozmawiać. Proszę panią skarbnik o zreferowanie następnego punktu.

### Ad 3

Skarbnik Gminy - Proszę Państwa, otrzymaliście państwo informacje o wykonaniu budżetu za pierwsze półrocze. Szczegółowo, z materiałami towarzyszącymi, tabelkami, z informacją instytucji kultury i z realizacją wieloletniej prognozy finansowej. Ja tylko pokrótce może przypomnę najważniejsze fakty, że plan dochodów po zmianach na koniec czerwca przedstawiał się w wysokości dwudziestu pięciu milionów dwieście osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych i wykonanie tych dochodów na półrocze wyniosło ponad pięćdziesiąt cztery procent, czyli ponad trzynaście milionów sześćset sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych. Oczywiście wskaźnik zadowalający, ale jak już mówiliśmy na komisjach, pewne źródła dochodu w pierwszym półroczu wykonane są w stu procentach, a więc w związku z powyższym one jakby nie będą powtórzone w drugim półroczu, jak również zwróciliśmy sobie uwagę na pewne pozycje, które, no, są, tak powiem, zagrożone i w związku z tym proponujemy pewne zmiany, korektę po stronie dochodów przy zmianach w budżecie. Szczególnie niezadowalające pozycje wykonane w pierwszym półroczu, to sprzedaż mienia, gdzie na plan dwieście sześć tysięcy wykonanie jest w trzydziestu siedmiu procentach, czyli siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych. Podobnie podatek od nieruchomości osób prawnych, gdzie zaległości są na trzydziestego czerwca w wysokości sto dwadzieścia cztery tysiące złotych, no, połowa z tej kwoty, a nawet więcej, to jest właśnie wynika z dwóch firm, które jakby zaprzestały, no, tutaj tego regularnego płacenia, a jedna w zasadzie konkretnie w całości podatku od nieruchomości. Następnie, no, mamy takie też, taką firmę, która ma przesunięcie, odroczone raczej, płatności na październik. Trwa też postępowanie w sprawie ustalenia podatku, ponieważ nie zgadzają

się na płacenie podatku związanego z działalnością gospodarczą. Następnym źródłem, które budzi obawy, to jest udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, ale tu bym powiedziała, że corocznie o tym czasie, czyli w półroczu, to wykonanie jest, no, na poziomie gdzieś czterdziestu procent, ale to powoduje, że gdybyśmy chcieli uzyskać tu prawidłowy wskaźnik wykonania budżetu, czyli około pięćdziesięciu procent, no to brakuje w budżecie około dwustu tysięcy złotych, z tym, że, no, trzeba sobie powiedzieć generalnie z takiej zasady, że w drugim półroczu, a szczególnie czwartym kwartale, te dochody jakby są gonione, czyli udziały są zwiększane, na razie nie wprowadzamy żadnej korekty. Następnym źródłem, które też, no, budzi wątpliwość, to są ustalone wpływy za mandaty karne. Generalnie, no, można mówić o znikomym wpływie, bo sto pięćdziesiąt złotych na plan czterysta tysięcy, z tym, że, no, jak państwo jesteście zorientowani fotoradary albo głównie za przekroczenie prędkości są kasowane wpływy, one pojawiły się na terenie gminy dopiero w połowie czerwca, stąd też te dochody są w tej chwili nieznaczące, ale oczywiście obawa wykonania czterystu tysięcy, no, jest nadal aktualna i też będziemy nadal proponować, chociaż w części korektę tego planu. Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, one zostały wykonane w czterdziestu niespełna pięciu procentach, czyli jedenaście milionów trzysta dwanaście tysięcy wydatkowane i generalnie wydatki, tutaj z podziałem, wydatki bieżące, oczywiście te, które powtarzające się, a więc na oświatę, na urząd, na pomoc społeczną, one są realizowane prawidłowo, we wskaźniku ponad pięćdziesiąt procent, natomiast wydatki majątkowe na ponad sześć milionów wykonane jest milion sześćset sześćdziesiąt tysięcy, czyli dwadzieścia sześć procent planu. Z tym, że niska realizacja w zakresie wydatków majątkowych, o tym czasie, no, to bym powiedziała, że jest jakąś prawidłowością, ponieważ pierwsze półrocze to jest okres przygotowywania dokumentacji czy przeprowadzania przetargów na inwestycje, wyłaniania wykonawców i w związku z tym te inwestycje dopiero, ich finansowanie zaczyna się głównie w drugim półroczu. W ramach zadań bieżących, oprócz tych takich standardowych wydatków bieżących udzieliliśmy dotacji z budżetu gminy dla jednostek sektora finansów publicznych, jak również dla jednostek spoza sektora finansów, łącznie dziewięćset jedenaście tysięcy czterysta złotych. Jeżeli chodzi, teraz może krótko jeszcze na temat przychodów. Przychody budżetu, czyli kredyty, pożyczki, zaplanowane są w wysokości trzech milionów trzysta dwadzieścia osiem tysięcy czterysta trzydzieści siedem złotych, w tym na tak zwane projekty unijne - milion czterysta dwadzieścia osiem tysięcy sto jedenaście. W pierwszym półroczu zaciągnięto jedną pożyczkę, w zasadzie drugą transzę z Banku Gospodarstwa Krajowego na projekt realizowany z dofinansowaniem prognozy, tutaj mam na myśli remont świetlic wiejskich Jędrzejewo, Kamiorka, Prusionowo i Nowina. Ta

kwota pożyczki, to trzysta trzydzieści trzy tysiące czterysta czterdzieści pięć złotych. Jeżeli chodzi o rozchody budżetu, czyli spłaty pożyczek i kredytów na plan trzy miliony czterysta sześćdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset czterdzieści sześć złotych wykonanie jest ponad dwa miliony trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące, w tym spłacono projekty unijne, czyli pożyczki zaciągnięte na projekty unijne zrealizowane w dwutysięcznym jedenastym roku, czyli ponad milion dwieście osiemdziesiąt cztery tysiące, dlatego ten wskaźnik w stosunku do planu rozchodów jest dość wysoki, ponad sześćdziesiąt procent. Jeżeli chodzi teraz o wskaźniki, które są brane do ustawy o finansach publicznych, czyli takie wskaźniki, których nie możemy przekroczyć, to, jeżeli chodzi o spłaty rat i procenty od tych kredytów, one nie mogą przekroczyć piętnastu procent. W naszym wypadku do półrocza jest to dziesięć dwadzieścia pięć procent planowanych dochodów, a jeżeli chodzi o łączne zadłużenie na koniec czerwca ono wyniosło, po spłacie oczywiście kredytów, pożyczek, wyniosło dziewięć milionów siedemset czterdzieści tysięcy sześćset trzydzieści trzy złote i stanowi trzydzieści osiem przecinek pięćdziesiąt dwa procenta planowanych dochodów, a więc jest tu zachowana pełna relacja, bo jest możliwość do sześćdziesięciu procent. To jest tak pokrótce najważniejsze rzeczy, jeżeli państwo byście mieli pytania, ewentualnie z pełnej informacji, którą państwo otrzymaliście.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś uwagi, pytania do informacji? Nie widzę, zatem przystępuję do głosowania za przyjęciem tej informacji. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem informacji proszę o podniesienie ręki do góry.

- Józef Cichorek - To informacje się głosuje?

Przewodniczący Rady Gminy - Tak. Dziękuję bardzo, kto z Państwa radnych jest przeciwny? Nie widzę, kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Informacja została przyjęta, proszę...

Robimy, nie, nie robimy, lecimy dalej. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminny Zakład Komunalny w Lubasz, proszę panią sekretarz o przedłożenie tych projektów.

Ad 4

Ad. 4.1. Sekretarz Urzędu - Szanowni Państwo, od ubiegłego roku, konkretnie od pierwszego listopada dwutysięcznego jedenastego roku formalnie rozpoczęła funkcjonowanie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Gminny Zakład Komunalny w Lubasz, który zajmuje się szeroko rozumianą sferą komunalną. Wśród zakresu działalności tej spółki znajduje się prowadzenie w imieniu gminy gospodarki wodno-ściekowej. Spółka jest młodą spółką, która generalnie boryka się z problemami

finansowymi związanymi chociażby z tym, że nie może uzyskać kredytu obrotowego w rachunku bieżącym, ze względu na to, że, po pierwsze nie posiada majątku, a po wtóre nie posiada, nie może przedstawić rachunku przepływów finansowych, bo okres półrocznej działalności jest zbyt krótkim okresem, dlatego też proponujemy podwyższenie kapitału zakładowego spółki w formie wniesienia aportu w postaci sieci kanalizacyjnych i wodociągowych oraz nieruchomości, ale tylko i wyłącznie tych nieruchomości, które zabudowane są urządzeniami związanymi z gospodarką wodno-ściekową, a zatem nieruchomości, na których posadowione są hydrofornie, przepompownie ścieków oraz oczyszczalnie ścieków. Oczywiście mówimy tutaj o majątku, starszym majątku, który wybudowany został bądź przejęty przez gminę do roku dwutysięcznego ósmego. Począwszy od roku dwutysięcznego ósmego aż po dzień dzisiejszy urządzenia wodno kanalizacyjne użytkowane będą przez Gminny Zakład Usług, Gminny Zakład Komunalny w formie umowy dzierżawy, dlatego, że po pierwsze gmina zamierza korzystać nadal z odliczenia podatku VAT należnego i naliczonego, a po wtóre w zdecydowanej większości inwestycje przysparzające majątku w tej dziedzinie powstały z udziałem środków unijnych, a zatem nie ma możliwości takowej, żeby przez okres przynajmniej trwałości projektu zmieniły one swojego właściciela. Majątek, który proponujemy, aby podwyższył kapitał zakładowy jest znacznej wartości, dlatego, że urządzenia, szczególnie kanalizacyjne, to są urządzenia, które powstawały począwszy od roku tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego szóstego i inwestycje były znaczące. Podobnie sieć wodociągowa, natomiast, jeżeli chodzi o działki, to proponujemy, żeby te działki przejęte zostały, przekazane zostały w formie aportu według wartości księgowej i to nie są znaczne wartości. Uchwała brzmi w sposób następujący. Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia siódmego września dwutysięcznego dwunastego roku w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminny Zakład Komunalny. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o samorządzie gminnym, Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje. Paragraf pierwszy. § 1. Wyraża się zgodę na podwyższenie kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością gminny zakład komunalny w Lubaszu poprzez zniesienie w formie aportu do gminnego zakładu komunalnego spółka z o.o. w Lubaszu następującego rzeczowego majątku trwałego.

- 1. Nieruchomość gruntowa stanowiąca działkę numer 201/1 położoną w Lubaszu o wartości 2 640 złotych, nieruchomość gruntową stanowiącą działkę numer 202/1 położoną w Lubaszu o wartości 130 złotych, nieruchomość gruntową stanowiącą działkę numer 168/6 położoną w Lubaszu o wartości 11 935 złotych, nieruchomość gruntową stanowiącą działkę numer 91 położoną w Lubaszu o wartości 703 złote i 90 groszy, nieruchomość



gruntową stanowiącą działkę 491/1 położoną w Lubaszcu o wartości 1 118 złotych i 30 groszy, nieruchomość gruntową stanowiącą działkę o numerze 11 położoną w Prusinowie o wartości 740 złotych, nieruchomość gruntową stanowiącą działkę numer 54/4 położoną w Jędrzejewie o wartości 14 700 złotych, sieć wodociągową o łącznej wartości 3 021 496 złotych i 73 groszy wymienioną w załączniku numer 1 do uchwały, sieć kanalizacyjną o łącznej wartości 4 528 400 złotych i 12 groszy wymienioną w załączniku numer 2 do uchwały, budynki i urządzenia o łącznej wartości 1 903 775 złotych wymienionych w załączniku numer 3 do uchwały.

- § 2.1. Wnosi się w formie gotówkowej kapitał w wysokości 360 złotych i 95 groszy.
- 2. Łączna wartość wnoszonego kapitału zakładowego wynosi 9 486 000 złotych i dzieli się na 18 972 udziały po 500 złotych każdy.
- 3. Łączna wartość kapitału udziałowego gminy w spółce wynosi 9 586 000 złotych i dzieli się na 19 172 udziały.
- § 3. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi gminy.
- § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
- Ja myślę, że nie będę przedstawiała tutaj załączników, dlatego, że jest to skomplikowane. Uchwała, jeżeli zostanie podjęta będzie umieszczona, ale tak dodam, że jest to jakby bardzo ciekawa lektura w zakresie tego, czym i ile tej sieci wodociągowej, o jakiej długości i jakich przekrojach jest. Oczywiście drugie a nawet i wartościowo więcej urządzeń powstało po roku 2008, ale tylko, dlatego, że sieci kanalizacyjne po prostu ich inwestycje kanalizacyjne są bardzo drogimi inwestycjami, ale te, jak powiedziałam nie są przedmiotem tej uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękujemy bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę pan radny Marek Wicher.

Radny Marek Wicher - Chciałbym zgłosić poprawkę do tej uchwały. Chciałem wrócić do tej uchwały, którą mieliśmy na komisji, chodzi o podniesienie kapitału zakładowego po prostu żeby te dwa punkty, tu chodziło o działki w Klempiczu, chodzi o ten, o żwir chodziło, jeżeli przekazemy to spółce tej to mam nadzieję, że coś z tym żwirem się będzie działo, bo w tej chwili jest taka sytuacja, że dużo dróg musimy utwardzić, a nie mamy na to żwiru. Po co kupować drogi żwir jak będziemy mieli swój. Ale jeżeli zwiększymy ten kapitał o te dwie działki to będzie więcej pieniędzy dla tego zakładu budżetowego, bo z tego, co ja widzę to zakład budżetowy odnośnie usuwania awarii to praktycznie wszystkie jest wynajmowane, cały sprzęt, co mają to szpadel, kilof żadnego sprzętu żeby gdzieś rurę poszukać, żeby prędzej awarię naprawić także po prostu bym wnioskował żeby te dwa punkty, które mieliśmy tej uchwały na komisji żeby je dopisać.

- Przewodniczący - Mam to traktować, jako wniosek formalny?
- Marek Wicher - Tak.
- Józek Cichorek - Tak już tam głosowaliśmy na komisji.
- Przewodniczący - No, ale radny zgłasza tutaj teraz wniosek formalny, czy jakieś inne uzasadnienie? Nie widzę.
- Józef Cichorek - Ja mam jeszcze coś
- Przewodniczący - Może jeszcze ktoś? Tak, proszę bardzo.

Radny Marek Wicher - Może jeszcze jedno dopowiem, bo zakład gminny komunalny faktycznie ma też kiepskie zdolności finansowe. Podam taki prosty przykład brakuje pieniędzy, bo gmina nie ma żeby wziąć kredyt, pojemniki na surowce wtórne na niektórych wioskach one już mają po ileś lat, są takie, że przy wywozie, że ona się okazuje, że dna nie ma i nie można wywozić. Także a jednak ma to się dalej toczyć. Dziękuję.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. A wniosek Pana jeszcze przegłosujemy, później Pan radny będzie miał głos.
- Łukasz Wlekły - Nie. Ja chciałbym się ustosunkować do tej wypowiedzi, do tego wniosku.
- Przewodniczący - Proszę bardzo.

Radny Łukasz Wlekły - Przy utworzeniu spółki padało jedno krótkie pytanie na temat awarii, jakie będą powstawać, Pan Wójt powiedział, że zrobi wszystkie materiały będą rozwiązane i powiedział wtedy jeszcze w sprawie tych koszy, że my nie będziemy się interesować śmieciami, nic, spółka będzie za nas wszystko robiła, takie słowa padały na tej sali. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Proszę. Pan radny Marek Wicher.

Radny Marek Wicher - Podam prosty przykład, po usprzętowieniu. Wiadomo jak jest awaria wynajmuje się sprzęt, czyli koparkę, za którą się płaci za jakieś tam godziny, jeżeli na przykład spółka tak oddana będzie miała sprzęt do wykrywania gdzie są rury pod ziemią będzie ta awaria prędzej usunięta, czyli koszty takie usunięcia awarii zmaleją, automatycznie nie będzie możliwości, że będzie się podnosiło ceny za wywóz wody, za pobór wody, czy za wywóz ścieków, bo usunięcie awarii będzie tańsze, bo jak będzie odpowiedni sprzęt, że tą awarię się prędzej umiejscowi i się szybciej naprawi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękujemy bardzo. Od siebie chciałbym tylko dodać tutaj odnosząc się do kolegi radnego Łukasza, że tak naprawdę to my dokapitalizowaliśmy spółkę kapitałem zakładowym w wysokości 100 000 złotych a spółka za gminę już prawie 120 musi zapłacić kary, więc tutaj troszeczkę pan przesadza z tym, że będzie wszystko ładnie, cudownie, na pstryknięcie palców.

- Łukasz Wlekły - No, ale taka wypowiedź Wójta była.

Przewodniczący Rady Gminy - Wie Pan różne wypowiedzi z różnych kontekstów można też z pana wypowiedzi różne konteksty mógłbym wyciągać, ale nie chce tego robić, bo nie przystoi nam. W każdym bądź razie ja uważam, że tak, jeszcze dokończę tylko swoją myśl i radny Wiza. Ja uważam, że jednym z takich bardzo ważnych i istotnych elementów, który, no powiem tak dosyć w szczególny sposób upoważnia nas do tego żeby ten grunt przekazać spółce to jest po prostu poprawienie zdolności kredytowych spółki. Otóż proszę Państwa żaden bank nie przyjmie, jako poręczenie istniejącej sieci wodociągowej i zapomnijmy o tym. To, co my tutaj przekazujemy te stare hydrofornie, stare sieci wodociągowe one mają wyliczone przez jakiś tam księgowy, ale to ten kapitał nie będzie nigdy miał zdolności poręczeniowych w banku. Natomiast działka, która w tej chwili, że tak powiem leży kilkakrotnie była próba sprzedaży nikt tego nie sprzedał, sami radni tutaj mówili, że są chętni niektórzy, którzy by to kupili, ale po usłyszeniu wyceny rzeczoznawcy 253 000 za trzy hektary z kawałkiem gleby szóstej klasy, piaszczystej bez żadnej wartości rolniczej, tutaj się też zachnęli, że to jest raczej nie możliwe, żeby, kto to kupił, natomiast to, co w tej chwili leży i jest bezużyteczne mogłoby służyć spółce na upłynnienie, że tak powiem i poprawienie płynności finansowej spółki poprzez zaciągnięcie jakiegoś tam skromnego, nie wiem czterdziesto, czy pięćdziesięciotysięcznego kredytu obrotowego, bo mówimy tu o typowym kredycie obrotowym na to żeby spółka mogła, że tak powiem nabrać pewnej płynności w związku z tym uważam, że tutaj dokapitalizowanie spółki owszem, ale tak naprawdę to warto by było tą spółkę poza argumentami, które tutaj przytaczał pan radny Marek Wichor to warto by było tą spółkę dokapitalizować tymi gruntami po to, aby mogła w jak najszybszym czasie wystąpić o możliwość zaciągnięcia kredytu obrotowego dla spółki. Proszę Pan radny Wiza.

- Krzysztof Wiza powiedział - Jestem tak tutaj siedzę, myślę, myśmy tą spółkę powołali jako radni a nie z sesji i większość z nas tutaj radnych jest rodzicami to jest tak samo z tą spółką jak z czymś dzieckiem, które bierzemy gdzieś tam powiedzmy z domu dziecka i traktujemy ją jak jakąś gorszą rzecz, nie dajemy jej rozwoju, nie dajemy jej niczego, jesteś, bo jesteś (...) w zamek, a tu raptem mamy jej dać jakąś głupią, starą książkę, z której ma się dalej rozwijać i coś nam potem przynieść na starość nam współczesnym.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Proszę Pan radny Marcin Filoda a następnie Pan radny Andrzej Macyszyn, następny Pan radny Marek Wichor i Pan Łukasz Wlekły.

Radny Marcin Filoda - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja przypominam sobie rozmowy na komisji gdzie tutaj mówiliśmy sobie o konieczności przeprowadzania, czy

przeprowadzenia na wycofanym uprzednio gruntach badań geologicznych, bo tak na dobrą sprawę nie wiemy, jaka jest jakość wielu prawdopodobnie dobra, czy bardzo dobra, jaka jest miąższość, jaka jest zasobność tych terenów. Druga sprawa to tak jak powiedzieliśmy sobie już też na komisji my nie musimy przekazać majątku całego, który posiadamy jedną uchwałą w formie raportu także, jeżeli będzie tutaj konkretny żwir, dobrej jakości to ta miąższość, te pokłady będą rzeczywiście duże, stwierdzimy, że jest to tak jak tutaj podejrzewamy, dużo nam pomoże, będziemy może mieli troszeczkę więcej pieniędzy na te wszystkie nasze drogi gminne wadliwe. Tak, że ja po prostu jestem tutaj póki, co przeciwny, aby w formie raportu te dwie działki przekazywać tym bardziej, że one powierzchniowo są nie takie małe, tym bardziej też, że nie wiemy tak jak powiedzieliśmy sobie na komisji, co tam konkretnie jest. Poczekajmy na zrobienie badań geologicznych wtedy podejmiemy decyzje. Dziękuję.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Według kolejności Pan radny Andrzej Macyszyn.
- Andrzej Macyszyn - Chciałem tutaj się odnieść do załącznika numer 3 tutaj są budynki, urządzenia przekazywane raportem, nie ma nic o hydroforni w Sokolowie.

Sekretarz Urzędu - Dlatego, że hydrofornia w Sokolowie nie może być przedmiotem raportu gdyż w chwili obecnej trwa na niej projekt unijny dotyczący uregulowania gospodarki wodnej i jest związany z aktualnie realizowanym projektem. Nie można pozbyć się własności tej hydroforni poprzez przekazanie raportem, bo zadanie jest jeszcze niezakończony raczej rozpoczęte bardziej bym powiedziała aniżeli zakończony, dlatego hydrofornia w Sokolowie będzie przedmiotem umowy dzierżawy zawartej z gminnym zakładem komunalnym.

Radny Andrzej Macyszyn - Inżynier kobieta, a co do tych działek, które wymieniliśmy, ja myślę, że jak najszybciej by trzeba było je przekazać żeby spółka niech zrobi te badania i niech ten żwir kopie, bo nawet jest w Sokolowie potrzebny na drogi.

Przewodniczący Rady Gminy - I to jest racjonalne podejście proszę Pan radny.

Radny Marek Wicher - Kolega radny Marcin Filoda powiedział, że trzeba pokłady mierzyć ile tego żwiru będzie. Ile będzie tyle będzie, ale zawsze będzie. Dla Sokolowa się przyda, dlatego ja akurat teraz były duże opady deszczu miałem parę telefonów mieszkańców osiedla Gorańskiego i była tam taka sytuacja, że tam tylko helikopterem szło dojechać, bo nie mogli dojechać, więc to będzie dla gminy Lubasz lepsze kupować z żwirowni z Klempicza, czy Wałkowic, czy z Rocka, czy mieć swój żwir i sobie robić drogę, co dla nas będzie taniej to trzeba przemyśleć. Druga sprawa – zbliża się okres zimowy, pan prezes Wala na pewno chce się usprzątnąć na zimę. Wiadomo, że na wioskach rolnicy odśnieżają i jest elegancko, szybko, chwila po telefonie odśnieżone, ładnie zrobione. Rolnik

sobie siedzi w kabinie ogrzewanej w ciągniku i sobie odśnieża, super sprawa, natomiast w Lubaszu jak się odśnieża chodniki to jest taka sytuacja, że pracownik sobie siedzi, na ciągniczku, na głowę mu pada, wieje mu w uszy i wszędzie gdzie tylko i odśnieża, więc trzeba, lepiej by było kupić prawdziwy ciągnik mały z kabiną żeby ten człowiek też miał jakieś warunki pracy, bo nikt by nie chciał zimą w takiej pogodzie odśnieżać chodniki. Dlaczego o to wiosek żeby ten kapitał zwiększyć żeby naprawdę Pan Wala się usprzętował, żeby śniegu był przygotowany a zima się zbliża. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy- Dziękuję bardzo. Pan radny Łukasz, o ile pamiętam.

Radny Łukasz Wlekły - Jeszcze jedna kwestia była poruszona na komisji by wcześniej Pan radny właśnie Marek dodał, wypowiedział, wyprzedził, ale jeszcze brakuje chcieliśmy analizę finansową spółki zanim prześlemy te dwie działki jeszcze do tej pory nie dostaliśmy tak, dlatego nie dostaniemy tych dokumentów, o których mówimy no to nie będziemy głosować za tym, aby przenieść te dwie działki do kapitału.

Przewodniczący Rady Gminy - Zgodnie z planem pracy Rady Gminy sprawozdanie finansowe spółki będzie składane na następnej sesji. Jak Pan zajrzy to tam, to jest tam to ujęte, więc to na pewno nikt nie będzie unikał. Proszę Pan radny .

Radny Józef Cichorek - To ja może wniosem, że te dwie działki prześlemy po następnej sesji, jeżeli będzie usłyszeć dobre wyniki to i trzeba będzie do tego to dołożymy to na razie uważam, głosuję przeciwko dołączenia tych dwóch działek, o wyłączenie tych dwóch działek.

Przewodniczący Rady Gminy - Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie? Proszę Pan radny Adam Zielsdorf.

Radny Adam Zielsdorf - Znaczący wniosek tutaj od kolegi Marka radnego i on pierwszy do głosowania, ale nie będziemy o wniosku tylko żwir mamy w Stajkowie żwirownię, to ludzie, co stoi na przeszkodzie żeby ten żwir brać dzisiejszej formie prawnej tej działki w Klempiczu nie zostawiać, sądzę, że chyba nie ma problemu a jeżeli jest problem, bo jest tutaj problem o jakieś geologicznych badaniach. Pan wójt już nawet Jezioran geologiczne badania robił i nikogo nie pytał pod przyszły tam być może hotel, spa lub cokolwiek a tam gdzie jest ta kasa niby to tam się nic nie robi, to takie trochę dziwne, bulwersujące. Następnie radni my tu się martwimy panem Walą, pan Wala jest prezesem i on ma szukać rozwiązań a nie my za niego, więc to takie troszeczkę...

Przewodniczący Rady Gminy- No słusznie. Rzeczywiście ma Pan rację.

- Sekretarz Urzędu - Ja tylko w kwestii wyjaśnienia, dlaczego nie możemy eksploatować żwiru na własne potrzeby. Otóż ustawa prawo geologiczne i kartograficzne zabrania jednostkom samorządu terytorialnego pobierania pożytków i nie dostaniemy na to zgody,

formalnej zgody dotyczącej prac związanych z eksploatacją żwiru i dlatego też no z racji tego my nie możemy, jako gmina ubiegać się o takie zezwolenie.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Proszę Pan radny .

Radny Marek Wicher - Na temat tego żwiru w Stajkowie jakby był dobry ten żwir to by był na drogi wożony widocznie ma taką granulację, że się nie nadaje.

Sekretarz Urzędu - Szanowni Państwo ja bym w ogóle bardzo prosila żeby nie używać tutaj tego, że posiadamy, dlatego że generalnie żadna samorząd gminy jak już wcześniej powiedziałam nie posiada żadnego zezwolenia na eksploatację, bo nie może go posiadać, dlatego też to nie jest żwirownia ani nie nazywa się to eksploatacją piasku ani tu ani w żadnym innym miejscu, którego właścicielem samoistnym jest samorząd gminy, bo nie może tego czynić. To, że w pewien sposób zdaję sobie sprawę następuje eksploatacja, no to jest to działanie, co najmniej my to nazywamy tak czerpaniem pożytku ze sprzedaży piasku, dlatego, że nie jest to absolutnie żwir być nim nie może i nie można mówić tutaj o eksploatacji kopalni, dlatego, że nie mamy do tego prawa.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Mamy wniosek formalny a więc przystępuje do głosowania chyba, że jeszcze ktoś chce zabrać w tej sprawie głos, ale nie widzę tutaj.

- Przewodniczący - Proszę bardzo przystępuję do przegłosowania tego wniosku formalnego. Kto z radnych jest za przyjęciem wniosku formalnego radnego Marka Wichra o uzupełnienie tej uchwały o dwa pierwsze punkty z pierwszego projektu z komisji proszę o podniesienie ręki do góry.
- Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych się wstrzymał? Nie widzę wstrzymujących się Proszę o wynik.
- Za -6, przeciw – 8, wstrzymujących się - 1.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Wniosek został odrzucony w związku, z czym przystępuję do głosowania uchwały. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w wersji przedstawionej przez panią sekretarz proszę o podniesienie ręki do góry?
- Za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się 1

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Uchwałę zatwierdzam. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta. Proszę o przedłożenie Pani Sekretarz kolejnej uchwały dotyczącej podziału gminy Lubasz na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgach wyborczych.

Ad 4.2. Sekretarz Urzędu - To jest kolejny projekt uchwały, który na posiedzeniach komisji budził wiele dyskusji i obiecałam wówczas łącznie z panią Magdą, że jeżeli uda się

uzyskać opinię komisarza wyborczego wówczas na dzień, w dniu dzisiejszym taki projekt uchwały trafi pod obrady. Otóż, jaka jest przyczyna sprawcza tego? Przyczyną sprawczą jest uchwalenie i wejście w życie w 2011 przepisów Kodeks wyborczy. W przepisach wprowadzających ustawę Kodeks wyborczy mówi się, iż rady gmin muszą w terminie do dnia 1 listopada dokonać podziału gminy na okręgi wyborcze i jednomandatowe. To jest zupełnie różne stanowisko, jakie obowiązywało do tej pory. W latach wcześniejszych wręcz zaleceniem było tworzenie okręgów wyborczych wielomandatowych i z takimi okręgami mieliśmy do czynienia w przypadku Lubasza. Lubasz z racji liczby mieszkańców posiada sześć mandatów radnych w chwili obecnej radni wybierani są w dwóch okręgach wyborczych w każdym okręgu wyborczym po trzech radnych. Norma przedstawicielstwa, która wynika z podzielenia liczby mieszkańców gminy posiadających prawo wyborcze oraz tych mieszkańców, którzy wpisani są do rejestru wyborców przez ilość mandatów radnych a jest was państwo piętnastu dopiero daje podstawę matematyczną do ustalenia okręgów wyborczych. Dyskutowaliśmy wcześniej na temat zmian w projektowanej uchwale projektowanym podziale gminy na okręgi wyborcze. Otóż nie dało rady z punktu widzenia przepisów prawa, co pani komisarz wyborcza w swoim piśmie wyjaśnia zrobić w ten sposób, że przymierzamy się tylko i wyłącznie do zmiany na jednomandatowe okręgi wyborcze w Lubasz, bo musimy podejść do tego matematycznie w całej gminie. Otóż, ponieważ są państwo goście na tej Sali w związku z powyższym powiem, że Lubasz podzielony został na sześć okręgów jednomandatowych w następującej konfiguracji: Okręg numer 1 obejmuje ulice: Biwakową, Bolesława Chrobrego, Jeziorną, Kościelną, Letniskową, Plac księdza kanonika Jerzego Kędzierskiego, Plażową, Rekreacyjną, Różaną, Stajkowską, Spacerową, Turystyczną, Urlopową, Wakacyjną, Wczasową, Wypoczynkową. Okręg wyborczy numer 2...

Przewodniczący Rady Gminy - Przepraszam Pani Sekretarz, ale proszę radnych naprawdę o zachowanie spokoju i o troszeczkę okazania szacunku referującym. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Urzędu - Okręg wyborczy numer 2 w Lubasz to ulice Kolejowa, Nowa, Parkowa, Pod lipami, oraz Wiejska i Sławienko, dlatego, że zgodnie ze statutem sołectwa Lubasz osada Sławienko, bo nazywa się to osadą przyłączona jest do sołectwa Lubasz. Okręg numer 3 stanowią ulice, stanowiąby ulice po podjęciu przez państwa uchwały, tak powinnam się wyrazić: Działkowa, Łąkowa, Ogrodowa, Owocowa, Polna, Poprzeczna, Rolna, Szamotulska, Wodna, czyli tak zwany Górczyk. Okręg numer 4 Lubasz ulice Jaśminowa, Kwiatowa, Podgórna, Pogodna, Promienna, Słoneczna, Storczykowa, Szkolna. Okręg numer 5 ulice: Akacjowa, Brzozowa, Bukowa, Dębowa, Grabowa, Jarzębinowa,

Jesionowa, Klonowa, Kręta, Sportowa, Topolowa, Ustronna, Wierzbowa, Winiary, Wiśniowa, Zakątek, Żwirowa i tutaj pani komisarz wyborcza przychyliła się do wniosku państwa radnych, iż ulica Krótka została przesunięta do okręgu wyborczego numer 6, który stanowią ulice: Desantu Spadochronowego, właśnie Krótka, Pułkownika Orłowskiego, Powstańców Wielkopolskich, Wojska Polskiego, Zielona. I teraz przechodzimy do terenu poza obszaru Lubasza. Okręg wyborczy numer 7: Jędrzejewo, Prusinowo. Okręg wyborczy numer 7: Kamionka Sławno. Okręg wyborczy numer 9: Bończa, Elżbiecin, Milkowo, Milkówko. Okręg wyborczy numer 10: Klempicz Sokolowo. Okręg wyborczy numer 11: Krucz. Okręg wyborczy numer 12: Antoniewo, Kruteczek, Nowina. Okręg wyborczy numer 13: Bzowo-Goraj jako sołectwo i składające się z dwóch miejscowości. Okręg wyborczy numer 14 stanowią Dębe ja nie będę czytała ulic, dlatego, że dała wieś Dębe to jest jeden okręg wyborczy i okręg wyborczy numer 15 Stajkowo. W porównaniu do obecnie obowiązującego podziału gminy na okręgi wyborcze poza miejscowością Lubasz, która podzielona została na sześć okręgów jednomandatowych zmiany nastąpiły w okręgach wyborczych dotyczących Jędrzejewa, które zostało w tej propozycji połączone z miejscowością Prusinowo wcześniej Jędrzejewo stanowiło osobny okręg wyborczy w stosunku do Kamionki, która w tej propozycji połączona została ze Sławnem a wcześniej stanowiła okręg wyborczy samoistny natomiast Prusinowo było połączone ze Sławnem i tutaj jakby jest to na rzecz jednego okręgu wyborczego, który w propozycjach stanowi reprezentację trzech najmniejszych miejscowości Nowina, Antoniewo, Kruteczek. Taki podział został zaopiniowany pozytywnie już wcześniej, bo jak państwo widziecie z pisma komisarza wyborczego wynika, że 20 sierpnia przekazaliśmy projekt uchwały do konsultacji natomiast po posiedzeniach komisji w dniu 4 września został przekazany do konsultacji projekt państwa wypracowany na posiedzeniach komisji i pani komisarz stwierdza w swoim wystąpieniu, że projekt ten jest, będzie zakwestionowany w przypadku gdyby był uchwalony przez państwa. Uchwała rady gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie podziału gminy Lubasz na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym. Na podstawie przepisów, przepisy wprowadzające ustawę kodeks wyborczy oraz ustawę o samorządzie gminnym i samego kodeksu wyborczego rada gminy Lubasz uchwała, co następuje:

**§ 1.** Dokonuje się podziału gminy Lubasz na piętnaście jednomandatowych okręgów wyborczych.

**§ 2.** Granice i numery poszczególnych okręgów wyborczych określa załącznik numer 1 do niniejszej uchwały, który odczytałam wcześniej.



§ 3. Wykonanie uchwały powierza się wójtowi gminy Lubasz.

§ 4. Po jednym egzemplarzu uchwały przekazuje się wojewodzie wielkopolskiemu i komisarzowi wyborczemu w Pile.

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w dzienniku urzędowym województwa wielkopolskiego oraz podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.

Przewodniczący Rady Gminy- Dziękuję bardzo. Kto z Państwa radnych ma pytanie do propozycji uchwały? Nie widzę. Dziękuję. Zatem przystępuję do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w treści przedstawionej przez panią sekretarz proszę o podniesienie ręki do góry? Kto jest za?

- Za - 10 przeciw 5 wstrzymujących się 0.
- Dziękuję bardzo. Z matematyki wygląda, że nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta większością głosów. W związku z powyższym, proszę o następną uchwałę.

Ad.4.3. Sekretarz Urzędu - Uchwała związana jest z wyrażeniem opinii dotyczącej uznania lasów za ochronne. Mieliśmy, pamiętacie Państwo, do czynienia z podobnego typu uchwałą na poprzedniej sesji Rady Gminy, wówczas z wnioskiem o uznanie za lasy ochronne zwróciło się Nadleśnictwo Krucz, dzisiaj Nadleśnictwo Wronki na tereny, które położone są w obszarze gminy Lubasz. To jest dziewięć hektarów, dwadzieścia dwa ary. W zasadzie ten... No, podjęcie tej uchwały ma tylko jakby wyraz taki, że akceptujemy, dlatego że tutaj, o czym mówiłam na posiedzeniu wspólnych komisji, no, upłynął już dwumiesięczny termin w związku z przerwą wakacyjną. Uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie opinii dotyczącej uznania lasów za ochronne, stanowiące własność Skarbu Państwa, będące w zarządzie Nadleśnictwa Wronki. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o lasach Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje: Paragraf pierwszy, opiniuje się pozytywnie wniosek w sprawie uznania lasów za ochronne, zlokalizowanych na terenie gminy Lubasz w granicach zarządu Nadleśnictwa Wronki, o ogólnej powierzchni dziewięć hektarów, dwadzieścia dwa ary. Paragraf drugi, wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz. I paragraf trzeci, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodniczący Rady Gminy - Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały? Nie widzę, przystępuję do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za 15 , przeciw 0, wstrzymujących się – 0
- Dziękuję. Uchwałą została przyjęta jednogłośnie. Proszę o przedstawienie kolejnej

uchwały w sprawie zmiany uchwały numer 15/131/11 Rady Gminy Lubasz z 23 kwietnia, w sprawie wykazu kąpielisk na obszarze Gminy Lubaczów.

Ad 4.4. Sekretarz Urzędu - Zmiana jest bardzo króciutka wynikająca ze zmiany interpretacji przepisów prawa. Otóż w uchwale z 23 kwietnia tego roku w zapisie, gdzie uchwała wchodzi w życie, było: „Uchwała wchodzi w życie czternaście dni po opublikowaniu w dzienniku urzędowym województwa wielkopolskiego, dlatego że stanowi przepis prawa miejscowego”. Zdaniem Pana Wojewody i zespołu radców prawnych przy Panu Wojewodzie, powinno być: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”, aczkolwiek chcę powiedzieć, że mimo, mojej prośby przesłania interpretacji tego przepisu do dnia dzisiejszego go nie otrzymaliśmy, natomiast jest to tak mała zmiana, że nie powoduje w zasadzie żadnych skutków prawnych, a uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie zmiany uchwały numer 15/147/12, Rady Gminy Lubasz z dnia 23 kwietnia 2012 roku w sprawie wykazu kąpielisk na obszarze Gminy Lubasz w 2012 roku. Na podstawie stosownych przepisów ustawy prawo wodne Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje: Paragraf pierwszy, zmienia się treść paragrafu czwartego uchwały numer, którą przeczytałam wcześniej w sprawie również, który otrzymuje brzmienie: uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Paragraf trzeci, wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz. I paragraf czwarty, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodniczący Rady Gminy - Kto z Państwa Radnych chce zabrać głos? Nie widzę. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały treści przedstawionej przez Panią Sekretarz, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo.

- Za 15, przeciw – 0 , wstrzymujących się 0

Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Proszę o przedłożenie nam uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Ad.4.5. Sekretarz Urzędu - Szanowni Państwo, przystąpienie do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmuje dwie działki położone na terenie ośrodka wypoczynkowego w Lubasz, to jest działka 1098/51 i część działki o numerze 1099/1. Chodzi o to, żeby w wyniku dokonanej zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego określić funkcje tego terenu jako usługi turystyczne, a tak dodam dla zobrazowania, że to jest teren obejmujący w tej chwili miejsce, gdzie posadowione jest przebieralnia i ubikacja, aż po plac zabaw oraz ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, przede wszystkim wprowadzenie możliwości dokonania zabudowy, gdyż w obecnie obowiązującym planie nie ma możliwości

wznoszenia w tym terenie obiektu. Zgodnie ze studium uwarunkowań przestrzennych i kierunków zagospodarowania przestrzennego uchwała w przedstawianym kształcie jest zgodna z zapisami tego studium, dlatego też uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działki numer 1098/51 i części działki numer 1099/1 w obrębie wsi Lubasz. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje:

- §1, punkt pierwszy, przystępują się do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działki numer 1098/51 i części działki numer 1099/1 w obrębie wsi Lubasz. Punkt drugi, zmiana planu obejmuje obszar oznaczony na mapie stanowiącej załącznik do uchwały, którą Państwo otrzymaliście.

§ 2. wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz.

- I § trzeci, uchwała obowiązuje z dniem podjęcia”.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały? Nie widzę, przystępuję do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały treści przedstawionej przez Panią Sekretarz, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za 7, przeciw – 5 , wstrzymujących się 1

Przewodniczący Rady Gminy - Stwierdzam, że uchwała została przyjęta większością głosów. Proszę o przedstawienie kolejnego projektu uchwały.

Ad. 4.6. Sekretarz Urzędu - Ta uchwała również dotyczy zmiany planowego zagospodarowania przestrzennego. Z wnioskiem o dokonanie takiej zmiany zwrócili się właściciele dwóch działek położonych na obszarze Lubasza, to jest 202/50 oraz 202/51, którzy są właścicielami tych działek i zamierzają dokonać niewielkich zmian w sposobie zagospodarowania. W tej chwili działki te przeznaczone są pod ich indywidualną zabudowę rekreacyjną. To są tak, dla zobrazowania działki położone po tej stronie jeziora Dużego, właścicielem tych działek do tej pory była firma Rolpol, która na skutek zmiany planu dokonuje sprzedaży działek. Właściciele proszą o określenie funkcji na usługowo-rekreacyjną po to, by móc zbudować ewentualnie pensjonat w tym rejonie, co przy obecnych zapisach planu zagospodarowania przestrzennego jest niemożliwe do zrealizowania. Pokrywają całość kosztów w związku z tą zmianą we własnym zakresie. Uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działek numer 202/50 i 202/51 położonych

w obrębie wsi Lubasz. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Rada Gminy Lubasz uchwala, co następuje:

- §1 , punkt pierwszy, przystępuje się do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działek o numerach 202/50 i 202/51 położonych w obrębie wsi Lubasz. Punkt drugi, zmiana planu obejmuje obszar oznaczony na mapie stanowiącej załącznik do uchwały.
- § 2, wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz.
- § 3, uchwała obowiązuje z dniem podjęcia”.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, przystępuję do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały treści przedstawianej przez Panią Sekretarz, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

- Za 12, przeciw – 0, wstrzymujących się 2 .
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta większością głosów. Proszę o przedstawienie następnej uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na grunty rolne stanowiące własność gminy Lubasz na kolejne trzy lata.

Ad.4.7. Sekretarz Urzędu Gminy - Szanowni Państwo, ten temat jest Państwu doskonale znany, dlatego że już w ubiegłym roku podejmowaliście Państwo podobną uchwałę. Jest jedną generalną zasadą, iż mienie komunalne udostępniane jest w różnej formie w postaci przetargu. I takie przetargi na dzierżawę mienia komunalnego odbywały się wcześniej. Wójt Gminy ma możliwość zawarcia umowy dzierżawy jedynie do lat trzech, jest możliwość przedłużenia tych umów dzierżawy, ale zgodnie z aktualnie obowiązującą wykładnią przepisów prawa, musi się to odbyć za zgodą Rady Gminy. Dlatego też po raz kolejny prosimy o wyrażenie zgody na przedłużenie jakby zawarcia umów dzierżawy na kolejne trzy lata nieruchomości rolnych, których dzierżawy upływają z dniem 30 września tego roku. Uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na grunty rolne stanowiące własność gminy Lubasz na kolejne trzy lata. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami Rada Gminy Lubasz uchwala, co następuje:

- § 1, wyraża się zgodę na zawarcie umów dzierżawy na okres do trzech lat na następujące nieruchomości stanowiące własność gminy Lubasz”. Czy jest konieczność odczytania

wszystkich tych działek, proszę Państwa?

- Nie.
- § 2, wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz.
- I § 3, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały? Nie widzę, przystępuję do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały treści przeczytanej przez Panią Sekretarz, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Jest ktoś z Państwa przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Wynik rozumiem jednogłośnie, stwierdzam, że uchwała została przyjęta jednogłośnie. Przystępujemy do omówienia kolejnego projektu uchwały upoważnienia Wójta Gminy Lubasz do zawarcia umowy użytkowania na okres do siedmiu lat części działki numer 780/26 oraz 1099/1 położonych w Lubasz.

Ad.4.8. Sekretarz Urzędu - Szanowni Państwo, to również ma swoje implikacje do poprzedniej uchwały. Tak jak powiedziałam, Wójt Gminy ma kompetencje, a żeby zagospodarowywać gruntami mienia komunalnego w okresie tylko do trzech lat. Działki o numerach 780/26 i 1099/1 położone są na terenie ośrodka wypoczynkowego i zabudowane są budynkiem administracyjnym, który aktualnie stanowi siedzibę Gminnego Ośrodka Kultury. Oczywiście część działki, no, tak jest nieszczęśliwie ten budynek położony, że przebiega przez niego granica. Aktualnie Gminny Ośrodek Kultury posiada umowę użytkowania zawartą do końca 2013 roku, zatem biorąc pod uwagę fakt aplikowania o środki unijne przez sam ośrodek albo też przez inne stowarzyszenia, w tym przypadku przez Stowarzyszenie „Blżej siebie i natury”, poprzez udostępnienie oczywiście przez Gminny Ośrodek Kultury, istnieje obowiązek wykazania trwałości projektu, a zatem trzeba podpisać umowę na okres dłuższy, aniżeli trzy lata i tutaj proponujemy siedem lat na zawarcie takiej umowy, żeby mogło stać się to faktem, musi być Państwa wola jako Rady Gminy, a żeby umowę dzierżawy użytkowania wynajmu podpisać mógł Wójt w okresie dłuższym, aniżeli trzy lata. Uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie upoważnienia Wójta Gminy Lubasz do zawarcia umowy użytkowania na okres do siedmiu lat części działki numer 780/26 oraz 1099/1 położonych w Lubasz. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o samorządzie gminnym Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje:

- § 1, upoważnia się Wójta Gminy Lubasz do zawarcia umowy użytkowania na okres do siedmiu lat zabudowanej części działki numer 780/26, zabudowanej administracyjnym budynkiem oraz zabudowanej działki numer 1099/1 położonych w Lubasz.
- § 2, wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

- § 3, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”. Ale niestylistycznie sformułowane, przepraszam bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy -Dziękuję bardzo, zdarza się. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie. Nie widzę, przystępuję do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały treści przedstawionej przez Panią Sekretarz, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 13 , przeciw – 0 , wstrzymujących się 0
- Przewodniczący - Stwierdzam, że uchwała została przyjęta jednogłośnie. Zatem przystępujemy do omówienia kolejnego projektu uchwały, udzielenia pomocy finansowej dla województwa wielkopolskiego.

Ad.4.9. Sekretarz Urzędu - Szanowni Państwa, jakkolwiek projekt tej uchwały nie został omówiony w sposób szczegółowy jako projekt uchwały na posiedzeniu komisji, to Pan Wójt mówił o spotkaniu z kierownikiem Rejonu Dróg Wojewódzkich w Czarnkowie, panem Ryszardem Jagłą, w kwestii dotyczącej poprawy bezpieczeństwa, szczególnie dzieci, które idą do szkoły w rejonie skrzyżowania ulicy Nowej z ulicą Szamotulską. Propozycja Rejonu Dróg Wojewódzkich jest, aby umieścić w tym miejscu, przejściu dla pieszych sygnalizację świetlną wzbudzaną i jest tutaj pozytywny oddźwięk ze strony Zarządu Dróg Wojewódzkich pod jednym wszakże warunkiem, że my prześlemy kwotę dwudziestu tysięcy złotych w formie pomocy finansowej. To jest inna forma finansowania, aniżeli w naszym budżecie, dopuszczona ustawą o samorządzie gminnym i o finansach publicznych, realizatorem przedsięwzięcia jest wówczas Zarząd Dróg Wojewódzkich, natomiast my przekazujemy jedynie pomoc finansową. I uchwała brzmi w sposób następujący: „Uchwała Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla województwa wielkopolskiego. Na podstawie stosownych przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o finansach publicznych, Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje:

- § 1, udziela się pomocy finansowej dla województwa wielkopolskiego w wysokości dwudziestu tysięcy złotych z przeznaczeniem na dofinansowanie wykonania sygnalizacji świetlnej wzbudzanej w ciągu drogi wojewódzkiej numer 182 w miejscowości Lubasz.
- § 2, wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz.
- § 3, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu tej uchwały? Proszę Pana Radnego.

- Józef Cichorek - Ja mam pytanie, czy jest jakieś porozumienie pisemne spisane, czy tylko tak ustnie z rejonem dróg?

Sekretarz Urzędu - Nie, Rejon Dróg Wojewódzkich w tym samym dniu, w którym odbywała się komisja, zwrócił się tutaj, do nas z prośbą o przekazanie takiej, deklarując jednocześnie, że po przekazaniu tej kwoty na adres i przesłaniu uchwały na adres województwa wielkopolskiego, taka sygnalizacja zostanie wykonana.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, zatem przystępuję do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej uchwały treści przedstawionej przez Panią Sekretarz, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 13 , przeciw – 0 , wstrzymujących się - 0.
- Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta jednogłośnie. Proszę o zreferowanie zmian w budżecie gminy, proszę Panią Skarbnik o przedłożenie propozycji.

Ad. 4.10. Skarbnik Gminy - Propozycje, proszę Państwa, do zmian w budżecie w większości omówione na komisjach, doszła jedna zmiana, o której będę mówiła. Ma to konsekwencje również oczywiście w wydatkach. Zwiększamy dochody, po pierwsze, z tytułu pozyskania podatku VAT od poniechanych kosztów inwestycji budowy hali sportowej przy gimnazjum w Lubasz, w wysokości dziewięćset osiemdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset złotych. Druga sprawa, wprowadzamy po stronie dochodów dofinansowanie po podpisanej umowie na dofinansowanie projektu rekultywacji jeziora Dużego w Lubasz, w osiemdziesięciu pięciu procentach kosztów kwalifikowanych dofinansowanie jest to z programu operacyjnego, ich dofinansowanie wynosi dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćset dwadzieścia pięć złotych. Oczywiście przy okazji, powiem od razu, że zadanie jest ponad czterysta trzydzieści tysięcy złotych i tym samym, wiadomo, że udział gminy musi być w wysokości sto siedemdziesiąt tysięcy złotych. Dalej, wprowadzamy po stronie dochodów darowizny osób fizycznych, które mają przeznaczenie na sfinansowanie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy, łącznie dwadzieścia sześć tysięcy dwieście złotych. Dalej, dochody z tytułu wynajmu pomieszczeń szkoły podstawowej w Lubasz, jedenaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt pięć, ponieważ jest to wartość netto, Pan Dyrektor wpisał trochę więcej, ale VAT niestety nie stanowi dochodu oraz za wpłaty dokonane za zniszczone okno w gimnazjum, pięćset dwadzieścia złotych. I te kwoty oczywiście są przeznaczone wprost na wydatki szkół i gimnazjum. No, i wprowadzamy dochody sołectwa Stajkowo za piasek. Śmieję się, bo niedawno o tym dyskutowaliśmy, ale tutaj Proszę Państwa, jest to jakby sprzedaż składnika majątkowego w postaci piasku, na działce przekazanej w użytkowanie sołectwa ze statutem w związku z tym, Regionalna Izba nas nie czepia, więc dlaczego nie wprowadzać dalej. Kwota cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt złotych, oczywiście z

przeznaczeniem też na wydatki sołectwa Stajkowo. I dalej cały szereg dotacji celowych, czyli tak, pierwsza dotacja... Dotacje Wojewody na dofinansowanie wypłat, zasiłków stałych, tysiąc sto dwadzieścia jeden złotych, na dofinansowanie zakupów podręczników dla uczniów, dziewięć tysięcy dziewięćset trzynaście złotych i tam do dziesiątego września są zresztą poinformowani dyrektorzy szkół, że można składać wnioski właśnie na dofinansowanie takiego zakupu. Dalej, dotacja celowa na składki, ubezpieczenia zdrowotne, tysiąc sto czterdzieści trzy złote, do tych dwóch dotacji, czyli wymienionej w paragrafie, w punkcie szóstym i ósmym, oczywiście musi być udział gminy dwudziestoprocentowy i jest to kwota niewielka, trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych od strony wydatków. I o czym Państwu... Bo mówiliśmy na komisjach, ponieważ to wpłynęło albo nie wiem, czy w dniu komisji, ale w każdym bądź razie decyzję otrzymałam na drugi dzień, jest to dotacja celowa na zwrot części wydatków poniesionych na fundusz sołecki w 2011 roku. Dwadzieścia procent, tak, w tym procencie się zmieściliśmy, bo to oczywiście zależy od kwoty bazowej, nasza była, ta kwota bazowa wyższa, aniżeli średnia kraju, o dosłownie kilka złotych, nie wiem, trzy złote i tam ileś groszy, aby po prostu, gdyby była niższa, byśmy się załapali na trzydziestoprocentowe dofinansowanie, a w tym wypadku dwadzieścia procent wykonanych wydatków funduszu sołeckiego i jest to kwota trzydzieści osiem tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych. Dopisałam jeszcze trzydzieści złotych, to jest taki zwrot świadczeń rodzinnych, czyli to są odsetki konkretnie na podstawie wydanych decyzji przez GOPR, które następnie przekazujemy do Wojewody. To, co wspomniałam wcześniej w informacji za pierwsze półrocze, że korygujemy pewne kwoty, tutaj źródła dochodów i tak z tytułu wpływu z mandatów karnych proponujemy, no, zmniejszyć dochody o sto tysięcy złotych pozostawiając do wykonania plan trzysta tysięcy oraz ze sprzedaży mienia komunalnego, które według szacunków do końca roku zamknie się w kwocie ponad stu tysięcy, a my mamy zaplanowane dwieście sześć, czyli też sto tysięcy z groszami. I teraz, proszę Państwa, odczytam pozostałe zadania, które są proponowane jako zwiększenie wydatków, oczywiście z tej puli dotacji, czyli zwrotu za fundusz sołecki plus z tytułu VAT-u i jest to... Już o projekcie rekultywacji jeziora mówiłam, sto siedemdziesiąt tysięcy z naszych środków. Dowozy uczniów do szkół na wniosek tutaj dyrektora i zresztą o tym wcześniej mówił, dwadzieścia trzy tysiące złotych. Następną propozycja to jest udział w wymianie realizacji programu profilaktycznego, są to szczepienia przeciwko zakażeniom wirusem brodawczaka ludzkiego, które by objęło dziewczynki w wieku trzynastu lat, planowane jest czterdzieści cztery, koszt jednego szczepienia, sto osiemdziesiąt złotych, a potrzeba jest trzykrotnego szczepienia w związku z tym, na podstawie tych danych, piętnaście tysięcy osiemset czterdzieści złotych byłoby



potrzeba w 2012 roku właśnie na przeprowadzenie takiego programu. Na wniosek Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na pobyt bezdomnego, podopiecznego z Sokolowa w ośrodku pilskim Centrum Pomocy Bliźniemu MONAR Markot w Pile, cztery i pół tysiąca złotych oszacowany ten pobyt do końca roku. Dwadzieścia tysięcy złotych proponujemy na dzierżawę za urządzenia kanalizacyjne Nadleśnictwa Krucz. Na koszty funkcjonowania straży gminnej, trzydzieści siedem tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych, tu jest, proszę Państwa, nieco zwiększone, w porównaniu do komisji, tak, ponieważ osiem tysięcy tam z haczykiem jest zwiększone, ponieważ jeszcze raz prześledziliśmy opłaty pocztowe związane z korespondencją mandatów i jak na miesiąc sierpień, no, zamknęło się to kwotą piętnastu tysięcy, mieliśmy dane Z połowy miesiąca, no była to kwota w okolicach czterech, ale, no ta korespondencja jest dość obszerna, no i do tego pięć tysięcy czterysta złotych na remont biur, montaż drzwi, systemów alarmowania, rolety i tak dalej. Na opłaty egzekucyjne dotyczące poboru podatków do opłat lokalnych cztery tysiące złotych, na koszty związane z organizacją prac społecznie użytecznych zabrakło dziewięćset pięćdziesiąt złotych. Na koszty oczyszczania rowu gminnego w Kruteczku dwa tysiące czterysta złotych. Odsetki od dotacji podanej w nadmiernej wysokości to jest to rozliczenie po zwrocie vat, gdzie zwracane z tą dotacją otrzymaną na kanalizację osiedla Górczyn. Po, po oszacowaniu, tu jeszcze będzie brakowało około dziesięciu tysięcy złotych. Wydatki na promocję gminy trzydzieści tysięcy złotych proponujemy zwiększyć o zabezpieczeniu wkładu na dotacje mówiłam, trzysta dziewięćdziesiąt jeden. Następnie na wniosek Gminnego Ośrodka Kultury proponujemy zwiększyć dotacje na wznowienie foldera, osiem tysięcy trzysta złotych. To jest, jak on się nazywał ten folder, jak się nazywał folder? Przewodnik po Lubaszu coś takiego, tak?

- Bo nie mogę znaleźć tego. Dalej, zakup ciągniczka wraz z osprzętem do utrzymywania zieleni oraz chodników podczas zimy siedemdziesiąt tysięcy złotych. Utwardzenie placu, tutaj przed biblioteką, sześćdziesiąt osiem tysięcy złotych. Remont przepustu pod drogą prowadzącą w kierunku pałacu, dwadzieścia tysięcy złotych. Wykonanie nawierzchni ulicy poprzecznej w Lubaszu, siedemdziesiąt tysięcy złotych. Odwodnienie ulicy Jaśminowej, sto czterdzieści jeden tysięcy. Wykonanie odwodnienia rejonu ulicy Kościelnej, drogi przy cmentarzu, sto tysięcy złotych Jak również po stronie wydatków jest konsekwencja tej uchwały, którą państwo przegłosowaliście niedawno, czyli dofinansowanie sygnalizacji świetlnej wzbudzonej w ciągu drogi wojewódzkiej numer sto osiemdziesiąt dwa w Lubaszu, jako pomoc finansowa dla województwa wielkopolskiego dwadzieścia tysięcy złotych. I z tej dotacji, którą otrzymaliśmy za zwrot funduszu sołeckiego proponujemy dziesięć tysięcy dodać do bieżącego utrzymania dróg gminnych i dalej na podwyższenie

kapitału zakładowego w formie finansowej w spółce trzysta sześćdziesiąt jeden złotych, tak do uzupełnienia, No i łączna, po tych zmianach proponowanych, łączna kwota dochodów by przedstawiała się w wysokości dwudziestu sześciu milionów czterysta osiemdziesiąt siedem tysięcy piętnaście złotych, wydatków na poziomie dziewięć, dwadzieścia sześć milionów czterysta siedemdziesiąt cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt jeden złotych. Wspomnę jeszcze, że zapis proponowany w uchwale jest jeszcze odnośnie zaciągania kredytów i pożyczek, czyli zwiększenia kwoty na kredyty i pożyczki, ale tak zwane, krótkoterminowe, czyli, innymi słowy, na zwiększenie o dwieście tysięcy możliwości debetowych gminy. Przypomnę, że mamy w tej chwili taką możliwość przyjmując, co państwo przegłosowaliście w uchwale budżetowej, na milion pięćset, jednak jak już niejednokrotnie mówiliśmy, że mamy, w tej chwili, pewne zastoje w uzyskaniu dofinansowania na budowę kanalizacji osiedla Gorajskiego z tego tytułu, że nie jest jeszcze podpisany aneks do umowy, w związku z tym, wszystkie płatności, które mogłyby być zrealizowane w postaci zaliczek z WRPO czy refundacji, no spadają na barki tutaj gminy. W związku z tym proponujemy, żeby, no niestety takich możliwości gmina nie posiada, żeby to się nie odbiło na konsekwencje, no tego, że z własnych dochodów, o to mi chodzi. I tymczasowo, oczywiście, skorzystamy wtedy właśnie, z tak zwanego debetu. Natomiast na najbliższej sesji, zresztą to, co mamy w planie budżetu zaproponujemy państwu już konkretne kwoty na kredyty, na zadania inwestycyjne. Te, które mamy w budżecie, ewentualnie te, które wejdą. Bo pula na kredyty inwestycyjne jest już w przychodach budżetu. Chciałabym powiedzieć, jeżeliby ktoś miał jakieś wątpliwości, że jednak ratowanie się debetem w tej sytuacji jest korzystne, ponieważ a przeciągając jakby pobranie kredytów inwestycyjnych z tego tytułu, że oprocentowanie debetu według umowy zawartej z bankiem to jest wibor jednomiesięczny plus marża banku zero dziewięćdziesiąt a w przypadku kredytów długoterminowych ta marża jest jeden przecinek dziesięć, więc myślę, że to i tak wyjdzie na korzyść a debet musimy i tak spłacić do końca tego roku, ponieważ jest to tylko kredyt krótkoterminowy. Dziękuję.

- Przewodniczący - Rozumiem, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę pan radny
- Adam Zielsdorf - Jeden wniosek jedno zapytanie. Może zacznę od zapytania: tutaj przed tym wejściem, co jest ta nowa balustrada, czy Pani może pamiętać ile to kosztowało, czy też, pracownik nie pamiętał i chodzą pogłoski, że potem dwadzieścia tysięcy i, i nie wiem.
- Ile? Pięć czy więcej?
- Sekretarz – osiem
- Skarbnik - Trzyście tysięcy złotych.
- Sekretarz Urzędu - Trzyście chyba.

- Skarbnik - Tak.
- Sekretarz - Trzynaście i trochę.
- Skarbnik - Nie chcę strzelać, ale chyba coś około...
- Adam Zielsdorf - To trzynaście czy pięć, bo
- Skarbnik - Wydaje mi się, że koło trzynastu, no, ale bym musiała wejść teraz do biura sprawdzić to.

Radny Adam Zielsdorf - Nie, nie to przy okazji. A i teraz to jeszcze składam formalny wniosek o rozdzielenie głosowania przy wydatkach na oddzielne dla każdego punktu i zadawanie pytań przy tych punktach oraz składanie wniosków. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy radni jeszcze mają coś w tej kwestii? Niech Pan nie myśli, że ja zapomniałem o wnioskach.

- Radni? Nie mają. Przystępuję do głosowania wniosku formalnego radnego Adama Zielsdorfa . Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Kto z państwa jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto z państwa się wstrzymał?
- Jaki wynik?
- Za – 8, przeciw – 6 wstrzymujących się – 0 .
- Dziękuję bardzo. Wniosek radnego Adama Zielsdorfa został przyjęty w związku z powyższym będziemy głosowali każdy punkt zmiany do budżetu oddzielnie.  
Czy państwo radni chcą przerwę przed głosowaniem zmian? Ogłaszam przerwę dziesięć minut.
- Przewodniczący - Przystępujemy do głosowania zmian w budżecie  
Pkt 1 realizacja projektu Rekultywacja Jeziora Dużego w Lubaszu 170.000 zł
- Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tej zmiany, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0
- pkt 2 dowozy uczniów do szkół 23.000 zł
- Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej zmiany, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0
- Zmianę przyjęto jednogłośnie. Przechodzimy do pkt. 3 - 15.840 zł udział gminy w realizacji programu profilaktycznego.
- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0
- Pan Krzysztof Wiza zgłosił wniosek, aby dokończyć sesję w innym dniu, w terminie najszybszym
- Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku Pana Wizzy o dokończenie sesji w

innym terminie.

- Za – 3, przeciw – 8, wstrzymujących się 3
- Wniosek został odrzucony i przystępujemy do kolejnego pkt zmian tj. 4
- Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem zmian określonych w pkt.4 zgodnie z propozycja zmian w budżecie
- Za – 14, przeciw- 0 , wstrzymujących się 0
- Przystępujemy do kolejnego punktu – dzierżawa za urządzenia kanalizacyjne Nadleśnictwa Krucz – 20.000 zł
- Józef Cichorek – zwrócił się z pytaniem kto z tego bierze pożytki, czy to znaczy że spółka, tak?

Sekretarz Urzędu - Tak. W tej chwili pożytki z tego bierze spółka. Natomiast nie bierze pożytków z samego Nadleśnictwa Krucz, dlatego, że Nadleśnictwo Krucz nie płaci ani za zużytą wodę ani za odprowadzane ścieki do momentu podpisania przez gminę dzierżawy. Także z tych kilku, jeżeli chodzi o kanalizację kilka jest odbiorców kanalizacji indywidualne osoby płacą, natomiast osoby, osoby prawne w postaci nadleśnictwa Krucz nie płacą. Zapewne pytanie radnego zmierza do tego, czy w dzierżawie dotyczącej obiektów wodno-kanalizacyjnych przy spółce, mówiliśmy o tym na poprzedniej sesji ta wysokość dzierżawy określona została na poziomie amortyzacji z osiedla Górczyn plus to, co tutaj, czyli de facto, otrzymujemy zwrot tych nakładów, które w tej chwili zabezpieczamy po stronie dzierżawy tych urządzeń.

- Józef Cichorek - To znaczy pożytki bierze spółka? To jakbyśmy znowu dali dotacje do spółki, no, bo...
- Sekretarz Urzędu Nie. Odwrotnie, pożytki bierze spółka, ale też płaci na rzecz budżetu, co było przedmiotem poprzedniej sesji.
- Józef Cichorek - Dobrze.Rozumiem. Bo mnie nie było na sesji akurat i...
- Przewodniczący - Jest wyjaśnione?
- Józef Cichorek - Tak.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Przystępuję do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego punktu w takiej wersji, jaka została w propozycji uchwały? Proszę o podniesienie ręki do góry. Rozumiem.

- Za 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Stwierdzam większością głosów ta propozycja została przyjęta. W punkcie siódmym, opłaty egzekucyjne dotyczące poboru podatków do opłat lokalnych, czy są pytania tutaj?

- Punkt szósty koszty funkcjonowania straży gminnej. Trzydzieści siedem tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych. Opłaty pocztowe związane z korespondencją dotyczącą mandatów karnych trzydzieści dwa tysiące czterysta trzydzieści osiem złotych. Remont biura, montaż drzwi antywłamaniowych, systemu alarmowania, rolet i tym podobnych pięć tysięcy czterysta złotych. Proszę pan radny Łukasz Blakły.

Radny Łukasz Wlekły - Wnioskuje o zmniejszenie kosztów funkcjonowania straży o siedemnaście tysięcy a mianowicie w kosztach opłaty pocztowe, związane z korespondencją mandatów karnych o siedemnaście tysięcy, co zostanie piętnaście tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych.

- Przewodniczący - Jeszcze raz: o siedemnaście tysięcy...
- Łukasz Wlekły - O siedemnaście tysięcy, dokładnie.
- Przewodniczący - No to dwadzieścia by zostało, tak?
- Łukasz Wlekły Nie, no dwadzieścia by zostało osiemset trzydzieści osiem, ale opłaty pocztowe związane z korespondencjami o siedemnaście tysięcy tu i zostaje piętnaście tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych.
- No właśnie.
- Przewodniczący - Rozumiem. Kto z Państwa radnych jeszcze tutaj ma jakąś propozycję?
- Ja chciałabym się odnieść do tego.
- Przewodniczący - Proszę Pani Skarbnik chciałaby się ustosunkować.

Skarbnik Gminy - Proszę Państwa, no są tu pewne koszty, których nie unikniemy, bo, jeżeli straż ma funkcjonować i ściągać mandaty to nie jest tak, że wymierzy i już od razu wpływa na konto. To jest korespondencja, to jest ustalenie prowadzącego dany pojazd i tak dalej. To wszystko dobywa się za potwierdzeniem odbioru i koszty są, no tak czy siak.

- Józef Cichorek - Ja jeszcze mam pytanie, ile do tej pory wpłynęło z mandatów
- Skarbnik - To mówiłam na komisji, w tej chwili jest w granicach sześćdziesiąt tysięcy ponad.
- Łukasz Wlekły - No to mają na koszty, żeby utrzymać.

Skarbnik Gminy - Ale proszę Państwa, przecież trzeba oddzielić dochody od wydatków, mówiliśmy o tym. Wpływy z mandatów ustaliliśmy na kwotę, w tej chwili, po zmianach, trzysta tysięcy. Jest sześćdziesiąt, ponad, więc do pełności planów budżetu brakuje bardzo dużo. Po drugiej stronie są ustalone wydatki na funkcjonowanie straży, zakup samochodu i tak dalej. Nikt nie przewidział, no być może, no wiadomo, przecież uczymy się tego, czy, czy po prostu sprawdzamy w praktyce jak to wygląda i nie przewidzieliśmy tak dużych kosztów za opłaty, ale te pieniądze, no jak najbardziej, moim zdaniem, są potrzebne.

Powiem więcej, one będą niewystarczające.

- Henryk Geremek - Czyli tragedia.

Sekretarz Urzędu - Ale z kolei, przepraszam, że się wtrącam, tutaj zaprzestanie w chwili obecnej skutkuje jednym, pogłębieniem tego deficytu, o którym mówiliśmy. Zdejmowaliśmy sto tysięcy złotych. Teraz, jeżeli nie będzie możliwości korespondowania to ta kwota z trzystu tysięcy na pewno nie zostanie zrealizowana, dlatego, że tutaj liczymy, co najmniej dwukrotną wysyłkę związaną tak, po ustaleniu, ustaleniu przez Centralną Ewidencję Pojazdów i Kierowców wysyłany jest jednym pakiet korespondencyjny, on wraca i następnie zostaje nałożony mandat karny i jest drugi raz ta sama droga. W związku z powyższym, jeżeli mamy wykonać te dochody zaplanowane w budżecie gminy to ta wysyłka, na ten czas, jest potrzebna a środki są niezbędne. Zdaje sobie sprawę, że to są duże środki natomiast myślę, że powinniśmy państwo tutaj zrozumieć potrzebę chwili po prostu.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. W związku z tym, że rozumiem też wniosek formalny Pana radnego Łukasza Wlekłego

- Łukasz Wlekły - Chciałbym go wycofać.

- Dziękuję bardzo. Wniosek wycofany. W związku z tym przystępuję do głosowania punktu.

- Sekretarz - Dziękujemy.

- Przewodniczący - Koszty funkcjonowania straży nie będę już ponownie czytał. Punkt szósty, kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego punktu

- Za – 12, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2 .

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że ten punkt wydatków został przyjęty większością głosów. I teraz punkt siódmy: opłaty egzekucyjne dotyczący poboru podatków i opłat lokalnych cztery tysiące złotych. Są pytania? Nie ma. Przystępuję do głosowania punktu.

- Kto z Państwa radny jest za przyjęciem punktu siódmego bez przedstawionej propozycji uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry. Proszę jak się ładnie wszyscy teraz . Dziękuję bardzo.

- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0 . Wniosek przyjęty jednogłośnie.

- Punkt ósmy: koszty organizacji prac społecznie-użytecznych dziewięćset pięćdziesiąt złotych. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem?

- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0. Wniosek przyjęty jednogłośnie.

- Przewodniczący - Punkt dziewiąty: koszty oczyszczenia rowu gminnego dwa tysiące czterysta złotych. Pytania? Nie ma? Przystępuję do głosowania. Pani sołtys proszę bardzo.

Mariola Karniszewska - Ja mam pytanie, bo pytałam się pracownika Urzędu Gminy i powiedział mi, że tam będzie wyczyszczony, ale nie wszystkie drzewa będą usunięte i ja to bym prosiła, żeby był wniosek i usunięte wszystkie, bo jak znowu zostawimy ileś tam krzaków, bo to są praktycznie nie są grube bardzo, takie krzaczaste te drzewa to za chwilę, za parę lat znowu nam narośnie i znowu będzie zarośnięty.

- Przewodniczący - Rozumiem, że jest to wniosek, proszę zapisać i przy wykonaniu tej, tego oczyszczenia rowu będziemy myśleć o tym.

Sekretarz Urzędu -Tylko te drzewa zostaną usunięte, w tej chwili, na które uzyskaliśmy decyzję starosty, zezwolenie. Jeżeli jakaś, jakieś drzewo nie będzie, lub krzew nie będzie objęty tym zezwoleniem to możemy starać się, ale ja bym bardzo prosiła o wzgląd na to, że my mamy nałożoną decyzję na oczyszczenie tego rowu, w związku z tym w zakresie, w jakim zostało to ustalone oczyścimy, a oczywiście wniosek możemy zapisać do realizacji w przyszłym roku, dlatego, że w tym roku jak złożymy wniosek, zanim otrzymamy decyzję to nie wykonamy chociażby tego zakresu, który jest planowany.

- Przewodniczący - Dziękuję. Czy Pan radny, Pan radny Marcin jeszcze chce zabrać głos?
- Marcin Filoda - Już wszystko wyjaśnione.
- Już jest wyjaśnione. Dziękuję bardzo. Przystępuję do głosowania, kto z Państwa radnych jest za przyjęciem punktu dziewiątego w takim, w takiej wersji proszę o podniesienie ręki do góry.
- Czternaście, tak.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Wniosek został przyjęty, nie wniosek tylko punkt, punkt został przyjęty jednogłośnie.
- Punkt dziesiąty: odsetki od dotacji pobranych nadmiernych wysokości rozliczenie po zwrocie vat dziesięć tysięcy złotych. Kto z Państwa radnych..., wiemy, o co chodzi tutaj, tak? Pani Skarbnik nauczyła.
- A więc przystępuję do głosowania, kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tegoż punktu w wersji takiej, jaka została zapisana w projekcie uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo.  
Ten punkt również został przyjęty jednogłośnie.
- Punkt jedenasty: wydatki na promocję gminy trzydzieści tysięcy złotych. Proszę Pan radny Łukasz Blakły.
- Łukasz Wlekły - Wnioskuje o umniejszenie tej kwoty o dziesięć tysięcy złotych. Uważam, że i tak te osiemdziesiąt tysięcy to na ten rok to jest bardzo dużo, duże obciążenie jak dla budżetu gminy.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z radnych chciałby zabrać w tej kwestii głos? Rozumiem, że najpierw przed wnioskiem, który...
- Radna Ewa Stachowiak - A jeszcze mam pytanie, bo w zasadzie tutaj mówimy o biuletynie, tak, który wychodzi, tak, cyklicznie, jak się kończą, tak, następny, nowy wyszedł i on jest w zasadzie bardzo potrzebny. Ja tam nie wiem, co do kwot, prawda, bo trudno mi dyskutować, ale wiem jedno, że wszyscy z tego korzystamy, bo to są darmowe rzeczy i młodzież i jeżeli a piszą dzieciaki przychodzą, wiem i to się im wydaje i dlatego gdyby to było może sprzedawane, prawda a taka rzecz jest bardzo potrzebna i dlatego, no mówię, nie wie, czy, czy, jeśli będzie taniej...
- Łukasz Wlekły - Widocznie jest w GOK-u.
- Ewa Stachowiak - Ale to jest ten w GOK-u prawda, ten, który będzie wydany?
- Łukasz Wlekły - Nie. To jest osobno.
- Ewa Stachowiak - To jest inny?
- Sekretarz Urzędu - To są nasze, nasze.
- Przewodniczący - Zwiększenie dotacji do GOK to jest punkt trzynasty.
- Ewa Stachowiak - Aha, to nie ten biuletyn, który wydawany w GOK-u?
- Biuletyn informacji publicznej to jest ten, tak? O tym tu mówimy, w tej chwili?
- Tak. A nie o tym, którym...
- Przewodniczący - Generalnie o promocji. W tej chwili generalnie mówimy o promocji.
- O materiałach promocyjnych.
- Ewa Stachowiak - Rozumiem. A do tego rozmawialiśmy w GOK-u, że nam brakuje już tych wydawanych właśnie, które były, ja myślałam, że to o to chodzi.
- Ale ja uważam, że po takiej sesji jak dzisiaj to jest tak prostego, że...
- Przewodniczący - Rozumiem, że w pierwszej kolejności przegłosuję wniosek pana Łukasza, pana radnego Łukasza Wlekłego. Dopiero w dalszej kolejności, w zależności od głosowania przystąpimy do dalszego głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku pana Łukasza Wlekłego o zmniejszenie dotacji na promocję gminy, wydatków na promocję gminy o dziesięć tysięcy złotych? O dziesięć tysięcy. Proszę o podniesienie ręki w górę.
- Za – 9, przeciw – 3, wstrzymujących się – 2

Dziękuję. Wniosek Pana Łukasza Wlekłego przeszedł, w związku z powyższym wypada mi zminusować kwotę trzydzieści tysięcy minus dziesięć, matematycznie jeszcze zdaje się jestem sprawny w tej kwestii, to jest dwadzieścia tysięcy złotych i taką dotację głosujemy



na promocję gminy. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem punktu wydatki na promocję gminy w wysokości dwadzieścia tysięcy złotych?

- Za- 12, przeciw – 0, wstrzymujących się - 2
- Przewodniczący - Punkt został przyjęty większością głosów, zatem przechodzimy do punktu dwunastego: zabezpieczenie wkładu własnego gminy, do dotacji celowych GOK trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych, pytania? Nie widzę. Przystępuję do głosowania, kto jest za przyjęciem tego punktu, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za - 14.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Punkt został przyjęty jednogłośnie.
- Punkt trzynasty i teraz przechodzimy do tego, co Pani radna Ewa Stachowiak mówiła. Zwiększenie dotacji do GOK, wznowienie folderu, osiem tysięcy trzysta złotych. Pytania? Rozumiem, że pani radnej głos w poprzedniej kwestii traktujemy jako głos w tej. Przystępuję do głosowania. Zwiększenie, kto z państwa radnych jest za przyjęciem punktów w wersji przedstawionej w uchwale, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 12, przeciw 0, wstrzymujących się - 2
- Przy dwóch wstrzymujących punkt został przyjęty większością głosów.
- Punkt czternasty: zakup ciągniczka wraz z osprzętem do utrzymania zieleni oraz chodników podczas zimy, siedemdziesiąt tysięcy złotych. Pytania? Nie ma. Przystępuję do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego punktu w wersji przedstawionej w projekcie uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 5, przeciw – 8, wstrzymujących się - 1
- Przewodniczący - Rozumiem, że całe siedemdziesiąt tysięcy jest wycofane z propozycji, z punktu Wydatki. Robimy duży minus.
- Punkt piętnasty: Utwardzenie placu przed biblioteką, sześćdziesiąt osiem tysięcy złotych. Pytania?
- Proszę Pan radny Adam Zielsdorf pierwszy się zgłosił. Był szybszy.
- Adam Zielsdorf - Ja mam pytanie, czy na to już jest jakiś kosztorys, czy to na razie są kwoty szacunkowe?
- Wójt Gminy - Szacunkowe.
- Adam Zielsdorf - To ja bym zawniósował o zmniejszenie o trzynaście tysięcy, do kwoty pięćdziesiąt pięć tysięcy na utwardzenie placu przed biblioteką. Dziękuję.
- Józef Cichorek - Ja mam pytanie, czy jakieś porozumienie jest już spisane z bankiem i szkołą
- Wójt Gminy - Nie, jest porozumienie ustne, ale czekamy na wycenę, dlatego nie można

było spisać porozumienia w szczegółach.

- Józef Cichorek - To ja wnoszę to do rezerwy budżetowej, aż będziemy wiedzieli ile trzeba...
- Wójt Gminy - To i tak wszystko trafi do rezerwy, jeżeli nie przyjmiecie tej decyzji.
- Józef Cichorek - Jeżeli będzie porozumienie i tego, to uważam, że jest to na pewno, ja wnoszę, aby te pieniądze dać do rezerwy budżetowej.
- Przewodniczący - Proszę Państwa, wniosek Pana Adama Zielsdorfa był złożony w kolejności, jako pierwszy, w związku z powyższym, no, muszę ten przegłosować. W związku z powyższym, rozumiem, że Pan Adam podtrzymuje?
- Adam Zielsdorf - Tak, tak, tak.
- Przystępuję do głosowania... Szanowni radni proszę o skupienie, dobrze, ja wiem, że późna pora, ale proszę jeszcze o trochę cierpliwości. Przystępuję do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za wnioskiem Pana Adama Zielsdorfa o zmniejszenie dotacji do pięćdziesięciu pięciu tysięcy złotych, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 7, przeciw- 5, wstrzymujących się - 2
- Józef Cichorek - ja wnoszę o resztę do rezerw budżetowych. Kolegi wniosek przeszedł o zmniejszenie a ja wnoszę, to, co zostało o przeniesieniu do rezerwy budżetowej aż będzie porozumienie spisane.
- Przewodniczący - Czyli wnioskujemy wniosek Pana radnego Józefa Cichorka o przeniesienie tej całej kwoty pozostałej, pięćdziesięciu pięciu tysięcy. Jak mniemam już jest ujęte do pięćdziesięciu pięciu i teraz te pięćdziesiąt pięć...
- Józef Cichorek - ...do rezerwy.
- Przewodniczący - Czyli wycofujemy to po prostu?
- Józef Cichorek - No, na razie aż będzie porozumienie. Uważam, że, jak nie będzie porozumienia...
- Przewodniczący - Jak zwał, tak zwał, wycofujemy. Tak trzeba to nazwać, dobrze. Kto z Państwa radnych jest za wycofaniem tego...
- Józef Cichorek - Nie, za przeniesieniem do rezerwy.
- Przewodniczący - ...za przeniesieniem tej kwoty pięćdziesięciu pięciu tysięcy do rezerwy budżetowej, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 7, przeciw – 5, wstrzymujących się - 2
- Przewodniczący - Czyli tutaj robimy minus. Czyli kwota, w sumie, sześćdziesiąt osiem będzie przeniesiona?
- Skarbnik - Nie, pięćdziesiąt pięć a trzynaście jest jakby ujęte.

- **Józef Cichorek - Będziemy jeszcze proponować**
  - **Przewodniczący - Dobrze. Ujęte. Punkt szesnasty: Remont przepustu pod drogą prowadzącą w kierunku pałacu. Pytania? Proszę Pan radny...**
  - **Józef Cichorek - Czy to jest na naszym terenie gminnym czy tego...To było mówione coś tam, że do pałacu to należy, czy coś takiego.**
  - **Przewodniczący - Zadaje Pan pytanie, wskazuję odpowiadającą, proszę Panią sekretarz o wyjaśnienie.**
- Sekretarz Urzędu - W tej chwili przepust pod drogą, o którym tutaj mówimy, droga stanowi własność prywatną, przynależną do terenu pałacu.**
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo, jaki wniosek?**
- Radny Józef Cichorek - To ja wnoszę, żeby także to dać w rezerwę budżetową, aż będzie porozumienie, że ten prywatny pan dołoży i to nie będzie sama gmina. Może dołożyć, bo tutaj będzie to nasze, ale nie wszystko. Także uważam, że też do rezerwy budżetowej.**
- **Przewodniczący - Rozumiem. Wniosek formalny. Przystępujemy do głosowania wniosku Pana Józefa Cichorka. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki do góry.**
  - **Za – 8, przeciw – 3 , wstrzymujących się - 2.**
  - **Przewodniczący - Dziękuję. Przenosimy do rezerwy.**
  - **Punkt siedemnasty: Wykonanie nawierzchni ulicy Poprzecznej w Lubasz. Pytania? Siedemdziesiąt tysięcy złotych.**
  - **Józef Cichorek - Czy to już jest kosztorys zrobiony, że to tak tyle będzie kosztować, czy to jeszcze jest? Starczy? A może zostanie trochę.**
  - **Wójt Gminy - No, może zostanie. Jeszcze nie mamy przetargu załatwionego, musimy być przygotowani, może będzie niższy. Liczymy na to, że będzie niższy.**
  - **Józef Cichorek - Dobra, może być.**
  - **Przewodniczący - Dobrze. Dalsze pytania? Nie ma wniosków. Przystępujemy do głosowania punktu. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem punktu siedemnastego o treści przedstawionej w propozycji uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.**
  - **Za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1**
  - **Przewodniczący - Jeden wstrzymujący jest. Okej. Dobrze. Przyjęte.**
  - **Odwodnienie ulicy Jaśminowej sto czterdzieści jeden tysięcy złotych. Proszę Pan radny Łukasz Wlekły.**
  - **Łukasz Wlekły - Wnioskuje o umniejszenie tej kwoty o czterdzieści jeden tysięcy do stu tysięcy złotych.**

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze ma zamiar w tej kwestii wypowiedzieć się?

Pan Longin Urbański - Czy można zadać pytanie Panu Wleklemu teraz?

- Przewodniczący - Proszę. Proszę bardzo.

Pan Longin Urbański - To jest właśnie do tego punktu. Ja bym chciał wiedzieć, Panie Wlekle, na jakiej podstawie Pan rzuca te liczby, tutaj siedem siedemnaście, tutaj dziesięć a teraz tu czterdzieści jeden? Czy Pan w ogóle wie co to odwodnienie jest, jakie są koszty tego...?

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Proszę Panie radny, niech się Pan ustosunkuje

Łukasz Wlekle - Nie, ja się ustosunkuję. Chciałbym powiedzieć, że niestety w miejscowości Jędrzejewo jest przepust, jest spowolniony przepływ wody odpływającej z miejscowości zatrzymuje obok tego jest mieszkanie, gdzie dwójka małych dzieci, nawet nie rocznych mieszka, ten dom już był w zeszłym roku w lipcu zalany jednokrotnie, w tym roku prawie drugi raz by był zalany i jeszcze dodatkowo inne posesje trzy w lipcu były, cztery czy pięć posesji było podlanych.

Pan Longin Urbański - Ja nie pytam Pana o Jędrzejewo, tylko te czterdzieści jeden tysięcy, na jakiej podstawie Pan rzuca .

- Przewodniczący - Ucinam już teraz tę rozmowę. Jeszcze proszę się ustosunkować, jeżeli Pan chce i przystępujemy do głosowania.

- Łukasz Wlekle - Uważam, że koszt stu czterdziestu jeden tysięcy, to można zrobić kilometr burzówki, to jest dosyć duża kwota pieniędzy, za sto czterdzieści jeden tysięcy.

- Przewodniczący - Ale uważa Pan czy tak już jest podliczone, czy to jest też szacunkowe.

- Łukasz Wlekle - Tak jest. Około stu trzydziestu tysięcy kosztuje, bo to w zależności od przetargu jak będzie i to jest około.

- Wójt - Tu jest kosztorys na taką kwotę. Chcecie umniejszajcie, zróbcie, co chcecie.

- Pan Longin Urbański - Przy tej ulicy to moja mama mieszka, więc ja wiem jak tam zalewa.

- Łukasz Wlekle - Ja rozumiem, zostaje sto tysięcy złotych, żeby...

- Przewodniczący - Przenoszę tę dyskusję na wolne głosy i wnioski. Czy Państwo radni jeszcze chcą zabrać głos w tej sprawie? Nie ma. A więc zadaję pytanie: wniosek Pana Łukasza Wleklego, kto jest za przyjęciem wniosku Pana Łukasza Wleklego o zmniejszenie kwoty wydatków w tym punkcie o czterdzieści jeden tysięcy złotych, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 5, przeciw - 7 , wstrzymujących się - 2.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Zatem stwierdzam, że wniosek Pana Łukasza Wleklego został odrzucony i przystępuję do głosowania punktu. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem punktu w treści przedstawionej w propozycji uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 9, przeciw - 5 , wstrzymujących się - 0.
- Przewodniczący - Dziękuję, stwierdzam, że ten punkt został przyjęty w wersji przedstawionej w projekcie uchwały. Punkt dziewiętnasty: Wykonanie odwodnienia rejonu ulicy Kościelnej i drogi przy cmentarzu. Sto tysięcy złotych. Pytania? Nie widzę, przystępuję do głosowania...
- Józef Cichorek - Ale zaraz, jeszcze pytanie, to odwodnienie, czy będzie jeszcze ten chodnik robiony, bo była mowa na komisji, że jeszcze będzie zrobiony na dół chodnik.
- Proszę o ustosunkowanie się tutaj Pana wójta lub Pani sekretarz w tej kwestii.
- Wójt - Proszę Państwa, zobaczymy na ile dołożą nam się klienci pozostali, jeżeli, nasz wkład jest taki, taki proponujemy, resztę muszą dołożyć oni, czyli musi dołożyć PLASTMET i KORA
- Józef Cichorek - Mamy jakiś kosztorys?
- Wójt Gminy - Nie ma jeszcze.
- Józef Cichorek - Czyli to jest szacunek.
- Wójt - Nie ma jeszcze, ale to jest nasz szacunek i nasz wkład w te sprawy. Chciałbym to tak traktować.
- Przewodniczący - Rozumiem, że ten wkład i tak nie pokrywa w całości inwestycji, konieczna będzie dotacja z firm, które są tym zainteresowane.
- Adam Zielsdorf - W tej samej wysokości mają dokładać, co my?
- Józef Cichorek - Na komisji rozmawialiśmy, to była mowa jeszcze o chodniku na dół aż do...
- Wójt Gminy - Tutaj mamy przyrzeczenie dyrektora dróg wojewódzkich, który też jest winien temu, że ta woda tam spływa i on będzie nam uzupełniał te rzeczy pozostałe dotyczące dróg...
- Józef Cichorek - Przyrzeczenia to jest nic, jak nie ma na piśmie.
- Wójt Gminy - Ale no, niestety dzisiaj jest tak, że przyrzekamy dwadzieścia tysięcy, bo nie dostajemy nic. A dzisiaj w tych urzędach wszystkich wojewódzkich i w tych, jest jedna zasada: jeżeli ktoś wyklada i daje, to samorząd dokłada, jeżeli nikt nie daje, to nie dokłada. Więc może wybrać sytuację, robimy, czy nie robimy, jeszcze lepiej, ta stówka zostaje w kieszeni i możemy sobie ją tam jakoś dzielić, ale przed problemem nie

uciekniemy.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo.
- Józef Cichorek - Jest to zasadne, tylko się pytam właśnie, czy będzie robiony, bo była mowa o chodniku i czy się dokładają.
- Wójt Gminy - Proszę Państwa, mam nadzieję, że te pieniądze wystarczą również na chodnik, bo to mamy zrobić w ramach takiego, szerokiej ścieżki rowerowo-chodnikowej, która zarazem stanie się parkingiem koło kościoła i nikt nie będzie ganiał tych ludzi, którzy stają, kiedy przyjeżdżają na mszę, tak, bo będą stali na całości chodnika, czyli ścieżki rowerowej. Głównie w niedzielę, nie będzie zatoru drogi, stąd myślę, że warto to... Jeżeli nie, to i tak to wróci z powrotem do budżetu.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych pytań, w związku, z czym przechodzę do głosowania. Punkt dziewiętnasty, kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego punktu w treści przedstawionej w propozycji uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0
- Przewodniczący - Czyli rozumiem matematycznie jednogłośnie?
- Dziękuję bardzo.
- Punkt dwudziesty: Dofinansowanie sygnalizacji świetlnej wzbudzonej w ciągu drogi wojewódzkiej numer sto osiemdziesiąt dwa w miejscowości Lubasz, pomoc finansowa dla województwa wielkopolskiego, rozumiem implikacja uchwały, którą dzisiaj przyjęliśmy. Pytania? Nie ma. Przystępuję do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za tym, aby przyjąć punkt dwudziesty w treści przedstawionej w propozycji uchwały proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0 .
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że punkt ten został przyjęty jednogłośnie.
- Punkt dwudziesty pierwszy: Bieżące utrzymanie dróg gminnych. Dziesięć tysięcy złotych. Pytania? Teraz nie wiem, kto był pierwszy, ale zdaje się, że Pan Zdzisław. Proszę.
- Zdzisław Bałeczny - Ja tutaj wnioskuję o kwotę sześć tysięcy złotych dołożenia właśnie do utrzymania dróg gminnych, konkretnie z przeznaczeniem na drogę przez miejscowość Milkówko, gdyż od wielu lat tamta droga była nienaprawiana, sąsiedzkie tak a akurat ta przez Milkówko nie. Mieszkańcy się skarżą, że droga jest poniżej posesji, po zimowych roztopach nie mogą z posesji wyjechać, także służby, tego typu jak pogotowie, nie może tam bezpośrednio do posesji dojechać, więc wnioskuję o sześć tysięcy, z przeznaczeniem: droga przez Milkówko.

- Przewodniczący - Dołożenie do tej kwoty dziesięciu tysięcy złotych, sześć tysięcy złotych. Z przeznaczeniem na drogę na Milkówku.
- Pytanie Pani Skarbnik, czy tu możemy tak...
- Skarbnik - No oczywiście, wręcz...Mamy tą rezerwę.
- To jest kwestia harmonogramu. Plus dziesięć tysięcy, żeby nie było.
- Dwadzieścia.
- Na utrzymanie dróg dziesięć.
- Ale to są słuszne uwagi proszę Państwa, dlatego, że do utrzymanie dróg gminnych na pewno, po prostu, jeszcze zabraknie do końca roku, a przed nami zima i naprawdę potrzeb drogowych jest bardzo dużo, dlatego te kwoty, które Państwo wzięliście to proszę
- Rozumiem. Pan radny Marek Wicher prosi o głos, więc proszę, udzielam Panu...
- Marek Wicher - Tu kolega Zdzisław ma rację, faktycznie tam ludzie chcą jakoś dojechać a ja wnioskuję, żeby zdobyć pieniądze na utrzymanie dróg na osiedle Gorajskie, bo po tej budowie kanalizacji tam kilkaset ludzi nie będzie mogło zimą po prostu tam jeździć. Dziękuję.
- Przewodniczący - Ale to do wszystkich dróg dotyczy. Ale czy Pan ma jakąś konkretną propozycję? Kwotową?
- Jeżeli na małą drogę w miejscowości Milkówko jest dwadzieścia tysięcy to... Sześć!
- To osiedle Gorajskie, to jest trochę kilometrów.
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Przepraszam, ja bym nie chciał, żeby to się zamieniło w koncert życzeń, bo za chwilę wszyscy radni, jak tutaj piętnastu siedzimy, wstaniemy i powiemy, że proszę o pieniądze na utrzymanie tego kawałka, tamtego. Generalnie rzecz biorąc na utrzymanie dróg. Wniosek o podniesienie...na drogi na drogi, tam gdzie będzie potrzeba, tak.
- Czyli Panie Zdzisławie, ja proszę o wycofanie tego wniosku na sześć, podnosimy go na dziesięć. Głosujemy na dwadzieścia, zgadza się Pan?
- Zdzisław Bałęczny - Tak, ale z przeznaczeniem na drogi.
- Wiemy, jest to zapisane, okej. Czyli nie plus sześć a plus dziesięć tysięcy na utrzymanie dróg. Kto z Państwa radnych jest, a przepraszam, tutaj Pan radny Henryk Geremek prosi o głos. Proszę bardzo.
- Henryk Geremek - Proszę Państwa, kolega radny Wicher się wypowiedział na temat, jakie pieniądze przeznaczyć na osiedle gorajskie. Ja myślę, że tu nie ma takiej możliwości, z tego względu, że wykonawca, który się pojawił, budując tam kanalizację, zastał drogę taką, jaką zastał i taką musi zostawić. Kiedy jest to na etapie wykonawstwa, po zakończeniu

musi doprowadzić do porządku tak jak była, i dlatego mi się wydaje, że dopilnuje tego wójt i będzie ta droga tak, jak była przedtem. Na dzień dzisiejszy nie możemy myśleć o tym, żeby dofinansowywać do tych dróg.

- **Dziękuję bardzo. Jeszcze Pan radny Marek Wicher a po nim Pan radny Krzysztof Wiza. Proszę bardzo.**
- **Marek Wicher - Zakład, firma, która robiła kanalizację ma to faktycznie przywrócić do stanu pierwotnego. Ma przywrócić, to przywrócenie, z tego co widzę, to polega na tym, że przyjechała równiarka i wyrównała i ja nie wierzę, bo przed tą budową kanalizacji, tam był żwir a teraz jest glina, także ja nie wierzę, że tam**
- **Przewodniczący - Ja myślę, że jest tutaj przedwczesna obawa, dlatego, że inwestycja nie została zakończona, w związku z tym my będziemy przecież odbierali, będzie komisja, która będzie odbierała tę inwestycję i jeżeli jakakolwiek (ns - 00:18:55) braku zagęszczenia czy nie takiego przywrócenia do formy pierwotnej jaka była, no, to nie będziemy odbierali i będziemy żądali, ażeby to przywrócić do takiego stanu, jaki był. A ja sądzę, że trzeba powiedzieć, że stan pierwotny też nie był najlepszy, bo taka jest prawda. Dziękuję bardzo. W związku z tym Pan radny Krzysztof Wiza jeszcze...**
- **Krzysztof Wiza - To znaczy ja dziękuję**
- **Przewodniczący - Dziękuję bardzo za zrozumienie. W związku z powyższym, padł wniosek o podniesienie tej kwoty do dwudziestu tysięcy złotych. Proszę o przegłosowanie. Kto jest z Państwa za przyjęciem tego punktu, w uzupełnieniu o dziesięć tysięcy, czyli razem dwadzieścia tysięcy złotych, proszę o podniesienie ręki do góry.**
- **Za – 14, jednogłośnie**
- **Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Podwyższenie kapitału zakładowego w formie finansowej w spółce ze stu procentowym udziałem gminy, to jest Gminnego Zakładu Komunalnego Lubasz, trzysta sześćdziesiąt jeden złotych. Pytania? Przystępuję do głosowania, kto z Państwa radnych jest za tym, aby punkt dwudziesty drugi przyjął brzmienie takie, jakie zaproponowane w propozycji uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.**
- **Za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1**
- **Przewodniczący - Trzyście do jeden. Stwierdzam, że punkt dwudziesty drugi został przyjęty większością głosów. Zatem, Pani Skarbnik, czy Pani dobrze wynotowała, jaki tam teraz mamy ten budżet do podziału?**
- **Skarbnik - Tak, tak. No osiemdziesiąt trzy tysiące pozostało teraz. Na rezerwie.**
- **Przewodniczący - Musimy zbilansować, widzę, że tutaj są chętni do podziału. Proszę**



bardzo Pan radny Łukasz Wlekły, proszę bardzo.

- Łukasz Wlekły - Wnioskuje o zwiększenie limitu wydatków o siedemdziesiąt tysięcy na przepust pod drogą gminną w miejscowości Jędrzejewo i na przeczyszczenie istniejącego systemu burzowego, burzówki istniejącej.
- A to jest nasza droga? To jest nasz przepust?
- To jest ten przepust, który się łączy z drogą powiatową. Siedemdziesiąt tysięcy złotych. No Pani Grażyna powiedziała na komisji, że sześćdziesiąt tysięcy, około sześćdziesięciu tysięcy kosztuje przepust, przebudowa.
- Wójt Gminy - Tu chcemy zrobić za dwadzieścia
- Przewodniczący - Teraz padł wniosek o przeznaczenie siedemdziesięciu tysięcy złotych na budowę przepustu w Jędrzejewie pod naszą drogą gminną, jak również systemu burzowego.
- Łukasz Wlekły - Tak, czyszczenie, bo w niektórych miejscowościach...
- Przewodniczący - Wiemy, o co chodzi. Okej. Czyli tutaj mamy taką propozycję, tak? Wysłuchamy jeszcze pozostałych radnych, którzy się zgłaszają, może Pan radny Józef Cichorek, Pani radna Ewa Stachowiak.

Radny Józef Cichorek - Ja akurat, jak patrzę, to, to wszystko jest na Lubasz, na wsiach a tam tylko jest w Sokolowie i tak dalej, na ostatniej sesji te świetlice, które były remontowane teraz, Kamionka dwanaście tysięcy, Jędrzejewo osiem tysięcy, Nowina, Strajkowo było remontowane, nie dostaliśmy ani grosza, tylko było wymalowane, za co my zamurowali okna za swoje kupiłem i tynkowaliśmy, na nic więcej, elektryka za sołecką dietę zapłaciłem, nie było nic. U nas, jakbyście przyjechali, wójt na pewno widział, ubikacje to są dwudziestoletnie, tam kafelków, nie ma nic, jest tylko wymalowane. Wszystkie świetlice, jakie tylko są wkoło, wszystkie są ubikacje zrobione...

Sołtys Mariola Karniszewska - Przepraszam nie są wszystkie, też nie ma ubikacji do końca zrobionej...

Radny Józef Cichorek -No, może z wyjątkiem ale to akurat... I ja bym jednak proponował, żeby, bo miałem fachowca tutaj z gminy i wycenił, i mówi tak: dwie ubikacje by kosztowały po osiem tysięcy złotych, są cztery do zro... trza było zrobić. Następne już osiem tysięcy złotych z naszych funduszków sołeckiego, chcemy przeznaczyć, z tych przyszłorocznych, bo przyszłoroczne poczeka na jedną porę, bo tam jest akurat, jest korytarz z jednej strony będą dwie i z drugiej strony dwie i u nas szambo jest dwa kręgi przy świetlicy tak że, jak jest jakaś impreza, to o dwunastej w nocy, beczkowóz, jedziemy, bo...

- Wójt Gminy - Jest propozycja, żeby to zrobić razem z projektem

Radny Józef Cichorek -Panie Wójcie, chciałem powiedzieć jedną rzecz: poprzedni Wójt remont świetlicy zrobił, ale tylko podłogę i drzwi, następny Wójt mówi z zewnątrz ocieplić trochę tam i chyba przy nadbudówce będzie dach robiony, bo już też cieknie, bo naprawiałem, ja wam powiem, że jak będziemy w takim tempie robić, to, to, co my pierwsze zrobili, to na końcu znowu następne będziemy robić i ja wnoszę wniosek, do tego jeszcze szambo kosztuje trzy tysiące osiemset złotych, dziesięciotysięczne, bo kupowali do gminy, już były takie, i uważam, że do Prusinowa z tego powinno być przeznaczone siedem tysięcy na to i z pięć tysięcy, bo kopanie, szambo, to jest dwanaście tysięcy i tu Pan Zielsdorf, że u nich szamba też nie ma, to uważam, że będzie hurtem kupowane, dwa szamba, to będzie taniej i tam trzeba było też dowieźć.

- Panie Józefie, proszę doprecyzować.

Radny Józef Cichorek - Na Prusinowo, do świetlicy: na szambo pięć tysięcy złotych i na remont kibli siedem tysięcy złotych. Dwanaście tysięcy złotych.

- Skarbnik - Słuchajcie. Trzydzieści zostało w ogóle. Trzydzieści tysięcy.
- Przewodniczący - Szanowni Państwo, dobra, uporządkujmy dyskusję. Pani skarbnik powiedziała, że jest osiemdziesiąt trzy tysiące i tak nie możemy przekroczyć tych osiemdziesięciu tysięcy, które zostały, w związku... No, właśnie, najpierw były propozycje przeniesienia do rezerwy budżetowej a teraz
- Wójt Gminy - Zostało z tych podziałów, zostało, oprócz tego, co żeście już ustalili, zostało jeszcze trzydzieści tysięcy, proszę to podzielić.
- Przewodniczący - Szanowni Państwo, żebyśmy dokładnie zrozumieli sytuację. Osiemdziesiąt trzy tysiące złotych zostało pieniędzy, do podzielenia, z tego był wniosek radnego Józefa Cichorka, żeby przenieść pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych...I żebyśmy mieli pełną jasność. Zostało osiemdziesiąt trzy tysiące, o siedemdziesiąt tysięcy zawnioskował radny Łukasz Wlekły na Jędrzejewo, w związku z tym pozostało trzydzieści tysięcy, dwanaście tysięcy zaproponował Pan radny Józef Cichorek. Zostaje tysiąc. Proszę, Pan radny Marcin Filoda.

Radny Marcin Filoda – ja wnioskuję o dwa tysiące siedemset złotych, a mianowicie tutaj, tak jak Pani sołtys tutaj zauważyła, została świetlica wyremontowana, oczywiście bez kuchni, już tutaj nawet nie chodzi o to, żeby tą kuchnię wyremontować jakiś duży remont, tylko po prostu jest zainteresowanie tą świetlicą, interesują się ludzie, tutaj Pani sołtys na pewno potwierdzi, i dwa tysiące złotych na wyposażenie kuchni w Kruteczku, natomiast OSP w Kruczu zgłosiło się z prośbą o pomoc w zorganizowaniu pieniędzy, że tak powiem, na zakup urządzenia, to jest siekieromłot, potocznie w nomenklaturze strażackiej nazywane chuliganem, tak, i to kosztuje niedużo, koło tysiąca, czy ponad tysiąc złotych,

częściowo mają swoje pieniądze, też z dotacji, od kogoś i chodzi tutaj o siedemset złotych. Także razem dwa tysiące siedemset złotych.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Pani Ewa Stachowiak, proszę bardzo.

Radna Ewa Stachowiak - Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, nie będę mówiła kwot, bo nie umiem tak szybko wyliczyć, czy potrzebuję dziesięć, dwadzieścia czy pięćdziesiąt bym potrzebowała, nie, na wszystkie drogi, dolożyć do dróg do remontowania dróg, do łatania tych dziur, bo naprawdę na wszystkich drogach są i to będzie potrzebne. Jeśli jest za mało by było w budżecie, to ja bym proponowała tam dolożyć, żebyśmy jakoś tam jechali normalnie drogami naszymi, wszystkimi, które by to nie były, prawda, to wszystkie są. Ale no musimy jednak je robić, bo nam trudno jest też. Być może, ja nie mówię o konkretnych odcinkach ale żeby były te drogi utrzymywane i ja takie bym miała marzenie.

- Przewodniczący - W pierwszej kolejności Pan radny Łukasz Wlekło a w następnej kolejności Pan radny Andrzej Macyszyn.

- Żeby... bo Marcin opuścił o te dwa tysiące do sześćdziesięciu ośmiu tysięcy, a, żeby te trzy tysiące starczyło Panu Marcinowi to ja zrezygnuję z takiej sumy.

- Brawo.

- Przewodniczący - Znowu będzie musiał Pan radny Łukasz Gesler się ukazać.

Radny Andrzej Macyszyn – Panie Przewodniczący, szanowna rada, rado, tak się wsluchuję i koncert życzeń ciąg dalszy. To są jaja to, co robimy na tej sesji dzisiaj. Wniosek formalny składam, tak samo o pomoc finansową, dofinansowanie, remontujemy społecznie kuchnie przy sali wiejskiej w Sokolowie, robimy naprawdę społecznie wszystko, skuliśmy posadzkę, wywieźliśmy kilkadziesiąt ton czarnej, śmierdzącej ziemi, wrzuciliśmy żółty jałowy podsypkę, piach, o nic się nie ubiegałem, o żadne dofinansowanie, fundusz sołecki plus... i nasza praca, ciężka praca pewnej grupy ludzi w Sokolowie. Może uszanujemy tych ludzi i dolożymy, chcę tylko zlewozmywak nowy, taki ładny, nie będę rozmawiał o pieniądzach, nie wiem ile to będzie kosztować i prośba w tym kierunku.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo, teraz mam pytanie do Pani skarbnik, czy jest w stanie nam policzyć ...?

- Skarbnik - Mam policzyć teraz?

- No, ja cały czas mam osiemdziesiąt trzy tysiące.

- Przewodniczący - OK. Czyli przystępujemy do głosowań poszczególnych. Rozumiem. Dobrze. Pierwszy złożył wniosek pan Łukasz Wlekły, po czym go skorygował, zminusował swój wniosek o dwa tysiące, a zatem wnioskuje o sześćdziesiąt... Nie, o dwa.

- Łukasz Wlekły - O dwa tysiące. Ale w takim wypadku, żeby nie było, myślę, że

sześćdziesiąt pięć tysięcy, żeby równo było i, ewentualnie, można jeszcze zaspokoić, myślę, że pięć tysięcy chociaż zaspokoi te domostwa, gdzie jest największy, gdzie jest największy problem z wodą.

- **Przewodniczący** - Czyli ostatecznie wnioskuje Pan o sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych, tak? Dobrze. I poddaję wniosek pana Łukasza Wlekłego pod głosowanie.

- Czy radni są za przyjęciem wniosku pana Łukasza Wlekłego?

- Za – 8, przeciw – 2 wstrzymujących się - 4

**Przewodniczący Rady Gminy** - Czyli wniosek Pana radnego Łukasza Wlekłego został przyjęty do strony wydatków, jak rozumiem. Teraz w drugiej kolejności swój wniosek złoży pan radny Józef Cichorek z propozycją pięciu tysięcy złotych, jak rozumiem, na szambo i siedmiu tysięcy złotych na toalety w pomieszczeniu świetlicy wiejskiej w Prusinowie. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku radnego Józefa Cichorka, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 8, przeciw – 0, wstrzymujących się 6.

- **Przewodniczący** - Rozumiem, że wniosek został przyjęty większością głosów. Odfajkowujemy. Z kolei Pan Marcin Filoda, jak rozumiem, wnioskował o kwotę dwóch tysięcy siedmiuset złotych. Proszę, kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej kwoty do strony wydatków projektu uchwały? Proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 9, przeciw – 0, wstrzymujących się - 5

- **Przewodniczący** - Czternaście, zgadza się, pięć i dziewięć. Wniosek pana Marcina Filody żeby dofinansować kwotą dwóch tysięcy siedmiuset złotych... Jaka to była inwestycja, panie radny?

- **Marcin Filoda** - Dopuszanie kuchni, dwa tysiące, jest, siedemset złotych. Młot, młot.

- **Józef Cichorek** - Zostaje ile nam?

- **Sekretarz** - Trzy trzysta, tak?

- To może...

- **Do Sokolowa.**

- **Tak, do Sokolowa.**

- **Przewodniczący** - Do Sokolowa na wyposażenie tej kuchni, dokończenie tej szlachetnej inicjatywy mieszkańców Sokolowa. Kto z państwa radnych jest za tym, aby przeznaczyć kwotę trzech tysięcy trzystu złotych na dokończenie inwestycji, którą mieszkańcy Sokolowa podjęli? Pan radny dwoma głosami, dwoma rękami głosuje.

- Za – 14

- **Przewodniczący** - Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w związku z tym, że dokonaliśmy

jednostkowo podziału wydatków. Jak rozumiem, bilansuje się to. Pani skarbnik jeszcze nam szybko przeliczy. Natomiast, pewnie, czy będzie potrzebna jakaś uchwała

- Skarbnik - Proszę Państwa, no, ja mam taką propozycję, że uchwały będą ogłoszone w biuletynie więc, no, chyba na tyle sobie wierzymy.
- Józef Cichorek - Mamy to zarejestrowane, to wszystko, prawda, więc nie ma tu...
- Przewodniczący - Czyli nad całością teraz. No, nad całością tak, ale mówimy o materiale... Z tymi poprawkami sobie wnieśli. To potem radni już dopilnują, żeby odpowiednie kwoty tam były.
- Dziękuję bardzo. Zatem po tym wysiłku proponuję przystąpić do głosowania nad uchwałą w takiej wersji, jaką teraz przyjęliśmy po tych poprawkach. I pytam radnych. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w wersji przedstawionej przez Panią Skarbnik wraz z poprawkami naniesionymi w indywidualnym głosowaniu, znaczy, w jednostkowym głosowaniu poszczególnych punktów, proszę o podniesienie ręki do góry.
- Za – 14 .

Przewodniczący Rady Gminy - Stwierdzam, że uchwała dotycząca zmian w budżecie gminy na 2012 rok została przyjęta jednogłośnie. Czy Państwo chcecie pięć minut przerwy?

- Nie.
- Jedziemy następny punkt. Punkt piąty – rozpatrzenie skargi pani Małgorzaty Jagiellowicz i pani Wioletty Zarzecznej z dnia 26 kwietnia 2012 roku kierowanej do Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Sprawa ta była przedmiotem obrad komisji rewizyjnej. Proszę tu przewodniczącego komisji rewizyjnej o przedstawienie konkluzji.

Ad. 5 Radny Krzysztof Wiza - Komisja rewizyjna obradowała w dniach 3 i 7 września 2012 roku na wniosek przewodniczącego Rady Gminy Lubasz. Celem komisji rewizyjnej było rozpatrzenie pisma pani Małgorzaty Jagiellowicz i pani Wioletty Zarzecznej do Kuratorium Oświaty mające znamiona skargi na wójta gminy Lubasz. Po przeanalizowaniu sprawy komisja wnosi do Rady Gminy Lubasz o podjęcie uchwały w sprawie skierowania wniosku do wojewody wielkopolskiego o zbadanie legalności zarządzenia wójta. W sprawie z zarządzenia numer 38/2012 wójta gminy Lubasz w sprawie wprowadzenia procedury związanej z organizowaniem w placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Lubasz spotkań i zebrań komisja rewizyjna informuje, że wyżej wymienione zarządzenie zostało uchylone przez wojewodę wielkopolskiego i jest w trybie odwoławczym – komisja oczekuje na rozstrzygnięcie.

Przewodniczący rady Gminy - Czy komisja rewizyjna przygotowała projekt uchwały?

- Krzysztof Wiza - Tak.

- **Przewodniczący** - Proszę o przedstawienie tego projektu uchwały, gdy jest przygotowany.  
**Radny Krzysztof Wiza** - Projekt uchwały numer..., Rada Gminy Lubasz dnia 7 września 2012 roku w sprawie skierowania wniosku do wojewody wielkopolskiego o zbadanie legalności z zarządzenia wójta gminy. Na podstawie artykułu 18, ustępu 2, punkt 15. ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminy, dziennik ustaw oraz w związku z artykułem 229, punkt 3. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku, kodeks postępowania administracyjnego, dziennik ustaw z 2000 roku, numer 98, pozycja 10/71 ze zmianami Rada Gminy Lubasz uchwała, co następuje. Rozpatrując skargę pani Małgorzaty Jagiellovicz i pani Wioletty Zarzecznej na wójta gminy Lubasz w kwestii wydania przez niego zarządzenia numer 32/2012 w sprawie odstąpienia od ogłoszonego konkursu na stanowisko dyrektora przedszkola „Bajka” w Lubaszu oraz z zarządzenia numer 31/2012 w sprawie odstąpienia od ogłoszonego konkursu na stanowisko dyrektora publicznej Szkoły Podstawowej im. pułkownika Franciszka Bartoszką w Jędrzejewie w dnia 24 kwietnia 2012 roku, uznaje się za konieczne zbadanie przez wojewodę wielkopolskiego sprawującego nadzór nad działalnością gminną na podstawie kryterium zgodności z prawem legalności zgodności z prawem podjętych zarządzeń. Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania

**Przewodniczący Rady Gminy** - Dziękuję bardzo. Czy są pytania do propozycji? Proszę, pan radny Łukasz Wlekły.

**Radny Łukasz Wlekły** - Ja mam takie pytanie, bo te pismo dotyczące zażalenia wpłynęło 28 maja tego roku i chciałbym się spytać, czy było sprawdzone, dlaczego te pismo zostało tak długo przetrzymane i ta sprawa dopiero teraz ujrzała światło i rozstrzygnięcie zostanie tak długo? I drugie pytanie jest, czy strony były powiadomione o tym, że ta sprawa zostanie tak rozciągnięta długo w czasie w terminie?

**Radny Krzysztof Wiza** - Znaczący, powiem tak, przewodniczący Rady udzielił odpowiedzi na temat obiegu pisma komisji rewizyjnej, będzie to w protokole odnotowane. Sprawa była rozpatrywana na złożone skargi przez wyżej wymienione panie i trzeciego na spotkaniu ustaliliśmy wspólnie, cała komisja, że czekamy na ekspertyzy prawne, które otrzymaliśmy, i na dalszy ciąg postępowania. Wnioskiem dzisiejszej komisji było to, że występujemy z tą uchwałą. Nie były powiadamiane zainteresowane panie, że rozpatrujemy w tej sprawie.

- **Przewodniczący** - Rozumiem, że komisja rewizyjna dysponowała wszelkimi dokumentami ?
- **Krzysztof Wiza** - Tak, zostały przedstawione wszystkie dokumenty, które panie, obecne były dyrektor, złożyły do Kuratorium Oświaty, przepraszam, do wojewody

wielkopolskiego na zarządzenia Wójta. Te zarządzenia zostały przekierowane i wszystkie dokumenty od wojewody do kuratorium w Poznaniu, delegatura w Pile i ten organ wycofał te dokumenty, wycofał, przepraszam, przekazał je do Rady Gminy Lubasz.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo, proszę, Pan radny Łukasz Wlekły.

Radny Łukasz Wlekły - Chciałbym powiedzieć, dlaczego pytałem. Ponieważ chciałem przeczytać wam wyciąg z kodeksu postępowania administracyjnego, a mianowicie artykuł numer 35. Organ administracji publicznej zobowiązuje się załatwić sprawę bez zbędnej zwłoki. Niezwłocznie powinny być załatwiane sprawy, które mogą być rozpatrzone w oparciu o dowody przedstawione przez strony łącznie z żądaniem wszczęcia postępowania lub o fakty i dowody powszechnie znane albo znane z urzędowi organowi, przed którym toczy się postępowanie, bądź możliwe do ustalenia na podstawie danych, którymi rozporządza ten organ. Następna rzecz. Kolejny, chciałem przedstawić artykuł. Pracownicy organu administracji publicznej, którzy z nieuzasadnionych przyczyn nie załatwili sprawy w terminie lub nie dopełnili obowiązku wynikającego z artykułu 36 albo nie załatwiły sprawy w dodatkowym terminie ustalonym w myśl ustawy 37 paragraf 2 podlegają odpowiedzialności porządkowej lub dyscyplinarnej albo innej odpowiedzialności przeprowadzonej w przepisach prawa.

Radny Krzysztof Wiza - Dokumenty te zostały złożone na komisję oświaty. Komisja oświaty obradowała w miesiącu lipcu i wnioskiem z tamtej komisji, tutaj koledzy radni pamiętają na spotkaniu, które było na tej komisji, było wystąpienie do komisji rewizyjnej o zbadanie legalności. Po otrzymaniu od Przewodniczącego został ogłoszony termin komisji rewizyjnej, nie był on przeciągany w czasie.

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś pytania? Zatem przystępuję do...
- Jeszcze...
- Tak, Pan radny. Proszę bardzo.

Radny Łukasz Wlekły - Chciałbym jeszcze jedną rzecz. Ponieważ było przedłużone to w terminie, niestety, według myśli artykułu, według myśli artykułu 36. o każdym przypadku niezakończona sprawa w terminie określonym w paragrafie 35. lub w przepisach szczegółowych, organ administracji publicznej jest obowiązany zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki i wskazując na nowy termin załatwienia sprawy. Niestety, strona nie była powiadomiona o przedłużonym terminie.

Przewodniczący - Chciałbym jednak tutaj sprostowanie, ale widzę, że Pani Sekretarz pewnie w tej samej kwestii. Proszę bardzo.

Sekretarz Urzędu - Szanowni Państwo, przytoczone przez Pana Łukasza Wlekłego przepisy dotyczące kodeksu postępowania administracyjnego tyczą się w tym przypadku

akurat spraw załatwianych przez organ administracji, czyli przez pracowników, przez wójta gminy, konkretnie.

- Przez urząd konkretny.
- Tak. Natomiast, też przepisy dotyczące skarg i wniosków mieszkańców określone są w kodeksie postępowania administracyjnego, ale w dziale dotyczącym rozpatrywania skarg i wniosków, to są paragrafy powyżej 220., artykuły kodeksu postępowania administracyjnego. I te, które pan przytoczył dotyczą spraw indywidualnych pochodzących z wniosków, bo mówił pan o ukaraniu pracowników, ale pracownicy w tej kwestii nie mają nic do rozpatrywania, ponieważ to wy państwo, jako Rada Gminy, w jednym artykule, zdaje się 229. kodeks postępowania administracyjnego jest zapisane, że właściwym do rozpatrzenia skargi na wójta gminy Lubasz... Wójta gminy Lubasz. Wójta gminy w ogóle. Jest właściwa Rada Gminy. Oczywiście, jeżeli chodzi o termin rozpatrzenia, to dalej mówi się, że powinien on być, że powinna być załatwiona bez zbędnej zwłoki w terminie miesiąca czasu, a, jeżeli sprawa jest wyjątkowo skomplikowana, to musi być wyznaczony nowy termin. I o tyle możecie mieć, państwo, pretensje tutaj do... Ja nie chcę powiedzieć do... Nie wiem, do kogo, dlatego że mówię tutaj... Rada Gminy rozpatruje, zatem, no, proszę nie łączyć absolutnie, tutaj, żadnego z pracowników z faktem niezakończono w terminie skargi, ponieważ skargę na wójta gminy załatwia Rada Gminy.

Radny Krzysztof Wiza - Jeszcze w uzasadnieniu, że taka została podjęta decyzja, tutaj, przez komisję rewizyjną. Długo debatowaliśmy na ten temat i myśleliśmy, że, no, nie jesteśmy na tyle, myślę, że, brzydko powiem, rozgarnięci czy cokolwiek, żeby oceniać takie rzeczy. Jest wojewoda, ma od tego odpowiednie instrumenty prawne. Czyli myślę, że zrobi to na pewno o wiele lepiej niż my.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy jest jakiś wniosek, pytanie? Nie widzę, a zatem przystępuję do głosowania nad propozycją uchwały przedstawioną przez komisję rewizyjną. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 14
- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że uchwała przedstawiona przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej dotyczącej przekazania sprawy do wojewody celem rozpatrzenia legalności podjętych decyzji przez wójta, została przyjęta jednogłośnie. Zatem przystępujemy do punktu następnego, który jest uzupełnieniem wniesionym przez radnego Henryka Gieremka. Tylko proszę mi powiedzieć teraz, bo Pan, zapis, ten punkt dodatkowy, to jest po punkcie piątym, który wnioskował Pan radny Gieremek dotyczący, a



który będziemy teraz rozpatrywać.

- Ad.6 A, czyli omówienie sprawy zarządzenia numer 59/2012 i 61/2012 dotyczących powołania dyrektorów w szkole podstawowej w Jędrzejewie i zespołu przedszkola „Bajka” w Lubasz. Celem dalszego procedowania... Ja może jednak poproszę tutaj Panią Sekretarz lub Pana Wójta o przywołanie tych zarządzeń 59 i 61, abyśmy wiedzieli, na jaki temat dyskutujemy.

Sekretarz Urzędu - Jeżeli chodzi o zarządzenie numer 59/2012 Wójta Gminy Lubasz z dnia 1 września 2012 roku w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora publicznej Szkoły Podstawowej im. pułkownika Franciszka Bartosza w Jędrzejewie. Na podstawie, ja przeczytam całość, artykułu 30., ustęp 2, punkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz artykułu 36a, ustęp 1 i ustęp 5 ustawy z dnia 7 września 1991 roku zarządzam, co następuje. §1. – powierzam panu Krzysztofowi Dąbkowskiemu stanowisko dyrektora publicznej Szkoły Podstawowej im. pułkownika Franciszka Bartosza w Jędrzejewie. § 2. – powierzenia stanowiska dyrektora dokonuję na okres dziesięciu miesięcy, to jest od 1 września 2012 do 30 czerwca 2013 roku. Zarządzenie numer 61/2012 Wójta Gminy Lubasz z dnia 1 września 2012 roku w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora przedszkola „Bajka” w Lubasz na podstawie artykułu 30, ustęp 2, punkt 5 ustawy o samorządzie gminnym oraz artykułu 36a, ustęp 1 i ustęp 5 ustawy z dnia 7 września 91 roku o systemie oświaty zarządzam, co następuje. § 1. – powierzam pani Elżbiecie Sobkowiak stanowisko dyrektora przedszkola „Bajka” w Lubasz. § 2. – powierzenia stanowiska dyrektora dokonuję na okres dziesięciu miesięcy, to jest od 1 września 2012 do 30 czerwca 2013 roku. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Proszę o pytania. Proszę również o kierowanie od razu, do kogo to pytanie jest zadane. Proszę, pan radny

Radny Henryk Geremek - Moje wystąpienie dotyczące tych zarządzeń przedstawię na podstawie uzasadnienia sprawy. Uzasadnienie. Na podstawie artykułu 25., ustęp 1., punkt 3. statutu Rada Gminy Lubasz, oprócz uchwał, może podejmować oświadczenia i stanowiska zawierające stanowisko w określonej sprawie. Wobec powyższego Rada Gminy Lubasz może zająć stanowisko wobec zarządzeń numer 59/2012 i numer 61/2012 wójta gminy Lubasz z dnia 1 września 2012, które wydane zostały z naruszeniem artykułu 36a, ustęp 5. ustawy z dnia 7 września 91 roku o systemie oświaty, dziennik ustaw z 2004 roku, numer 256, pozycja 2570 wraz ze zmianami. Naruszenie artykułu 36., ustęp 5. ustawy z dnia 7 września 91 roku o systemie oświaty w przypadku zarządzenia numer 59/2012 polega na tym, że stanowisko dyrektora publicznej Szkoły Podstawowej im. pułkownika Bartosza w Jędrzejewie powierzone zostało osobie, która nie była nauczycielem tej

szkoły. Naruszenie artykułu 36a, ustęp 5. ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty w przypadku zarządzenia numer 61/2012 polega na tym, że stanowisko dyrektora przedszkola „Bajka” w Lubaszu powierzone zostało osobie, która nie była nauczycielem tego przedszkola. Nadto w przedszkolu „Bajka” jest wicedyrektor, któremu w pierwszej kolejności należało powierzyć pełnienie funkcji dyrektora. W przedszkolu „Bajka” w Lubaszu oraz w Szkole Podstawowej w Jędrzejewie, do których, dla których organem prowadzącym jest gmina Lubasz, z dniem 31 kwietnia 2012 rok upłynął termin powierzenia stanowiska dotychczasowym dyrektorom. Stanowisko dyrektora powierza organ prowadzący, w imieniu którego działa wójt. Kandydata na stanowiska szkoły i przedszkola wyłania się w drodze konkursu zgodnie z artykułem 36a ustawy o systemie oświaty. Powierzenie stanowiska w drodze konkursu jest, w zasadzie, obligatoryjne. Organ prowadzący, zatem nie może odstąpić od zorganizowania i przeprowadzenia konkursu z wyjątkami, o których mowa w artykule 36., ustęp 4.: „Jeżeli do konkursu nie zgłosi się żaden kandydat albo w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata, organ prowadzący powierza to stanowisko uchwalonemu przez siebie kandydatowi po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej.” Jak wiemy, wójt gminy Lubasz zarządzeniami z dnia 15 marca 2012 roku ogłosił konkursy na stanowiska dyrektora w Szkole Podstawowej w Jędrzejewie i dyrektora przedszkola „Bajka” w Lubaszu. Po wszczętej procedurze konkursowej, powołaniu komisji, zgłoszeniu się kandydatów, na dzień przed konkursem zarządzeniem 31/2012, 32/2012 wójta gminy Lubasz konkurs odwołał. Zatem nie można uznać, że w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata. Dalej artykuł 36., ustęp 5. mówi: „Do czasu powierzenia stanowiska dyrektora zgodnie z ustępem 2. lub 4. organ prowadzący może powierzyć pełnienie obowiązków dyrektora szkoły wicedyrektorowi, a w szkołach, w których nie ma wicedyrektora, nauczycielowi tej szkoły.” Dyrektorzy tych placówek z dniem 1 września 2012 są również nauczycielami. Wójt gminy Lubasz po upływie okresu powierzenia stanowisk mógł również, po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej, w uzgodnieniu z kuratorem oświaty przedłużyć powierzenia stanowiska na kolejny okres. Przy powierzeniu stanowisk dyrektora Szkoły Podstawowej w Jędrzejewie i dyrektora przedszkola w Lubaszu nie zachowano żadnych dopuszczalnych prawem podstaw, dlatego Rada Gminy Lubasz uważa, że zarządzenie numer 59 i numer 61/2012 wójta gminy Lubasz z dnia 1 września 2012 zostaje wydane z rażącym naruszeniem prawa. Rada Gminy nie ma uprawnienia do kontroli zgodności zarządzeń wójta, gdyż takie uprawnienie jest zastrzeżone do właściwości wojewody i sądów administracyjnych. Wobec powyższego zasadne jest przyjęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie i przekazanie go wojewodzie, ale w trybie nadzoru dokonał kontroli zgodności z prawe przedmiotowych

zarządzeń i, w przypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa, wyeliminował je z obrotu prawnego. Na podstawie tego uzasadnienia, które przedstawiłem, wnioskuję, aby Rada Gminy ustosunkowała się do zarzutu i wypracowała stanowisko w sprawie zarządzenia numer 59/2012 i 61/2012 wójta gminy. To tyle.

Przewodniczący Rady Gminy- Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest to zaproszenie do rozmowy i wypracowania dyskusji, tak, wypracowania opinii?

Radny Henryk Geremek - Tak. Pan Przewodniczący rozumie, widzę.

- Przewodniczący - Tak. Dziękuję.
- Henryk Geremek - Nie zawsze, ale...
- Przewodniczący - Czasami się jednak zgadzamy. Zatem proszę radnych o zajęcie głosu. A, być może, przepraszam, że jeszcze zanim, ale być może, że pan wójt
- Wójt - Nie mam nic do powiedzenia.
- Łukasz Wlekły - Chciałbym poprosić w imieniu klubu o dziesięć minut przerwy, ponieważ wpadły dane i trzeba by było to przemyśleć i poproszę o dziesięć minut przerwy.
- Przewodniczący – Proszę. Ogłaszam dziesięć minut przerwy.
- Przewodniczący - Zapraszam do... Zapraszam spocząć, aby... Ładnie mi się składa. Rozpoczynam kolejną część naszej sesji. Proszę, kto z radnych chciałby zabrać głos? Proszę, Pan radny Henryk Gieremek.

Radny Henryk Geremek - Po przeprowadzeniu dyskusji z kolegami radnymi, nie, ustalono stanowisko Rady Gminy w tej sprawie. I te stanowisko odczytam. Stanowisko Rady Gminy Lubasz z dnia 7 września 2012 w sprawie zarządzeń numer 59/2012 i numer 61/2012 wójta gminy Lubasz. Na podstawie paragrafu 25., ustęp 1., punkt 3. statutu gminy, Rady Gminy Lubasz przyjmuje następujące stanowisko. Rada Gminy Lubasz uważa, że zarządzenia numer 59/2012 i numer 61/2012 wójta gminy Lubasz z dnia 1 września 2012 zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa. Paragraf 2. – Rada Gminy Lubasz zobowiązuje przewodniczącego Rady Gminy Lubasz do przekazania w terminie siedmiu dni wojewodzie wielkopolskiego przyjętego stanowiska wraz z zarządzeniami numer 59/2012 i numer 61/2012 wójta gminy Lubasz w celu kontroli zgodności z prawem przedmiotowych zarządzeń w trybie nadzorczym. Dziękuję bardzo. Proszę o przegłosowanie.

Sekretarz Urzędu - Ja absolutnie nie w kwestiach merytorycznych i kwestiach zapisu, natomiast w kwestiach prawnych dotyczących państwa stanowiska. Obecna linia orzecznictwa idzie w tym kierunku, że każda wola Rady Gminy, taka czy inna, musi być wyrażona w formie uchwały. Zatem jeżeli chcecie państwo przyjąć uchwałę stanowisko, to musicie przyjąć również uchwałę Rady Gminy Lubasz z dnia w sprawie przyjęcia

stanowiska Rady Gminy Lubasz dotyczącego tego, co odczytał, czy innej kwestii, natomiast musi być to stanowisko przyjęte w formie uchwały rady gminy dopiero wówczas będzie ono legalne w świetle, jak powiedziałam, obecnej linii orzecznictwa.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, natomiast ja chciałbym zabrać głos jako radny. Po pierwsze - rada gminy nie może wyrazić w swoim stanowisku stwierdzenia, że nastąpiło rażące naruszenie prawa, ponieważ przekazujemy tę sprawę dopiero zbadania, co w paragrafie drugim chyba, tak? Jest dopiero zapisane, że przekazujemy celem zbadania zgodności z prawem, a w paragrafie pierwszym, stanowisku, stwierdzamy, że zarządzenia zostały, taka jest propozycja, że zarządzenia zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa, w związku z tym istnieje sprzeczność w samym stanowisku. Nie jestem przeciwny podejmowaniu stanowiska, natomiast jestem przeciwny podejmowaniu stanowiska, które jest sprzeczne samo w sobie, w związku z tym proponowałbym nad tą formą się pochylić, przedyskutować i dać albo sobie więcej czasu, albo skierować do kompetentnych ludzi bądź komisji, która, jak przy poprzednim punkcie, by wypracowała jakieś konkluzje i zaproponowała uchwałę, która by nie była sprzeczna sama w sobie, tyle z mojej strony, proszę, pan wójt chciał zabrać głos, udzielam głosu.

Wójt Gminy - Więc przysłuchuję się temu sądowi tutaj, tak, fakturowemu, nie będę nikogo obrażał, tak, jak wy mnie dzisiaj obrażacie panowie. Sformułowanie "za rażącym naruszeniem prawa, przyjmuję" to obraza. Jeżeli panowie, oczywiście, proszę bardzo, róbcie, co uważacie, ja się grzeczniutko będę temu przysłuchiwał. Jeżeli to działanie okaże się, z waszej strony, że jest rzeczywiście moją obrazą i nie potwierdzi tego urząd, należy się spodziewać, że wytoczę wam proces. Jeszcze jedną rzecz tutaj trzeba powiedzieć, bo pan Henryk rzeczywiście nam się wodę z mózgu robi, trzeba rozumieć, co się czyta. Tam pisze może, należy, powinno, nigdzie nie zapisano musi, proszę przeczytajcie.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo, proszę Pan radny Henryk Geremek.

Radny Henryk Geremek - Proszę Państwa, to, co Wójt w tej chwili powiedział, no, to tak się wypowiedział, prawda? Natomiast moje stanowisko jest takie, jakie jest, że wy podejmiecie decyzję czy mam słuszość, czy nie. Tu jest zarzut, to nie jest obrażanie, my działamy jako radni w prawie, a nie tutaj ataku na wójta. To jest działanie w sprawie i dlatego takie stanowisko zostało przedstawione, nie? Dotyczy, że jest zarzut, naruszenie prawa i w związku z tym, jak tu pani sekretarz przedstawiła, że będzie musiała być wywołana uchwała w tej sprawie, to myślę, że powinniśmy taką uchwałę dzisiaj tutaj uchwalić, do tego dołączyć to stanowisko nasze, które mamy, zostało przedstawione.

- Przewodniczący - Mimo tej sprzeczności?

Radny Henryk Geremek - Proszę Państwa, ja tutaj nie rozumiem Przewodniczącego, bo tu w pewnym momencie gdzieś indziej rozbiega... Proszę Państwa, muszę Państwu powiedzieć, że jest punkt pierwszy, paragraf pierwszy, paragraf drugi tego stanowiska. W pierwszym wyraźnie mówię o tym zarzucie, że zostało rażąco naruszenie prawa, natomiast w drugim paragrafie mówię wyraźnie, że tylko może te kwestie rozwiązać nie radny, ani tutaj rada, po to takie stanowisko rady przedstawimy wojewodzie, który on skonsultuje się z punktu widzenia prawnego czy faktycznie naruszył, czy nie. Jeżeli nie naruszył, no to jest sprawa załatwiona, jeżeli naruszył, to też jest sprawa załatwiona, a jak, to nie nasza decyzja będzie w tym jak sobie to wyobrażamy, o, że tam będziemy atakowani, to nie jest atakowanie, to jest proszę państwa, muszę wam powiedzieć, z punktu widzenia społecznego, to nie jest tak, że Geremek wyskakuje z tym, żeby kogoś obrażać, pytają, co się dzieje, nie tylko ja, czy ten, czy tamten, ale też przecież nasi mieszkańcy nie śpią. Oni po prostu obserwują nasze działania jako rady gminy wójta i dlatego po prostu zwrócili się do mnie w sensie tej sprawy, dlatego przedstawiłem, przedstawiłem tak, jak potrafiłem to zrobić i dlatego, w sensie takim, chcę, żeby ta sprawa była zamknięta, więc musimy takie stanowisko do wojewody przekazać przecież, żeby się to wyjaśniło jednoznacznie czy to jest zgodne z prawem, czy nie jest to zgodne z prawem. To tyle, teraz sytuację przedstawić, propozycję pani sekretarz przedstawiła, że to jest drogą uchwały, no, w tej chwili, żeby taką uchwałę stworzyć tak z automatu, dlatego podejrzewam, że byśmy musieli usiąść i taką uchwałę po prostu stworzyć, żebyśmy mogli ją przegłosować, do tego dołączyć stanowisko, jakie w tej chwili przedstawiłem. Tyle.

Przewodniczący Rady Gminy - Czyli rozumiem, że oczekujemy od Pana radnego Henryka Geremka przedstawienia uchwały w tej kwestii? Może zanim Pan radny Łukasz Wlekły, Pan radny Marcin Filoda, proszę bardzo.

Radny Marcin Filoda - Myślę, że my nie jesteśmy tutaj prawnikami, ani nawet ciężko nam tutaj zinterpretować chociażby niektóry paragraf i wydaje mi się, że chyba najsluszniejszą drogą będzie ta sama droga, jaką wypracowała komisja rewizyjna, gdzie zwracała się do rady z prośbą o wystąpienie, znaczy, podjęcie uchwały o wystąpieniu do Wojewody Wielkopolskiego o wyrażeniu opinii o słuszności decyzji podejmowanych przez wójta przy ogłaszaniu zarządzeń numer pięćdziesiąt dziewięć i sześćdziesiąt jeden. I wtedy byśmy czekali na opinię czy słusznie, czy niesłusznie, czy zgodnie z prawem, czy niezgodnie z prawem.

Przewodniczący Rady Gminy - Czyli co, przepraszam, chciałbym zapytać właśnie, jaka jest propozycja radnego?

Radny Marcin Filoda - Taki wniosek formalny o podjęciu przez radę gminy uchwałę w

sprawie wystąpienia do Wojewody Wielkopolskiego o wyrażeniu opinii o słuszności podejmowanych przez wójta zarządzeń czy po prostu ogłaszaniu przez wójta zarządzeń numer pięćdziesiąt dziewięć i sześćdziesiąt jeden przez dwa tysiące dwanaście. I wtedy czekamy za opinią. Oczywiście uzasadnienie uchwały może to być tutaj też mowa o tym, czy zgodnie z paragrafem, artykułem i tak dalej, i tak dalej, natomiast samo wystąpienie podejmowane w formie uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy - Czysto techniczna kwestia. Radny zasugerował, że ma to być uchwała Rady Gminy, czyli rozumiem, że nie wnioskuje radny o to, żeby przekazać to komisji rewizyjnej?

- Marcin Filoda - Nie, nie, nie.
- Przewodniczący - Mamy dzisiaj podjąć decyzję ewentualną, tak? Okej.

Radny Marcin Filoda - Komisja Rewizyjna, moim zdaniem, tutaj nie wiem, co poleci, też poleca... Po prostu takie samo stanowisko wypracujemy, a to, co powiedziała Pani Sekretarz, że musi być pewna linia prawna zachowana, tak że nie ma innej tutaj jak gdyby drogi.

Przewodniczący Rady Gminy – Padł wniosek formalny. Ja myślę, że wniosek formalny, przegłosujemy ten wniosek, jeżeli tak, to wiemy, jakiej treści i jakiego zarządzenia chcemy zbadać, w związku z powyższym tutaj pracownicy urzędu przygotowują stosowną uchwałę i prześlemy ją ewentualnie do wojewody, o ile uchwała zostanie przez wysoką komisję przyjęta, przez wysoką radę przyjęta. W związku z tym, że padł wniosek formalny, poddaję pod głosowanie. Czy radni, czy jesteście państwo za przekazaniem do wojewody w sprawie zbadania legalności podjętych zarządzeń przez wójta, dotyczących zarządzenia numer pięćdziesiąt dziewięć oraz zarządzenia numer sześćdziesiąt jeden z dwa tysiące dwunastego roku, kto z Państwa radny jest za, proszę o podniesienie ręki do góry.

- Za – 11, przeciw – 0, wstrzymujących się - 3,
- Dziękuję bardzo, Jedenaście głosów za, trzy wstrzymujące się, zero głosów przeciwnych, stwierdzam, że uchwałę, o treści, którą zaproponował Pan radny Marcin Filoda Rada Gminy przekaże do Wojewody w celu zbadania legalności.

Radny Henryk Geremek - Mogę jedno słowo? Jeżeli ta uchwała została w tej chwili przegłosowana, to do tej uchwały będą dołączone te dwa dokumenty, czyli moje uzasadnienie i stanowiska Rady, tylko myśmy stanowiska Rady nie przegłosowali, powinniśmy przegłosować stanowisko rady.

- Przewodniczący - Szanowny Panie radny, już jest uchwała podjęta. Dokładnie, no, już radny sam widzi, że to jest dokładnie to samo.
- Henryk Geremek - To moim zdaniem błąd.

Ad.7 Przewodniczący Rady Gminy - Przechodzę do punktu następnego, to są interpelacje i zapytania radnych. Stwierdzam, że w formie pisemnej żaden z radnych nie złożył interpelacji, w związku z tym, kto z radnych ma zapytania? Proszę Pan radny Marcin Filoda

Radny Marcin Filoda - Chciałem dwa wnioski, które złożę. Pierwsze, to wniosek o sporządzenie kosztorysu oraz wszczęcie procedury formalnej budowy chodnika w Kruczu z centrum wsi do osiedla Bartek, biegnącego wzdłuż drogi powiatowej do Gulcza i drugi wniosek, wniosek o wycięcie pozostałych drzew przy właśnie tym gminnym rowie, gdzie inwestycje częściowo, że tak powiem, zrobimy w tym roku i resztę drzew, o czym mówiła tutaj pani sołtys, decyzję do starosty o wycięcie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo, proszę pan radny Andrzej Macyszyn

Radny Andrzej Macyszyn - Szanowny Przewodniczący, Szanowna Rada, chciałem tutaj poruszyć temat bobrów. Ja już jestem bezradny, kolejny raz bezradny na temat bobrów. Ma moim polu od trzech miesięcy rozwalam tamy, co drugi, trzeci dzień, już mi to zbrzydło po prostu. W tej chwili już jest zablokowany kolejny raz przepływ na drodze gminnej Nowina-Stajkowo. Woda górą leci, ja nie mogę dojechać na pole. Dwa hektary mam zalane. Drenarka która jest na tym polu nie spełnia swoich funkcji. Kombajnem się topię, dlatego, że poziom wody jest bardzo wysoki, ona w ogóle nie działa, nie wiem, na pewno tu musi samorząd, bo tam będzie i spółki wodne, i samorząd, trzeba znowu rozebrać przepust, bo nie ma sposobu, rozwalam to, ale nie mam sposobu wejścia już w kanał, w przepływ. Ja nie wejść, nie jestem pletwonurkiem, żeby, no, tam rozwalać. Tak jak było w kwietniu, było to czyszczone, ponownie trzeba pieniądze na to wydać i mam propozycję, aby pomóc załatwić wycięcie całkowicie na tym rowie wszystkich zakrzaczeń, drzew i wziąć to wykopać, kurczę, bo tam na odcinku koło, one z Milkówka się przeniosły na moje pole. Trzysta pięćdziesiąt metrów, proszę mi wierzyć, to jest sześć spiętrzeń przez bobry, które gdybym nie rozwalał, co trzy dni, to by już nikt nie ukończył, a tam mam sześćdziesiąt hektarów pola. Moja już ta walka z wiatrakami obrzydła. Dziękuję.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo.
- Józef Cichorek - Ja bym tylko do tych bobrów powiedział.
- Przewodniczący - Tak, proszę bardzo.
- Józef Cichorek - Ja mam bliżej od Andrzeja i też to samo miałem, gdzie to zrobiłem? Popowieszałem folie, co dziesięć, piętnaście metrów, przeniosły się do niego. One się boją, jak się coś rusza i wychodzą.
- Ale ja paliłem i świeceki...
- Musi się ruszać folia, folia, puszki, nie?

Radny Marek Wicher - Chciałem zgłosić wniosek o budowę chodnika na ulicy Winiary, chciałem powiedzieć, że w poprzedniej kadencji miał być ten chodnik robiony. Odstąpiłem od tego, się zgodziłem, bo miała być nitka gazowa ciągnięta, a wiadomo, nie było sensu kłaść chodnika, jak będzie za chwilę kopane, więc składam ponownie wniosek o zrobienie chodnika na ulicy Winiary.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo. Proszę Pan radny

Radny Józef Cichorek - Ja akurat także chcę ponowić wniosek o chodnik w Prusinowie, gdzie jest kosztorys, wszystko zrobione, było przesunięte w czasie i chciałem też jeszcze wnieść, jako radny Sławna, że Sławno, co roku swoje pieniądze wszystkie przeznacza na drogi, te wewnętrzne, ale to trzeba by ich trochę dofinansować. Jeżeli oni dadzą pięć tysięcy, a trzy, cztery tysiące żeby były z gminy, to trochę więcej, bo tak, to te maszyny sprowadzane, te pięć tysięcy, to, bo to trzeba jednak ściągnąć maszyny. Uważam, że chociaż prawie tyle, co oni dokładają, że urząd gminy też dofinansować. Zaznaczam, że w Sławnie świetlicy nie mają, nie są dofinansowani, tak że można by.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo, proszę pan radny Krzysztof Wiza.

Radny Krzysztof Wiza - Ja mam tę prośbę, wniosek o zbadanie...Nie, nie, chodnik nie. Odezwane się do przewodniczącego spółdzielni mieszkaniowej w Czarnkowie, gdzie tu są jego bloki między innymi, chodzi o parking na ulicy Wiejskiej, tam konkretnie pod blokami. Była pewna jego propozycja, ale skończyło się tylko na propozycji, nie widać go, nie słyhać go, co dalej z tą jego propozycją?

Ad. 8 Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo, czy jeszcze są radni, którzy by chcieli zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, przechodzę do następnego punktu - odpowiedzi na interpelacje. Zgłoszone na poprzedniej sesji. Z poprzedniej sesji zostały zgłoszone interpelacje, zapytania, w zasadzie tutaj nie radnych, ale mieszkańców. Pani Wioletta Zarzeczna, dyrektor szkoły podstawowej w Jędrzejewie pytała, kiedy otrzyma ocenę swojej pracy dyrektora szkoły. Mam to napisane, że odpowiedź jest jedenastego lipca dwa tysiące dwunastego roku. Pan Wójt Gminy udzielił tej odpowiedzi. Następny głos zabrał pan Mariusz Zandon, myślę, że odpowiedzi do pana Mariusza dotarły, ja odczytam te odpowiedzi, które tutaj posiadam. Szanowny pan Mariusz Zandon, Sokołowo 8, 64-720, dotyczy wniosku zgłoszonego podczas obrad szesnastej sesji rady gminy w Lubaszcu dnia dwudziestego siódmego czerwca dwa tysiące dwunastego roku, dotyczących udzielenia informacji, jaki jest koszt dzierżawy bazy, w której jak gdyby przestrzeni funkcjonuje gminny zakład komunalny, kto jest właścicielem tej bazy. W odpowiedzi na pański wniosek Urząd Gminy w Lubaszcu informuje, że właścicielem bazy położonej przy ulicy Stajkowskiej 23 w Lubaszcu jest kółko rolnicze. Gmina Lubasz wydzierżawia



niniejszy grunt wraz z budynkami i całą infrastrukturą kółka rolniczego, płacąc tym samym comiesięczny czynsz w wysokości tysiąca pięćset pięćdziesięciu złotych, jednocześnie gminny zakład komunalny spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Lubasz, jako osoba trzecia, poddzierżawia tę nieruchomość za równowartość kwoty dzierżawy, jaką płaci gmina. Kolejna odpowiedź i już tutaj nie będę adresu czytał, wiemy, że to chodzi o pana Mariusza. W odpowiedzi na pana zapytanie zgłoszone w trakcie obrad sesji rady gminy uprzejmie wyjaśniam, że biuletyn informacyjny Gminy Lubasz nie jest czasopismem i jest to informacja przekazywana mieszkańcom o działalności organów gminy i jej jednostek organizacyjnych. Zawartość biuletynu należy traktować nie jako zbiór artykułów z prawem autorskim twórców, ale jako zbiór informacji zredagowany przez zespół wymieniony w stopce na ostatniej stronie biuletynu. O ostatecznym kształcie informacji zawsze decyduje wydawca, w tym przypadku Wójt Gminy Lubasz. Jeżeli chodzi zaś o kwotę sześćdziesięciu czterech tysięcy złotych na wykonanie polbruku, to informuję, że w budżecie Gminy Lubasz taka kwota nie została zabezpieczona na realizację zadania, o którym pan mówił. Kwota sześćdziesięciu tysięcy złotych przeznaczona została na odwodnienie placu pod remizą strażacką w Lubasz, aby wyeliminować problem wylewania się wody na jezdnię, a tym samym zwiększenie bezpieczeństwa jej użytkowników, szczególnie w okresie zimowym, podpisano Wójt Gminy Wiącka. Kolejna odpowiedź dotyczy odpowiedzi na pytania złożone przez pana Mariusza Zandona podczas szesnastej sesji Rady Gminy w Lubasz z dnia dwudziestego siódmego czerwca dwa tysiące dwunastego roku. Biorąc po uwagę fakt, iż poprzedni dyrektor zarządzający ośrodkiem wypoczynkowym wraz z poprzednim wójtem rozprzedali majątek ośrodka w Lubasz wraz z infrastrukturą domków letniskowych w wyniku, czego doprowadzili do braku jakiegokolwiek możliwości zakwaterowania w okresie letnim, obecne kierownictwo gminy oraz ośrodka kultury podjęło starania w kierunku odnowienia bazy noclegowej ośrodka w Lubasz. Korzystając ze środków unijnych przystosowano pole namiotowe do współczesnych wymogów, to jest zmodernizowano przyłącza kanalizacyjne i elektryczne, które pozwalają obecnie na usytuowanie na poszczególnych kwaterach domków, tak zwanych, holenderskich, które zostały w części zakupione, a w części wydzierżawione. Stworzyło to natychmiast bazę noclegową zdolną przyjąć jednorazowo trzydzieści osób plus dwadzieścia miejsc w samych domkach typu Brda, nadających się już do rozbiórki. Kilka kwater posiada przyłącza gotowe do przyjęcia przyczep kempingowych coraz częściej przyjeżdżających na kemping w Lubasz. Kwestie finansowe dotyczące wydatków na wyżej wymienione z budżetu znaleźć można na stronach internetowych, jednak pozostałe szczegóły podlegają tajemnicy

handlowej. Odpowiadając na pytanie dotyczące kosztów wykonania bramy wjazdowej, informujemy, że planowana w budżecie kwota na ten cel wynosiła osiemnaście tysięcy złotych, faktyczny koszt wykonania zamknął się kwotą piętnastu tysięcy czterystu trzydziestu pięciu złotych. Wykonała to firma lokalna, która zaproponowała najniższą cenę, nie przekraczając zaplanowanych środków. Pozostałe szczegóły chronione są tajemnicą handlową. Odpowiadając na pytanie dotyczące dzierżawy kawiarni Relaks, informujemy, że zgodnie z podpisaną umową, po wcześniej przeprowadzonym przetargu ofertowym, został ustalony dzierżawca, z którym zawarta jest umowa dzierżawy na okres trzech lat, pozostałe elementy chroni tajemnica handlowa. Podpisał dyrektor Andrzej Kopaczewski. Tyle, jeżeli chodzi o odpowiedzi na zapytania, wnioski, interpelacje. Przystępujemy do następnego punktu....

Radny Józef Cichorek - Ja mam pytanie. Panie Przewodniczący, ja wniosek złożyłem ostatnią sesję i nic nie słyszę, odpowiedzi żadnej.

- Na komisji złożyłem wniosek i go doniosłem do pani Leoszowej, zostawiłem na piśmie. Do mnie przyszło pismo, że jest przekazane do zakładu, do spółki. Prosiłem o odpowiedź, ja prosiłem, o podstawę prawną pobierania za zaświadczenie wody i ile mogą, jeżeli jest podstawa prana, to ile mogą za zaświadczenie spółki wodne, te, spółka wziąć za zaświadczenie o wodzie, jak jest bakterie albo coś takiego, bo ja to potrzebuję do tego i uważam, że ja to wniosłem i było przekazane do tego, ja do dzisiaj nie mam żadnej odpowiedzi, chcę to na piśmie.
- Przewodniczący - otrzymał takie zapytania od rady?
- Józef Cichorek - Ja dostałem z biura, że jest przekazane do spółki, uważam, że, słuchajcie, to jest już więcej, jak dwa miesiące.
- Przewodniczący - Rozumiem, Pan Prezes otrzymał, nie uzyskał Pan odpowiedzi, w związku z tym zobligowuję Pana Prezesa do natychmiastowego przesłania takowej informacji.

Ad.9 Przystępuję do kolejnego punktu. Wolne wnioski i informacje. Kto z Państwa obecnych na sali? Proszę Pan Jan Wala, następnie kto tam był, pan sołtys, pani Wioletta Zarzeczna i pani Liliana

Pan Jan Wala -Panie Przewodniczący, szedłem na dzisiejszą radę z myślą, że znacznej poprawie ulegnie sprawność finansowa i gospodarcza spółki, ale uzyskałem decyzję, podjęto decyzje, które uniemożliwiają zwiększenie, przyśpieszenie jak gdyby sprawności. I tak, odnoszę się do pierwszej decyzji, wniesienie aportem hektarów, które są dzisiaj nie użytkowane, umożliwiłoby zaciągnięcie kredytu obrotowego, po to, żeby spłacić w momencie, kiedy mam wymuszone płatności, szczególnie do marszałka, a to są olbrzymie

kwoty. I tutaj decyzja była nie. Przecież ta ziemia dzisiaj i tak, i tak leży, ale, prawda, widocznie nie chce, żeby spółka funkcjonowała prawidłowo i mogła płacić zgodnie z tym, co operacje finansowe i gospodarcze mają. Druga rzecz, zwiększenie możliwości gospodarczych, a więc świadczenia usług komunalnych. Chodziło o sprzęt, którym można by było pozyskiwać i też, w sensie estetycznym, ulepszać, i tak, i tak wójt będzie musiał komuś powierzyć. Powierzy temu, który ma, a nie ma ktoś z gminy, więc lepiej dać zarobić jednostce z poza gminy, a swojemu nie dać i teraz trzecia rzecz. Z łatwością państwo podjęli decyzję o wniesieniu aportem rzeczy szalenie drogich, ale to są budowle, budowle, żaden bank nie przyjmie jako wartość zastawu, czyli obciążenie w stosunku, w spółce, z tytułu tego aportu, to są odpisy amortyzacyjne w wysokości czterystu tysięcy rocznie. Czterystu tysięcy rocznie. Odpis amortyzacyjny w spółkach handlowych, w spółkach gospodarczych stanowi koszt, koszt. To jest jedna czwarta obrotu, ten koszt wniesiony dzisiaj, to jest jedna czwarta obrotu i państwo już dzisiaj mówili - niech on przedstawi nam wynik. Ja już dzisiaj mówię, jaki jest wynik. Ja mam w prezencie koszt czterysta tysięcy, to jest problem. Na ostatniej sesji też państwo powiedzieliście, ja się cieszyłem, że gmina zyskała pieniądze w obrocie, ale koszty operacyjne ponosi spółka i to olbrzymie, i za każdym razem niech on sobie zarabia. Ja nie produkuję pieniędzy. Wodę, cenę wody określacie wy. Wszystkie parametry, które trzeba spełnić i wydać pieniądze, na spełnienie parametrów, określają ustawy. Na wodzie się nie zarabia, nie ma takiej możliwości. Żadna jednostka nie zarabia na wodzie. Spytacie państwo wszystkich w koło, jest to, to, co niecały rok temu uchwaliliście, to jest jakby preliminarz wydatków, przychodów i wydatków. Myślałem, że zwiększy się możliwość przychodów poprzez eksploatację tej ziemi, która dzisiaj nic nie rodzi, myślałem, że zwiększy się możliwość wpływu poprzez świadczenie usług komunalnych. Nie, tych rzeczy nie ma. Przychodu spółce nie wolno uzyskiwać, koszty tak. Tak wygląda, więc dobrze by było zastanowić się wcześniej, przy podejmowaniu decyzji, czy ona ma uzasadnienie ekonomiczne, czy to jest tylko wymierzone polityczne, nieuzasadnione, wrogie działanie przeciwko gminie, tak to należy ująć, więc nie wiem, czy mam ze szczęścia pękać, na pewno mi pęka głowa z takiej sytuacji, która dzisiaj wystąpiła, bo koszty tak, przychody nie. Operacje na spółce tak, pomoc w ograniczonym zakresie. Tak nie można. Ja, spółka świadczy na rzecz mieszkańców te rzeczy, które są kontrolowane przez sanepid, przez was i substancja jest dosyć trudna. W ostatnim okresie musimy ponosić bardzo olbrzymie, duże koszty związane z przystosowaniem stacji uzdatniania wody, m.in. w Jędrzejowie. Czeka nas problem w Kruczu. W Kruczu do dzisiaj praktycznie nie powinienem prowadzić żadnej działalności, ponieważ nie ma umowy. Myślałem, że tą część dotyczącą jakby tego, co

gmina musi zapłacić, też nie uchwalicie, ale jakoś cudem przeszło. W związku z tym Państwo proszę bardzo, żeby się zastanowić o skutkach swoich decyzji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Panie Prezesie, z tym płomiennym wystąpieniem należało w momencie podejmowania tej uchwały wystąpić, taka moja na marginesie uwaga. Natomiast radni pewnie sobie zdają sprawę z tego, jakie podejmują decyzje. Pan był w kolejce Panie Kazimierzu, tak? Proszę bardzo. Nie, Pani Wioletta była następna

Sołtys Kazimierz Wicher - Rozmowom i powiedzmy takim jakby pomówieniom mnie w miejscach, do czego chcę powiedzieć? Że trzeba negocjować, trzeba rozmawiać, bo powiem Wam tak, że i z doświadczenia się wie, że jeśli ludzie rozmawiają ze sobą, to dużo po prostu dochodzi do kompromisu, można sobie tam różne rzeczy powiedzieć i tak dalej. Tutaj, jak pan już przewodniczący wspomniał, że właśnie tutaj te bolączki prezesa, ja go rozumiem dokładnie i podzielam jego zdanie, ale proszę Pana, on nie rozmawiał. On siedział jak była rozmowa na temat właśnie jego zakładu. Jakby on powiedział to wtedy, uważam, że radni by dołożyli, bo tak by należało według sumienia postąpić. Tak uważam, nie wiem, co by radni zrobili, ale tak mi się to zdaje, bo jak się rozmawia, to człowiek z doświadczenia wie, jak już wspomniałem, dochodzi się do kompromisu. I teraz proszę Państwa zobaczcie, dzisiejsza gazeta, „Tygodnik Notecki”, rano kupiłem ją, patrzę w gazecie: „Wójt wybiela twarz w biuletynie”. I proszę Państwa zobaczcie, i to też dochodzi do tego, że może by przedtem się rozmawiało, to może by do tego nie doszło, ale teraz i gazeta pisze, ja już kiedyś wspomniałem, że ja się dowiaduję z gazety, co się w gminie dzieje. To nie dobrze, jak ja tu siedzę na sesji, powinny być rozmowy, radni podejmują różne uchwały i tak dalej, dyskusje są. My sołtysi siedzimy tutaj, słuchamy, bo nie mamy prawa głosu, ale proszę Państwa – to się widzi. No bądźmy normalni, bo mi się wydaje to wszystko nienormalne. „Wraz z nadejściem nowego roku szkolnego jak bumerang powrócił temat przyszłości i zmian w lubawskim systemie oświaty”. Ja tylko w skrócie, nie będę całego czytał. Tak, „dyrektorów wójt przyniósł w teczce, dosłownie i w przenośni. Gdzie przejrzystość i procedura konkursowa? To pytanie zadają sobie mieszkańcy oraz rodzice uczniów uczęszczających do szkół, które mają od września dyrektorów narzuconych przez wójta. Czy gmina Lubasz to inny świat? Można tak stwierdzić, bo ostatnie posunięcia wójta wskazują na to, że polskie prawo, przepisy i zasady przejrzystości działań owszem, obowiązują, ale poza granicami gminy Lubasz”. Czy to jest potrzebne tak napisać o naszej gminie? Ja się wstydzę teraz takiej gminy, że tak jest, jeśli to jest prawdą. Nie wiem, a tu jest zaznaczone, że pisał to Jakub (...), dziennikarz „Tygodnika Noteckiego”. To nie są moje słowa, ja tylko powtarzam i po prostu dowiaduję

się teraz, co się tam w tym Lubaszu dzieje. Teraz tutaj tak: „By za wszelką cenę pozbyć się Zarzecznej, wójt był gotów nawet wbrew prawu odwołać ogłoszony w kwietniu konkurs na stanowisko dyrektora. Kiedy Wójt dowiedział się, że na to stanowisko ponownie wystartowała dyrektor z 21-letnim stażem, posiadająca kwalifikacje i ogromne doświadczenie w kierowaniu placówką, odwołał konkurs. Startował w nim również Krzysztof Dąbkowski (ja go nawet nie znam), ale na dzień konkursu nie spełnił warunków. Odpadłby, zatem w przedbiegach. Wójt, zatem w ciągu połowy dnia dokonał zmian w trzech placówkach. Niezgadzające się z jego polityką osoby zostały kilkoma podpisami pozbawione stanowisk i zdegradowane. Czy wójt złamał prawo? Wątpliwości ma tutaj wielu. Wójt powinien, bowiem powierzyć pełnienie obowiązków, a nie powierzać stanowiska dyrektorów. Czy samorząd występował do Kuratorium Oświaty o opinię o osobach, które wybrano na dyrektorów? Co jest wiadome, na pewno samorząd nie zebrał opinii Rady Rodziców oraz Rady Pedagogicznej o zgodę na powierzenie obowiązków dyrektora, a takie są wymogi ustawowe. Czy nie świadczy to, aby przypadkiem o tym, że wójt nie liczy się ze zdaniem mieszkańców, wyborców, rodziców, uczniów, a jego zapewnienia o dobru dzieci i młodzieży to zwykła fikcja? Wójt Lubasza wybiela się w lokalnym biuletynie samorządowym, który wydany za publiczne pieniądze stanowi propagandę tamtejszej władzy”. To jest wszystko napisane, to jest (...), ja tylko to głoszę. „Jak bowiem można wyczytać w poszanowanej reorganizacji elementem wiążącym wszystkich będzie dyrektor zespołu szkół, który jednocześnie stanie się pracodawcą dla wszystkich pracowników pedagogicznych niepedagogicznych. Wtedy Wójtowi Jahnsowi i podległemu mu dyrektorowi jednostki organizacyjnej łatwiej będzie usuwać ze szkół nieprzychylnych sobie ludzi, a także stosować szokujące jeszcze metody wychowawcze. Wójt pisze także o coraz mniejszych subwencjach oświatowych oraz wydatkach na wszystkie szkoły, wynagrodzenia dyrektorów. Jednak w biuletynie nie ma ani słowa o pracy Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli. Czyżby wspomniany twór nie generował żadnych wydatków? Co w przyszłości czeka wyborców wójta i co wynika z informacji zawartych w biuletynie? Pozostaną dla nich co najwyżej stanowiska kierowników firm, bo dyrektorów znowu wójt przyprowadzi w tecze. A jeden z nich, stojący nad wszystkimi, a podległy Wójtowi kierować będzie wszystkimi szkołami i filiami. A, że w gminie awanse wyborców wójta są mile widziane, przekonali się wszyscy obserwujący funkcjonowanie gminnej placówki kultury. Można się tylko spodziewać, że radni pójdą po rozum do głowy tym bardziej, że nie od dziś topnieją szeregi zwolenników rządzącego gminą wójta”. Takie jest hasło „obudź się Polsko”, więc to tak by pasowało nawet. I powiem Wam kochani, że wstydzę się, że ja dzisiaj kupiłem gazetę i ja czytam

takie rzeczy, które to powinny być rozwiązane między nami, tu, samorządowcami. Pogadać jak chłop z chłopem, po wiejsku, „słuchajcie, to zrobimy, tego nie zrobimy”. I zobaczcie jak naszą gminę dzisiaj czyta cały powiat. No czy to jest potrzebne? Reklama darmowa.

- Przewodniczący - Dziękujemy bardzo. Wie Pan, czym się różni polityk od gazety?
- Kazimierz Wicher - Proszę?
- Przewodniczący - Wie Pan, czym się różni polityk od gazety? Dobrze mówię.
- Kazimierz Wicher - Nie, ja nie jestem ani politykiem, tylko przeczytałem.
- Od muchy.
- Przewodniczący - Od muchy, o. Czym się różni polityk od muchy?
- Kazimierz Wicher - Nie wiem, nie wiem.

Przewodniczący Rady Gminy - Tym, że muchę właśnie można zabić, to znaczy polityka można zabić gazetą, o, tak to chciałem powiedzieć. Skopałem dowcip, nie wyszło, przepraszam, nieważne. Chciałem rozładować atmosferę, ale mi się nie udało najwyraźniej. Dobra. Dziękuję bardzo. Nie będę się ustosunkowywał, to pierwszy raz słyszałem, nie czytałem tego artykułu, więc nie czuję się na siłach w tej chwili, na gorąco w jakikolwiek sposób się ustosunkowywać. Proszę, pani Wioletta Zarzeczna prosila również o głos, zapraszam.

Pani Wioletta Zarzeczna - No dziękuję Panie Przewodniczący, że dowiedziałem się od Pana, że otrzymałam 11 lipca jakąś odpowiedź w sprawie mojej oceny, bo ona nie została wysłana na adres wnioskowany. Natomiast ja żadnej odpowiedzi, ani od komisji rewizyjnej, ani od Pana Wójta nie otrzymałam.

- Tak, dotyczące oczywiście pytania mojego z ostatniej sesji.
- Przewodniczący - Rozumiem. Czy ktoś jeszcze chce zadać pytanie? Proszę, pan Mariusz.

Pan Mariusz Zandon - Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Wysoka Rado, kilka pytań, prosiłbym o kilka wyjaśnień. Ktoś ostatnio powiedział, że my to ja, śmietana wylana, tak sobie pomyślałem, że karty dzisiaj się rozsypały. Pierwsze moje pytanie: słyszałem, że Państwo wybieracie się do Sottrum jako delegacja. Bardzo fajnie, że herb Sottrum wisi koło lubawskiego, ale Państwa wyjazd jeszcze się nie odbył, a już jest na ustach powiedzmy całej Europy, tak? Francji, Niemiec, dlatego że m.in. do delegacji wiem, że były zaproszone takie osoby jak pan Marek Jans i moja skromna osoba. Do dzisiejszego dnia nikt z nas nie został poinformowany, a strona niemiecka dziwnym zbiegiem okoliczności się o nas dopytuje jako, nie powiem nawet, że gości honorowych. Także z tą współpracą mam nadzieję, że jednak się uda do końca. W związku z tym, że pewnie tam

nie zostaliśmy ujęci, chciałbym wnioskować do Pana przewodniczącego oraz do Państwa radnych z wnioskiem o dofinansowanie w wysokości 1 000 złotych, nie wiem czy coś zostało jeszcze, ale być może i mi też się uda coś tam skapnąć, na pokrycie kosztów dojazdu, jako przedstawicielom grup nieformalnych czy też inicjatyw społecznych bądź oddolnie działających na terenie naszej gminy. Myślę, że to wtedy by dopełniło całą delegację, bo pewnie nikt nas nie zabierze. Dobrze, jedziemy dalej. A propos odwołania czy sposobu odwołania tutaj naszych dyrektorów, ogólny brak słów, żenada po prostu. Jeśli chodzi o oszczędności i o ten poglądowy rysunek, szkic nowej struktury gdzie można znaleźć pieniądze, można by ich szukać na bieżąco. 3 000 złotych proponuję Panie Wójcie, aby Pan przekazał z miesięcznej pensji na rzecz nawet stowarzyszenia działającego na edukację. Są osoby zatrudnione w przedszkolach, które chorują albo chorowały. Można na przykład wysłać je na zwolnienia lekarskie. 20 000 złotych na promocję przeznaczone w tamtym roku, nie wiem do końca, jakie efekty ta promocja przyniosła. Szkoda nawet, że akurat dzisiaj Państwo uchwaliliście kolejne 20 000 na tą promocję, bo pewnie te pieniądze gdzieś tam się dziwnym zbiegiem okoliczności rozmyją, na pewno nie przyniosą tak wymiernych efektów, jakie powinny tak naprawdę przynieść. Do tego pewnie nie do końca sensowne delegacje, wyjazdy służbowe, szkolenia. Nie wiem czy to akurat jest potrzebne. Może tam też troszeczkę oszczędności by się udało zyskać. Nie chciałbym się czepiać, jeden dyrektor na pewno tylko chyba by wystarczył, to jest około 50 000 na dzień dobry do uszczypnięcia. Także pewnie sumując to, to już będzie jakieś 100 000. Także to byłaby pierwsza rzecz. Druga – kosztorysy. No planujecie Państwo jakiegokolwiek inwestycje bez wcześniejszego, nawet takiego wstępnego rzeczowego opracowania jakichkolwiek kosztorysów. Nie wiem gdzie to się robi. Drugi temat, tutaj tak na bieżąco pan prezes Wala mówi o tym, że macie dać. No dobrze, ale przecież to pan wójt mówi, że „ja wiem, co robię, że pozwólcie mi działać”. Ja nie rozumiem, dlaczego jakiś się teraz tutaj problem pojawił, no przecież macie wszystkie prawne instrumenty do tego, żeby funkcjonować i działać. Nie mam zielonego pojęcia. Ponawiam to pytanie, co pan Cichorek tutaj zwrócił uwagę – woda i zaświadczenia, że każdy z rolników m.in. musi płacić 20 złotych za jakiś tam kawałek papieru.

- 30 nawet, przepraszam, no właśnie.
- Jako jedyna gmina w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim.
- No właśnie, więc może przydałoby się tutaj wyjaśnić podstawy prawne, dlaczego w ogóle Państwo pobieracie, na jakiej podstawie prawnej. Balustrada 13 000, fajnie wygląda, rzeczywiście, ale nie wiem, czy przypadkiem za chwilę nie wyjdę stąd, nie złamię sobie nogi i przypadkiem nie będę skarżył urzędu gminy o to, że schody tak naprawdę nie

nadają się prawie do funkcjonowania, szczególnie jak będzie oblodzenie, woda, śnieg. Co do dyrektorów z teczki, to już tutaj widzę nawet gazety piszą, więc nie ma sensu rozmawiać. Co do nacisków bym prosił dalej, aby nie czynić tego. Bardzo proszę o wyliczenie i analizę zasadności utworzenia, bo przynajmniej jest już rok czasu i chyba widzę pierwsze schody, sensu utworzenia Gminnego Zakładu Komunalnego. Myślę, że po tym pierwszym roku przynajmniej tak było, przypominam sobie, że takie były tutaj Państwa założenia, miały generować jakieś zyski. Miało nam się opłacać, jak się okazuje, nie do końca nam się to opłaca i ten rok działalności myślę, że byłby dobrym takim résumé, podsumowaniem, tak? Tego roku i ewentualnie ile zyskaliśmy, a ile tak straciliśmy naprawdę.

- Raczej straty.
- Raczej tak. Chciałbym się zorientować czy na pełnym etacie jest pan Szymon Szwed i w jaki sposób on ma regulowany stosunek pracy w ośrodku kultury. To znaczy raz jest tam, raz go nie ma. Raz podpisuje listę, raz nie ma listy obok niego. Także to bym chciał wyjaśnić. Z tego, co wiem, on ma dwa etaty, więc może by go zwolnić z etatu nauczyciela? Kolejne 30-35 000 może oszczędności w ciągu roku. Po co jedna osoba ma blokować dwa etaty? Staż wiejska a psy w Lubaszu – niestety w ostatnim czasie były sytuacje, gdzie staż miejska poinformowana o sytuacjach konfliktowych z psami luźno biegającymi czy wolno biegającymi, zastawialiśmy takie sytuacje, gdzie dostawialiśmy jako obywatel gminy Lubasz o tym, że pan strażnik staje bezradny i tak naprawdę mówi, że on nie wie co zrobić. No to trzeba go nauczyć. Analiza funkcjonowania straży wiejskiej. Ja myślę, że tu można okres działania straży wiejskiej oraz wstępne tutaj koszty, które się pojawiają myślę, że to byłoby odpowiednie miejsce, aby też tutaj w tym miejscu, tu są takie pomysły, które pozwolą Państwu i Panom radnym, aby jako wnioski formalne można było ewentualnie, konsekwentnie zresztą próbować uzyskać informacje z urzędu tutaj. Przedszkole „Relaks”, przedszkole „Relaks”, dobra nazwa w sumie. Ja myślę, że możemy kulturę zlikwidować, na przykład nad jeziorem mamy wspaniały plac zabaw, fantastyczne warunki i zrobić na przykład przedszkole prywatne. Proponuję prywatne, no, bo tak chyba byłoby najlepiej. Tereny, o które tutaj myślę, że samorząd walczy, te tereny kopalne, jakkolwiek, jakie tam są złoża, na pewno są dobrym, intratnym interesem. Jeżeli rzeczywiście relacja między samorządem, przedstawicielami poszczególnych jednostek, a Państwem radnym, byłaby uczciwa, i każdy doszukiwał się uczciwych relacji, to na pewno nikt tutaj nie doszukiwałby się jakichś innych rzeczy, jakichś innych podtekstów i z całą pewnością przyzwolenie rady byłoby na zużytkowanie tego złoża, na pewno z korzyścią dla gminy.



- Folder informacyjny dotyczący historii Lubasza. Bardzo fajnie, że on jest robiony, fantastyczna idea. 18 000 złotych ktoś tam kiedyś wcześniej mówił, osoba, myślę, że odpowiednia, profesor chyba historii. Chciałbym tylko ustalić, czy to jest rodzina spokrewniona z panem wójtem tutaj. To by mi troszeczkę też tam rozjaśniło, że tak powiem, pewne rzeczy. Nie wiem, czy do końca nie powinien być wśród nas rzecznik też prasowy, bo myślę, że akurat jego osoba byłaby tutaj odpowiednia, aby na bieżąco jak gdyby monitorować nasze tutaj dzisiejsze rzeczy. Nie wiem, czy dobrze nie byłoby, abyście Państwo radni owoce swoich prac jak gdyby próbowali zawierać w biuletynach. To byłoby takie też myślę bardzo dobre, nie byłoby żadnego kreowania jakiegoś wizerunku, jakiejś tam socjotechniki, tak? Bo to już takie fajne mamy to słowo, ale byście rzeczywiście przez swoich wyborców byli wynagradzani za to, co faktycznie robicie, czyli Wasze wnioski byłyby publiczne dostępne, nie przez Internet, bo wiadomo, że nie wszyscy akurat mają taką możliwość korzystania, więc powiedzmy, to wszystko byłoby bardziej wyważone. Nie byłyby zbyt duże dysproporcje, jeżeli chodzi o ewentualne rozbieżności, kto, gdzie, na czym może albo zmanipulować coś, albo jakieś tam rozbieżności inne. Chciałbym się tu dowiedzieć jeszcze czy osoba, która jest tutaj zatrudniona, też myślę tutaj o panu Adamskim, czy on jest nadal czynnym prokuratorem czy też nie, jakie stanowisko pełni od takiej strony stricte technicznej tutaj w urzędzie gminy. I to chyba byłyby takie wstępne wnioski, ewentualnie, jeżeli coś mi się tutaj jeszcze przypomni, to jeszcze pozwolę sobie zająć chwilkę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo, Pani Liliana Helwich wiem, że się zgłaszała, ale nie było jej w tym momencie, kiedy przypadła kolej, zapraszam do zadania pytania. Następnie Pan Marcin Korczyc i pan radny Krzysztof Wiza. I tej kolejności się będziemy trzymać. Skoro pani Liliana rozmawia przez telefon, proszę panie Marcinie...

- Jestem gotowa.
- A, proszę bardzo.

Pani Liliana Helwich - Dobrze, więc ja w zasadzie przyszedłam dzisiaj na sesję jakby wysłuchać tych informacji, które Państwo referujecie, ale też z taką informacją dla radnych gminy Lubasz. I myślę, że od nich zacznę, bo jakby to, mam takie przygotowane dosyć najbardziej składowe, ale mam też kilka tutaj takich wątków, które mi się pojawiły w trakcie. Więc chciałabym wyjaśnić, może doprecyzować, tak od siebie, ponieważ ja jestem społecznie jakby członkiem organizacji, stowarzyszenia, które nazywa się „Blżej siebie i natury” i część z Państwa zapewne zna to stowarzyszenie. Myśmy byli jakby, jesteśmy w zasadzie cały czas organizacją, która wybudowała, można powiedzieć we współpracy z samorządem gminy Lubasz skatepark w Lubasz. Myśmy ten wniosek składali, myśmy

uzyskiwali jako stowarzyszenie, nasi członkowie, jako stowarzyszenie pozyskaliśmy fundusze. Przygotowaliśmy wniosek, myśmy jako członkowie właśnie szukali też pieniędzy. Częściowo te pieniądze Panowie radni też znaleźliście w budżecie gminy. Także z tej inwestycji jesteśmy trochę, tak najbardziej postrzegani. I w tym, w zeszłym roku złożyliśmy taką propozycję, to było zimą, na ręce wójta gminy Lubasz, propozycję wspólnego prowadzenia takiego miejsca spędzania wolnego czasu dla mieszkańców gminy Lubasz, pod bardzo roboczym hasłem pracowni artystycznej. Na to miejsce zaproponowaliśmy kawiarnię „Relaks”, tak roboczo się ona chyba nazywa, dlatego, że jest to miejsce publiczne. I jakby przedstawiliśmy szeroki wachlarz propozycji warsztatowych, które chcielibyśmy tam prowadzić, ponieważ jakby w naszej opinii ta oferta no nie była aż taka bardzo szeroka, ale jakby chcąc współpracować tutaj z samorządem, ale przede wszystkim działając na rzecz mieszkańców, którymi też jesteśmy, z taką ofertą wyszliśmy i spotkaliśmy się z dość dużym zainteresowaniem. Jakby losy tej sprawy toczyły się w zasadzie można powiedzieć do kwietnia tego roku, kiedy jako stowarzyszenie zaoferowaliśmy, po tym jak nasza współpraca została przekierowana do Gminnego Ośrodka Kultury i tam jakby negocjowaliśmy, rozmawialiśmy, dyskutowaliśmy o różnych kwestiach programowych, lokalowych, potrzebach, możliwościach, już z dyrektorami GOK-u, z panem Kopaczewskim i wypracowaliśmy takie stanowisko, w zasadzie taką ofertę złożyliśmy jako stowarzyszenie, że są możliwe do pozyskania środki z funduszy unijnych na wyposażenie tego miejsca, dlatego że ono tak naprawdę, teraz ja rozumiem czytając z różnych ogłoszeń, pełni taką funkcję świetlicy wiejskiej, takiej sali, miejsca, gdzie mogą przyjść dzieci, młodzież, kobiety, swobodnie się tam spotkać. Dlatego, że wcześniej takie miejsce pełniła, sala przy ulicy Podgórnej, Szkolnej, przepraszam, Szkolnej. Tam, gdzie był kiedyś dom kultury, w tej chwili jest tam przedszkole. No, ale ponieważ w kawiarni „Relaks” tego wyposażenia po prostu nie ma, ono nie jest tak sprzyjające, żeby zachęcało też do spędzenia tam wolnego czasu, to wyszliśmy taką propozycją, że przygotowujemy wniosek dla Gminnego Ośrodka Kultury na wyposażenie tego pomieszczenia, też z taką ofertą, że będziemy prowadzić tam zajęcia. Taki wniosek przez nas, tutaj przez członków został przygotowany, zbieraliśmy oferty, przygotowaliśmy dokumentację. Przygotowaliśmy, wypełniliśmy wniosek dla Gminnego Ośrodka Kultury. Ten wniosek został złożony do konkursów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, osi czwartej LEADER. Również my jako stowarzyszenie złożyliśmy swój wniosek, jako stowarzyszenie, na zakup sprzętu takiego ruchomego do prowadzenia tam warsztatów. I oba te wnioski jakby pozytywnie zostały rozpatrzone tutaj w Czarnkowie, potem powędrowały do Urzędu Marszałkowskiego w

Poznaniu. I wniosek Gminnego Ośrodka Kultury miał pierwszą poprawkę. Udało nam się ją częściowo, udało nam się częściowo przygotować te poprawione rzeczy, które Urząd Marszałkowski jeszcze wymagał. Zabrakło nam dwóch kwestii – zabrakło nam oświadczenia właściciela jakby lokalu podstawowego, czyli gminy Lubasz, że wyraża zgodę na realizację tam projektu i zachowanie rezultatów jakby przez okres tam 5 lat i zabrakło nam umowy pomiędzy Gminnym Ośrodkiem Kultury a gminą, bądź innego dokumentu wiążącego, na podstawie którego gmina, GOK, dysponuje tym lokalem na okres właśnie, okres realizacji projektu plus 5 lat po jego zakończeniu. Tych dwóch dokumentów nie mogliśmy jakby załączyć, dlatego że do czasu poprawek ich nie otrzymaliśmy. Także złożyliśmy niepełny wniosek, w zasadzie GOK złożył, natomiast my przygotowaliśmy i chciałem tylko jakby powiedzieć, że te dokumenty, tą uchwałę, którą Państwo podejmowaliście, o zgodzie tam na jakby dzierżawę z tego, co słyszałem, nie wiem czy tak może być ta dzierżawa, już Państwo sami sobie jakby wyregulujecie dotyczyła właśnie tego projektu. W ramach tego projektu GOK, jakby wartość tego projektu całkowita wynosi 27 653 złote, GOK może pozyskać nawet 17 000 na sprzęt. Ja też chciałabym, żebyście Państwo wiedzieli, jaki to będzie sprzęt, bo jakby no to jest taka nasza wspólna infrastruktura, wspólne dobro, więc jakby przygotowaliśmy tam takie trzy strefy – strefę warsztatową, strefę malucha i strefę relaksu. W strefie warsztatowej zaproponowaliśmy, żeby był zakup stołów, krzeseł, szafy na różne narzędzia, sprzęty, które mogłyby tam być wykorzystywane. W strefie malucha stwierdziliśmy, że to jest też dobre takie miejsce do tego, żeby mamy z dziećmi na przykład do 3. roku życia, które nie uczęszczają do przedszkola mogły też jakby spędzać tam wolny czas. I jest blisko plac zabaw, mamy też ofertę warsztatową dla takich małych dzieci, więc stwierdziliśmy, że taki kącik z kanapami, z krzeselkami, przepraszam, akurat tutaj stoły, stoliki dwa małe, krzesła dziecięce, dywanik, regał mały na książki plus trochę takich zabawek, ale bardzo edukacyjnych i w klimacie takim drewnianym dosyć utrzymane. I kolejna strefa to by była właśnie strefa relaksu, nawiązując trochę do takiej popularnej nazwy, do nazwy tego pomieszczenia, gdzie byłyby też kanapy, fotel, parawan, regały do książek do tego, żeby móc przyjść, spędzić tam czas, odbyć jakąś nie wiem, rozmowę, no jakby w tym pomieszczeniu mogłoby się to znaleźć. Z dodatkowych takich wyposażzeń przewidzieliśmy jeszcze skrzynie drewniane na różne sprzęty, odkurzacz, ponieważ z tego pomieszczenia korzystają różne grupy i no z założenia wydaje się, że one powinny po sobie jakoś tam pomieszczenie ogarnąć, a nie było takiego sprzętu, więc doszliśmy do wniosku, że coś takiego mogłoby być. A także roletę, która by zamykała ten bar, który w tej chwili jest otwarty, a zimą tam dosyć duże przepływy, różnice temperatur w powietrzu są, więc o to

chodziło, żeby zamknąć tą część nie wiem, handlową, w zasadzie. Plus jakieś tam, więc jakby to chciałam Państwu przekazać, w tej chwili jak Państwo uchwaliliście tą, podjęliście uchwałę, to no do 17-stego bodajże października te poprawki musimy złożyć. I w zasadzie to są tylko te dwa dokumenty i potem nastąpi już podpisanie.....Nastąpi już podpisanie umowy i w przyszłym roku będzie można ten projekt zrealizować. I też chciałam powiedzieć, że my, jako stowarzyszenie, zadeklarowaliśmy, miałam to gdzieś napisane, dwieście pięćdziesiąt trzy godziny pracy nieodpłatnie świadczonej na rzecz tego projektu, tak, żeby móc wypracować wkład własny, niefinansowy. Gmina... Znacząca gmina, Gminny Ośrodek Kultury będzie musiał do tego projektu jakby dołożyć ponad pięć tysięcy złotych, pięć sześćset, ale jakby w zamian dostanie fajnie wyposażoną salę, w której mieszkańcy będą mogli się spotykać, z czego jestem naprawdę bardzo zadowolona. My po naszej stronie stowarzyszeniowej, ponieważ my nie mogliśmy złożyć wniosku na wyposażenie tej sali, bo ona nie jest nasza i taką być nie może, bo... Tam był realizowany jeszcze inny wcześniej projekt i ta sala jest jakby zobowiązana ciągłością projektu tamtego wcześniejszego wniosku. No, więc po naszej części są sprzęty, maszyny do szycia, koło garncarskie i dużo drobnego sprzętu, który umożliwi nam poszerzenie oferty fasadowej, którą już prowadzimy. I też w różnych miejscowościach. Byliśmy też między innymi, wiele właśnie... To jest Lubaszów... To zainteresowanie rzeczywiście jest i ta oferta po prostu... Mamy nadzieję, że będzie nam rosła. Także my jakby z zaproszeniem wystąpiliśmy z taką propozycją współpracy, takiego partnerskiego prowadzenia miejsca wypoczynku, miejsca spędzania wolnego czasu dla w zasadzie wszystkich grup, takich przekrojowych i społecznych, przy założeniu, że jakby realizując te projekty, nie myślimy tylko o własnym interesie. To wyposażenie, które... Ale będzie zakupione przez GOK będzie mogło służyć czy tym kobietom, które spotykają się, żeby tam pośpiewać, czy jakimś fotograficznym. Także taką informację mam tutaj dla Państwa Radnych, bo wydaje mi się, że Urząd Gminy jakby jest zorientowany w tym temacie i Gminny Ośrodek Kultury też. Tak że taka informacja. Chciałam też jeszcze powiedzieć, że jesteśmy w trakcie realizowania, podpisaliśmy już umowę na taki projekt „Przygody na linie”, również finansowany ze środków unijnych i za chwilę rozpoczynamy cykl zajęć na ścianie wspinaczkowej, na której bardzo nam zależy, żeby ona była aktywowana i żeby tam dużo się działo i że, być może, żeby jakiś taki załączek Klubu Małego Wspinacza gdzieś tam powstał. Mówię tylko o tych projektach, dlatego że to jest potencjał, który uważam, że na terenie naszej gminy można wykorzystywać. Niestety realizacja tych projektów nie jest do końca prosta, a oprócz jakby zawiloci proceduralnych, z którymi sobie się radzić i jakby dowodem na to jest rozliczone i zrealizowane . Jest też to, że akurat te projekty są finansowane w postaci

refundacji, a więc my, jako stowarzyszenie, musimy znaleźć całkowitą wartość projektu, no nie wiem, dwadzieścia pięć tysięcy, osiemnaście tysięcy, wyłożyć i poczekać po zrealizowaniu projektu, no, co najmniej trzy do czterech miesięcy, na zwrot tych pieniędzy. Ale jak gdyby dla gminy to jest też taki... Dla gminy, dla wspólnoty naszej takiej samorządowej, to jest dosyć duży zysk, dlatego, że... Raz, że jest oferta pakietowa w tym przypadku, dwa, że jest fajny sprzęt, można na tym pracować, więc chciałam Państwa w tym miejscu zachęcić do takiej... Do otwarcia dyskusji na temat realnej współpracy z organizacjami pozarządowymi, bądź też innymi grupami nieformalnymi, bo ja zdaję sobie sprawę z tego, że na terenie naszej gminy nie ma zbyt wielu takich zawiązanych organizacji pozarządowych, a już realnie działających to rzeczywiście może są dwie, trzy. Jest to Radwan Lubasz na pewno, jesteście my, no i myślę, że też strażacy są taką grupą, która działa... Nie chciałabym jeszcze zapomnieć o jakichś innych grupach... Koło gospodyń, tak. Caritas, ale są też grupy nieformalne. Więc chciałabym Was zaprosić do takiej otwartej dyskusji. Może taką okazją być uchwalenie kolejnego programu współpracy. On był... Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Uchwalaliście go w tym roku, bodajże w lutym, ja byłam tutaj też na tej sesji, i chciałam powiedzieć, że... Nie wiem czy to będzie żal, czy tam... W zasadzie nie jakoś tak obciążeniowo, bardzo otwarcie, że warto, żeby poza tylko umieszczeniem tego programu na stronie internetowej i daniu możliwości pisemnego zgłoszenia swoich uwag, może warto by było zacząć od trochę drugiej strony. Takie konsultacje społeczne powinny rzeczywiście być wykonywane, czyli wspólnego planowania. Razem siadamy, przedstawiciele samorządu, przedstawiciele danej grupy. Czy to organizacji pozarządowych, czy tam, nie wiem, dzisiaj tutaj mocny temat nauczycieli. Czy może jacyś rolnicy. W zależności od tematu i razem ustalamy wspólny pomysł, jak ten temat rozwiązać. Bo Państwo wiecie, jakie macie potrzeby, co chcielibyście, żeby przez organizacje na przykład było zrobione, z czym sami sobie, nie wiem, nie możecie poradzić, nie macie czasu, nie macie ludzi, zasobu. To tak po prostu już jest. Jakie macie możliwości i my też widzimy. I, żeby stworzyć taką realną... Realny program współpracy. I do tego też jakby Państwa Radnych bardzo serdecznie zachęcam. I może jakby też takim... Może... Ja zachęcam do tego, żeby pomyśleć o funduszu pożyczkowym na takie projekty społeczne, ponieważ Ustawa o Wolontariacie i Pożytku Publicznym daje teraz taką możliwość, że samorząd może udzielać pożyczek dla organizacji pozarządowych, na preferencyjnych warunkach. My, jako stowarzyszenie, nie skorzystamy z pożyczki komercyjnej, dlatego, że odsetki by wynosiły około tam tysiąca złotych, nie mamy tych pieniędzy. Musimy jeszcze dołożyć wkład własny, a w ogóle musimy od kogoś te pieniądze pożyczyć i skądś je znaleźć. Na pewno nie z banku. I jeszcze

to, do czego Was zachęcam to, żeby pomyśleć jakby w przyszłej perspektywie budżetu o też być może takim funduszu wkładu własnego, dlatego, że takie fundusze funkcjonują już na terenie innych gmin. Gmina Jarocin jest takim dobrym w ogóle współpracy z organizacjami pozarządowymi i tam już takie działają. Czasami jest tak, że sięgnęlibyśmy po pięćdziesiąt tysięcy dotacji, ale nie mamy na przykład pięciu, tak? Nie mamy siedmiu. Zrobilibyśmy fajną rzecz na terenie naszej gminy, może plac zabaw, może też coś infrastrukturalnego, a nie zrobimy tego, bo nie mamy tego wkładu własnego. Ze sponsorami to, część z Was wie, jak to jest, tak? Że można chodzić od jednego do drugiego, jeden da stówę, drugi powie żegnaj, a trzeci w ogóle obieca, że da tysiąc i nie da. Różnie to tak bywa. Także, żeby może też tak spojrzeć na to systemowo. Bo trochę też dzisiaj przysłuchiwałam się tej dyskusji o budżecie, to też ma swój wniosek, ale rzeczywiście jest to takie szafowanie. Ja myślę sobie o tym, że warto pomyśleć o takim strategicznym zarządzaniu tym budżetem, żeby określić pewne priorytety i nie zmieniać tego w ciągu roku tak bardzo. My, jako mieszkańcy, szczerze mówiąc ja byłam przekonana, że nasza gmina to w ogóle nie ma pieniędzy. A tu się okazuje, że jest i na to, i na to i nagle jeszcze na to. To też powoduje takie trochę zamieszanie w odbiorze, tak z mojej perspektywy, jak tego słucham, że ten budżet to nie wiem czy tak do końca mądrze zarządzany. Być może jest, tak? A może po prostu trzeba by to było wytłumaczyć, czy też mieszkańcom, do czego też Państwa zachęcam. Tłumaczyć, tłumaczyć, tłumaczyć. Ponieważ pewne kwestie są niezrozumiałe, a myślę, że dużo mieszkańców by się zainteresowało, jeśli w przystępny sposób się im to przedstawi. No, więc będę chciała kończyć, bo jest godzina dwudziesta trzecia. Ale się rozgadałam, skoro... Skoro tutaj takie te wnioski zostały przedstawienie. Tutaj był taki Pan, który chyba załatwił sobie sprawę odwodnienia, prawda? To ja też bym sobie taką sprawę chciała załatwić. Składam, nie wiem czy mogę, jakiś formalny wniosek, tak prośbę, czy jak to nazwiecie, o wykonanie odwodnienia, albo jakiejś innej instalacji, jak cokolwiek tam nazwiecie, na mojej ulicy, przy której mieszkam, to jest ulica Wakacyjna sześć. Chciałam powiedzieć, że w okresie w zasadzie zimowym, jesiennym, wiosenno-letnim, letnim, są takie dni, że nie jestem w stanie dojechać do domu, ponieważ droga, przy której mieszkam ma... Już nie wiem no ile tam dziur, może policzycie, jest wykonana w ogóle tak, że jest dużo ponad wysokością mojej działki i na przykład zimą mamy takie sytuacje, że nie mogę wyjechać ze swojej posesji. Bo jest zalodzone... I w ogóle samochód mi się ślizga, także jest mnóstwo błota, ślizgawka, do tego jeszcze mnóstwo osób przyjeżdża tam nad jezioro i korzysta z tej drogi, więc ja bym chciała sobie taką drogę załatwić. Nie wiem, ile to będzie mogło kosztować, słuchajcie, ale żeby też tutaj kosztorysy w zasadzie na nic nie są przygotowywane, zanim te decyzje są podejmowane.

- Tylko Państwo sami wymyślicie to swoje tam... Zrobicie. I jeszcze taki... W zasadzie humorystycznie na koniec wychodzi, bo... Że wnioskuję również o udzielenie odpowiedzi na mój wniosek, który złożyłam osobiście do Urzędu Gminy, albo w dwutysięcznym dziesiątym, albo w dwutysięcznym jedenastym... Gdzieś tego w domu poszukam, głęboko to mam, a w gminie to na pewno leży... Bo ja wnioskowałam o to, żebym mogła nasadzić drzewa, albo jakieś inne krzaki przed... Znaczą krzaki, jakieś rośliny, przed moim domem jakby na części gminnej. Ja mieszkam w zasadzie no kilka metrów od boiska Orlik i tam mnie za bardzo nikt nie pytał, czy ja chcę tego Orlika czy nie, no, ale tam chcieliśmy, dobrze... Pogodziliśmy się, nie jest nam łatwo, pierwszy rok był tragiczny, teraz jest już trochę lepiej, bo on nie działa do dwudziestej drugiej, ale, że tak powiem... Moje dzieci muszą patrzeć jak panowie, bo zazwyczaj są to panowie, mieszkańcy naszej gminy, jakby masowo spożywają alkohol przed moim domem, zostawiają puszki, parkują w mojej bramie, przeklinają, jakby nie mam na to ochoty i zaproponowałam, żeby posadzić... Że ja sama tam posadzę. Wstępnie proponowaliśmy jakieś jodły czy tam świerki, bo takie mieliśmy, ale ja posadzę cokolwiek innego, co spowoduje taką naturalną ścianę zieloną, osłaniającą mnie od tego miejsca. I ponieważ dzisiaj usłyszałam, że tam jakaś pani musi dostać odpowiedź, jakaś tam oferta wpłynęła, to ja też bym taką odpowiedź chciała otrzymać. Bo już chyba czekam półtora roku. Także byłabym tutaj bardzo wdzięczna. No to tak z takich atrakcji. Natomiast... Bo usłyszałam jeszcze dzisiaj... To już bardziej w konkrety teraz pójdę. Informację na temat odpowiedzi dla Pana Mariusza Zandoma o zapytanie. Pan Mariusz na ostatniej tutaj sesji złożył takie zapytania ustne, które mogą być formą zapytania o dostęp do informacji publicznej i... Otrzymał odpowiedzi kilka, a na końcu usłyszałam bardzo takie kontrowersyjne dla mnie, nie ukrywam, odpowiedzi, a mianowicie, że nie możecie Państwo podać nazwy firmy, bodajże, która wykonała bramę, a także nie możecie Państwo podać nazwy firmy czy tam osoby, z którą umowy ma podpisane Mariusz Zandon. GOK, tak? GOK na tą dzierżawę tego baru chyba, oraz kwoty. Więc ja chciałam powiedzieć, że Ustawa z szóstego września dwutysięcznego pierwszego roku, o Dostępie do Informacji Publicznej, zobowiązuje, również gminę, czy Urząd Gminy, jako instytucję publiczną, do udzielania pełni informacji publicznych. Każda informacja w sprawach publicznych stanowi informację publiczną i dlatego... I podlega udostępnianiu na zasadach określonych w tej ustawie. I Państwo tam podawaliście, że to jest tajemnica handlowa, a więc artykuł piąty tej Ustawy o Dostępie do Informacji Publicznej, ustęp drugi, mówi o tym, że można tam wykluczyć pewne kwestie związane z tajemnicą handlową, natomiast dotyczy to, i orzecznictwo o tym mówi, że to są kwestie technologiczne. A nie kwestie związane z nazewnictwem, z wysokością, jest na to...

Są na to również wyroki NSA, ale także opinia Rzecznika Praw Obywatelskich skierowana do Prezydenta Warszawy i oczywiście są na to też wyroki sądu... Że informacje publiczne muszą być w całości ujawniane. Jeśli mieszkaniec zgłosi się do gminy na przykład o podanie kopii umowy, nie wiem, z doradcą prawnym, z kimkolwiek, ta umowa w całości musi być udostępniona. Chyba, że są tam jakieś te dane technologiczne. Z imieniem i nazwiskiem, z wysokością wynagrodzenia, tak samo wszystkie faktury, bez wykreślania kwot, bez wykreślania nazw firm, muszą być udostępniane na wniosek do informacji publicznej. A dodatkowo jeszcze, tak jak słyszałam te odpowiedzi, to jeśli Państwo odmawiacie udostępnienia pewnej części informacji publicznej, to należy to podać w trybie administracyjnym, z podaniem podstaw prawnych. Czyli jeśli powołujecie się na jakieś tam tajemnice handlowe, które w moim zdaniu... I jakby mają to potwierdzenie też w orzecznictwie, w wyrokach, i w opiniach. No nie powinno tak być, więc... No tutaj tych przepisów sobie wynotowałam dosyć sporo, już nie będę Państwa jakby tym zawalać, myślę, że w urzędzie... Będzie to do tego, żeby informacje publiczne udzielać... I jest jeszcze taki zapis, że jeżeli Państwo jesteście w posiadaniu tych informacji teraz i możecie udostępnić tą informację jakby od ręki, to też należy to uczynić. Także tak sobie myślę, że jeśli Państwo wiecie, jaka to była firma... A podejrzewam, że wiecie, z kim podpisywaliście umowę, fakturę, wypłacaliście na wykonanie tej bramy, a teraz podpisujecie tą umowę tam, gdzie trzeba by i na jaką wysokość, to też można tej informacji teraz udzielić. Jeśli nie, to odmowa powinna być przygotowana, na przykład skierowana w trybie administracyjnym z podaniem podstawy prawnej. A tak naprawdę, ponieważ jest to wtedy podstawa do wszczęcia procedury sądowej w Sądzie Administracyjnym, którą zapewne można wygrać, także tak czy inaczej te informacje, moim zdaniem, ale... To nie jest moim zdaniem, tylko przedstawiam jakby to, co wiem, że te dane powinny być udostępnione. Szczerze mówiąc, jak tak sobie słucham tego wszystkiego, to też mam takie wrażenie, że coś jest przed nami ukrywane. Ale już nie chcę być opryskliwa, bo też rozumiem, że to może mieć potem implikacje w mojej osobie, konsekwencje tego co się potem ze mną będzie działo, także...

Przewodniczący Rady Gminy - Pani Sekretarz prosi o głos, więc wyjątkowo proszę. Panowie tam czekacie.

Sekretarz Urzędu - Ja tylko w woli wyjaśnienia, bo dotyczy to wniosku jednego. Szanowni Państwo, że przyczyną nieszczęścia tej gminy jest Urząd Gminy i jego pracownicy. Z całym szacunkiem, ale odpowiedzi na pytania, które padły, udziela Gminny Ośrodek Kultury. Urząd Gminy nie udzielił odpowiedzi w takim zakresie i jeżeli możemy... Znamy przepisy w zakresie udzielania informacji publicznej, wiemy doskonale, że nie udzielanie



tej informacji, zresztą przytaczałam wielokrotnie, że Pan Wlekły zwrócił się z informacją, z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, dotyczącej tej samej sprawy, zresztą. I my posiadamy umowę użytkowania, którą przesłaliśmy, natomiast nie posiadamy dostępu, jako pracownicy Urzędu Gminy, do akt znajdujących się w Gminnym Ośrodku Kultury. I to tam trafiają te wnioski, w związku z powyższym, tylko byli... Przyznaję się do tego, że pracownik nie udzielił odpowiedzi na wniosek dotyczący nasadzenia drzew i krzewów, znam ten wniosek, wiem, kto tej odpowiedzi nie udzielił, natomiast co do pozostałych kwestii, pracownicy Urzędu Gminy nie są kompetentni tutaj do udzielenia odpowiedzi w tym zakresie.

Pani Liliana Helwich - Ja jeszcze tylko chciałabym...To kwestia pewnie interpretacji... Ja nie, jakby nie odnosiłam się tutaj do jakichś zapytań Pana Radnego, jak zrozumiałam, że są, tylko do tego zapytania, które pan Mariusz Zandon złożył na ręce rozumiem wtedy tego Przewodniczącego Rady jakby słownie. Słownie zadał pytanie o dostęp do informacji publicznej. I nie wiem czy to urząd musi odpowiadać czy Pan Przewodniczący, kto tam tej odpowiedzi udzielił, kto się tam podpisał, ale uważam, że ta osoba powinna udzielić tą informację. A tak może złożyć na ręce Dyrektora GOK-u ..

Przewodniczący Rady Gminy - Gwoli uzupełnienia dodam, że takie zapytania, które są formułowane tutaj w formie ustnej, zresztą ja ostatnio prosiłem pana Mariusza, żeby ewentualnie dopomógł, nie wiem, czy tam dał czy nie dał, ale czy to było odsłuchiwane z taśmy, więc czasami jest to jakiś tam problem z odsłuchaniem, ale to nie o to chodzi. Nie o tym chce mówić. Chce powiedzieć tak, że Przewodniczący nie może udzielać informacji, nie może udzielać odpowiedzi na pytania, które nie dotyczą mnie, jako Przewodniczącego, ani też Rady. Są do tego powołane instytucje, które funkcje realizują i to te instytucje są zobowiązane do tego, żeby udzielić odpowiedzi. Jeżeli odpowiedź nie satysfakcjonuje, ja uważam, że nie potrzeba tutaj angażować instytucji Rady Gminy, wystarczy w formie pisemnej zwrócić się do Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury czy do Kierownika jednostki Urzędu Gminy, którym jest wójt, z prośbą o udzielenie takiej informacji. Taka informacja w trybie odpowiedzi, w trybie... Udzielenia informacji publicznej, zostanie udzielona. Także angażowanie tutaj sesji Rady Gminy, Przewodniczącego Rady Gminy w celu uzyskania jakichś odpowiedzi... Owszem, jest to jest jedna z dróg, no, ale najbardziej skuteczna jest ta, w której dociera się do tych osób, które są bezpośrednio zaangażowane w procesie pracy i realizacji zadań samorządowych, przez swoją pracę w odpowiednich instytucjach. W kolejce był pan Dyrektor Marcin Korczyc, proszę bardzo.

Dyrektor Marcin Korczyc - Tak, dziękuję bardzo. Króciutko, bo mam wrażenie, że dwie minuty to już nas nie zbawią. Ja powiem Państwu, bo Pani Liliana troszeczkę

żartobliwie... . Kontynuując takim lekkim żartem, powiem Wam, dlaczego mam od czasu do czasu wrażenie, że wokół mnie jest jakaś paranoja. Otóż jest tak, od czternastej do dwudziestej trzeciej .....tak? Który w okolicach dwudziestej trzeciej wychodzi na mównicę, wypowiada się o moim pracowniku i mówi nieprawdę. Pan Szymon na przykład nie ma etatu w szkole, pan Szymon Szwed ma ledwie pół etatu w szkole, pan Szymon Szwed w związku z planem oszczędnościowym stracił sześć godzin w tym roku w szkole, mimo tego, że uzyskał wicemistrzostwo ZPN-u w piłce nożnej z grupą, którą pracował.

- Nie będę się wypowiadał na temat jego pracy w GOK-u, ale z tego, co wiem, ponieważ ja ustalam mu harmonogram pracy, w porozumieniu ma nienormowany czas pracy. Jak Pan jutro będzie odsypiał dzisiejszą sesję, to Szwed pewnie będzie w pracy. Analogicznie w niedziele i tak dalej. Więc dlaczego, Panie Mariuszu, mnie Pan o to nie zapytał? Przez te kilka godzin, od czternastej, a żartowaliśmy sobie tutaj, rozmawialiśmy sobie tutaj, tak? Cieszę się mimo wszystko, że zrobił Pan to z ambony, a nie na przykład z Tygodnika Noteckiego pod pseudonimem, tak? Dziękuję.

- Przewodniczący - Dziękuję bardzo.

Pan Mariusz Zandon - W kwestii formalnej. Niekoniecznie muszę podpisywać się lub się nie podpisywać. Niekoniecznie muszę mieć założone kilka kont...

Przewodniczący - Proponuję Panowie wyjaśnijcie to sobie na spotkaniu prywatnym, a nie angażując w to całą Radę Gminy.

- Jeszcze raz ponowię swoją propozycję, wyjaśnijcie to sobie na gruncie prywatnym, nie angażując w to całej Rady Gminy. Pan Radny Krzysztof Wiza, proszę.

Radny Krzysztof Wiza - o pieniądzach na promocję i efekty tej promocji. Efektem tej promocji, jeżeli ja mogę powiedzieć, bo korzystam też z tej promocji tej gminy, jest jedenasty Ogólnopolski Rajd Starych Samochodów, który zahaczył o Lubasz. To był pierwszy tutaj w Lubaszu zrobiony, nie ostatni, jak zapewniali organizatorzy tego rajdu. Pierwszy Bieg Nordic Walking z kijkami wokół jeziora, to jest pierwszy, nie ostatni. Brała w nim między innymi udział brązowa medalista Mistrzostw Europy, obecna mistrzyni Polski. W tej dyscyplinie. Współpraca z fundacją Anny Bielskiej „Drużyna szpiku”, promują naszą gminę, korzystają z naszych folderów, wszystkiego. Wszędzie, gdzie jada. Jeżeli chodzi tam o owoce pracy, przedstawiane w biuletynie czy cokolwiek. Ja mogę powiedzieć, że moje owoce pracy są przedstawiane... Może nie tyle, że w biuletynie, ale w Tygodniu Nowym serwis, telewizja kablowa z Trzcianki, z Piły. Strony internetowe szkół, z którymi współpracuję, a odzywają się nawet szkoły na przykład z Romanowa, proszą o współpracę. Innymi efektami tej mojej pracy są też... Zdobycie środków na przystanek autobusowy, plac zabaw w przedszkolu, dzięki mojej inicjatywie, jest nowy plac zabaw.

Nie za moje. Załatwilem sponsora, który dał, wyłożył pieniądze, grube pieniądze, na nowy plac zabaw. Były też dla dzieci organizowane, dzięki mojej inicjatywie, tak jak mówię, zamki dmuchane. Dzieciaki za darmo korzystały z tego, szkoły, przedszkola. Za darmo wyjazd do Poznania, do zwiedzanie zoo, korzystanie z McDonalds'a, całkowicie bezpłatnie. Tutaj druga sprawa taka. Od Przewodniczącego Komisji... Zdrowia, Oświaty i Kultury, Spraw socjalnych, został skierowany wniosek i... O zbadanie, nazwijmy tych spraw pani Małgorzaty, pani Wioletty, a także zapytanie, jaką pulą pieniędzy dysponuje wójt na nagrody i wyróżnienia w ciągu roku budżetowego i czy zasadne i zgodne z prawem jest nagradzanie radnych gminy kosztownymi upominkami rzeczowymi, w nawiasie laptopy, gdyż są one odbierane przez społeczeństwo jako utrata niezależności w relacji organu uchwalodawczego rady a wykonawcy Wójta. Ja myślę, że wójt nie nagroził mnie za to, że jestem radnym, tylko za to, co robię w koło. Darmowe badania okulistyczne, darmowe badania różne profilaktyczne, badania słuchu, krew, wyjazdy wszystkie, które robię, praktycznie mówiąc poświęcając swój wolny czas. I swoje środki pieniężne na załatwienie tych spraw. A jeżeli chodzi... Jeżeli chcą... Ta opinia społeczna się dowiedzieć czy to jest zgodne z prawem, czy cokolwiek, jest tutaj opinia radcy prawnego, jest też wyciąg z konta, z jakiego wójt to ufundował, czy cokolwiek. Jeżeli Państwo życzą sobie tego, mogę to przedstawić.

- Przewodniczący - Nie ma takiej wyraźnej prośby, więc dziękuję bardzo.
- Józef Cichorek - Ale można każdemu dostarczyć, ksero zrobić, dostarczyć, żeby móc przeczytać.
- Przewodniczący - Oczywiście. Jasne, że tak. Proszę Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, żeby Pan zadbał o to, aby powielić to i Radnym dostarczyć. Tę opinię. Nie widzę już chętnych dalszych do dalszego zajmowania głosu. Czy ktoś z Państwa chce odpowiedzieć... Będziemy się ustosunkowywać pisemnie. Rozumiem, że nie ma, więc... Mamy jeszcze jedną sprawę na koniec. Wpłynęło dzisiaj do mnie, w trakcie obrad, pismo od kolegi Radnego Henryka Geremka. Adresowane do Przewodniczącego Rady Gminy Lubasz. Mogę odczytać, tak?
- Dziękuję. „Ja niżej podpisany Radny Gminy Lubasz, Henryk Geremek, zgłaszam rezygnację z prac z Komisji Rozwoju Gospodarczego, jednocześnie wyrażam chęć podjęcia pracy w Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych. Jest to moja odpowiedź na prośbę Przewodniczącego wyżej wymienionej Komisji Oświaty, Tomasza Biernata, który poprosił na posiedzeniu wspólnych komisji o przejście do reprezentowanej tylko przez czterech radnych Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych.”
- Przewodniczący Rady- Szanowni Państwo, ponieważ ja to dostałem dzisiaj w trakcie

obrad sesji, nigdy dotąd nie miałem tej przyjemności, ażeby zmieniać skład osobowy komisji w trakcie trwania kadencji, więc ja proponuję taką rzecz. Otóż wystąpię do naszej radczyni prawnej, która obsługuje gminę, o to, aby mi dała wykładnię, w jaki sposób możemy zrobić. Natomiast widzę tutaj pewne zagrożenie, dlatego, że jedyną komisją, która liczy sześciu członków jest Komisja Rolnictwa. To jest trochę takie zamienienie siekierki na kijek, czy jak to tam się zwał. Motyki. Dlatego, że przeniesienie jednego radnego, czy tam rezygnacja jednego radnego z jednej komisji i przeniesienie do drugiej komisji, ta będzie liczyła pięć, a ta z kolei cztery, nie rozwiązuje problemu. Więc... Prośba Przewodniczącego Komisji dotyczyła nie osobowo Pana Radnego Henryka Geremka, tylko była to prośba do radnych, którzy by wyrazili chęć przejścia do tej komisji. Ale radny wyraził taką chęć. Więc ja jeszcze raz powtarzam, zwrócę się o wykładnię do radcy prawnego, jeżeli mi taką wykładnię przedłoży, to wówczas na najbliższej sesji, bo jak domyślam się, trzeba będzie to w głosowaniu odwołać z jednej komisji i przenieść do drugiej komisji i tak dalej. Ale to są moje na razie tylko domysły. W związku z czym, jeżeli pozwolicie to w ten sposób chciałbym to...

Radny Józef Cichorek - Ja jeszcze chciałem tylko spytać się, no, bo tym, że... Są dożynki, ale my o tych dożynkach no bardzo mało wiemy. Gminne dożynki w tym, nie ma tematu, ani na komisji, nie ma tematu na sesji, nie wiem czy to tak po kryjomu tylko przysłali, że mamy się stawić tak przed kościołem gdzieś i już jest... Ani jaki tam gospodarz, gospodyni, ani... No nic nie wiem. A nas się pytają.

Przewodniczący Rady Gminy - Ależ kolego Radny. Dwudziestego siódmego czerwca była komisja za Torem, w Goraju i tam przecież ten temat był poruszony. I jestem bardzo zdziwiony, że wy dalej, jako Komisja Rolnictwa w ogóle nic z tym tematem nie zrobiliście. No tam były jakieś...Wiem o tym, dlatego nie ma tutaj żadnego zawołowania, ani tajemniczości nad dożynkami gminnymi, one są publicznie ogłoszone, jest przecież... Ustaliliście, bodajże na tamtej komisji ustaliliście, jeżeli mnie pamięć nie zawodzi, to ustaliliście Państwo Radni, że gospodarzem tych dożynek ma być wieś Milkowo.

- Józef Cichorek - Nie, Jędrzejewo.

Przewodniczący Rady Gminy - No, więc właśnie. Jeden mówi...No właśnie, jeden mówi Jędrzejewo, drugi mówi Płynne, a trzeci mówi Milkowo. Panowie, Wy w ramach swojej komisji nie popracowaliście po prostu. Więc proszę tutaj przewodniczącego poprosić o wyjaśnienie Wam, albo Wy wyjaśnijcie przewodniczącemu, dlaczego Komisja Rolnictwa nie zaangażowała się w ten interes. Dziękuję bardzo.

Radny Józef Cichorek - Pierwsze pytanie: czy Wy jakiś obiad do tych co poniosą te kopy i do sołtysa my jak wyjdziemy spod kościoła na po 12, a wrócimy nie wiem o której, bo nie

wiem jak to przygotowano, że na sumę odpustowej te całe dożynki były planowane w innym terminie od razu jest zmiana, czym się to kierowano? No nie wiem.

Przewodniczący - Jeszcze chwileczkę, wystarczy. Proszę Państwa o ciszę.

Sekretarz Urzędu - Problem organizacji dożynek gminnych znalazł swój początek na dyskusji poprzedniej komisji. Rzeczywiście. I tam padło pytanie, czy organizujemy na wsiach, czy organizujemy w Lubaszy. Podobny ten problem przeniesiony został na Radę Sołtysów. Sołtysi gremialnie wypowiedzieli się, że skoro są to dożynki gminne, to najlepszym miejscem do ich organizacji jest miejscowość Lubasz. Przychylili się do tego większością zapewne. Zdecydowana większość. Tam zdaje się, że sołtys ze Stajkowa tylko mówił, że ewentualnie może organizować. Natomiast zdecydowana większość poparła wniosek dotyczący (i to chyba pan Kaziu mówił), że jeżeli chodzi o dożynki gminne, to najlepszym miejscem jest Lubasz, amfiteatr, kościół, bliskość i to wszystko. Przychyleno się do tego głosu. Dalej, kto ma być, skoro tak, to czy podtrzymujemy stanowisko takie, że jest współgospodarz w postaci danej wsi. Tak, może tak być jak to miało miejsce w przypadku Krutetka i Antoniewa, gdzie, mimo iż dożynki odbywały się w Lubaszu, to współgospodarzem tych dożynek były wsie. Padła propozycja – Jędrzejewo. Pani sołtys na tej naradzie stwierdziła, że Jędrzejewo miało swego gospodarza w ubiegłym roku w postaci pana Przemysława Jagły, jako gospodarza dożynek powiatowych. W związku z tym, jeżeli inna wieś, a na kolejce było Miłkowo, które w 2010 roku odmówiło współgospodarzenia dożynek, czy podejmie się tej organizacji. Odbyłam spotkanie z Radą Sołecką Similkowo. Rada Sołecka po dogłębnej analizie zechciała przejąć od nas problem współgospodarzenia dożynkami gminnymi i wyznaczyła spośród mieszkańców swojego sołectwa paru kandydatów na funkcje starostów dożynkowych. Przyznam się, że problem związany z propozycjami objęcia tej funkcji nie jest łatwym tematem, dlatego, że różnie to wygląda i generalnie rzecz biorąc trudno jest wybrać kandydatów, którzy zechcieliby je przejąć, ale są. I informuję Państwa, że gospodarzem dożynek gminno-parafialnych jest pan Wawrzyn Budaj, mieszkaniec Bończy, a Bończa przynależy do sołectwa Miłkowo. Natomiast gospodynią dożynek jest pani Magdalena Pepke, również mieszkanka Miłkowa. Przyjęli propozycje bycia starostami czy gospodarzami dożynek. W związku z tym, dzisiaj ostatecznie odbyliśmy spotkanie w kwestii organizacji. Na moje zaproszenie przybyli państwo starostowie. Ustaliliśmy, że ponieważ jest to msza odpustowa i dożynkowa, wszystkie kwestie organizacyjne, tradycyjnie wieńce dożynkowe, będą brały udział w mszy świętej. Z tym, że mam prośbę do Państwa, żebyście brali udział. Te wieńce bezpośrednio zostały skierowane na Plac Koronacyjny, bowiem jest to, jak powiedziałam, msza odpustowa, w związku z tym, będzie procesja eucharystyczna normalnie z kościoła na

plac, w której będą brali udział starostowie z chlebem oraz lubaszanki z wieńcem tym darowanym na ołtarz. Natomiast pozostałe delegacje z wieńcami dożynkowymi proszę, żeby bezpośrednio na Plac Koronacyjny. Tam będą moi pracownicy, którzy pokierują Państwem, w którym miejscu.

- Tak, bezpośrednio na plac. Po mszy świętej udajemy się również w części z procesją eucharystyczną z powrotem do kościoła. Procesja wchodzi (to jest element mszy świętej i jej zakończenia), w związku z powyższym, my się zatrzymujemy z wieńcami przed wejściem. Nie wchodzimy do kościoła. Ksiądz proboszcz jest gospodarzem dalszej części obchodu odpustu, dlatego też nie będzie brał udziału w dalszej części, bowiem musi przyjąć gości księży, którzy będą jego gośćmi. My natomiast udajemy się nad jezioro, do ośrodka, gdzie mamy dalszą część obchodu. Każda wieś otrzymuje talony, oczywiście uczestnik korowodu dożynkowego. Państwo sołtysi otrzymali zaproszenia indywidualne na poczęstunek w trakcie uroczystości. W pewnym elemencie jest konkurs na wieńiec dożynkowy. Są wyznaczone nagrody: pierwsza nagroda 1000zł, druga nagroda 700zł, trzecia nagroda 500zł. Dla wszystkich pozostałych uczestników z wieńcami dożynkowymi nagroda, powiedzmy pocieszenia, w wysokości 250zł. Tradycyjnie zapraszam wszystkich do wzięcia udziału.

- Przewodniczący Dziękuję, proszę Pana o zabranie głosu.

Radny Adam Zielsdorf - Odnośnie dożynek ja sądzę, że troszeczkę to było nietaktem, że one tak późno się te dożynki odbywają. Na komisji nie było mówione o jakimś terminie. Już pominę fakt, że powiatowe były najpierw. Ale na przykład w moim domu od ponad 100 lat jest tradycja, że po sumie odpustowej przyjeżdżają do mnie goście. I to nie jest tylko w moim domu, bo tak jest w dużo domach. I teraz każdy jest taki trochę zakłopotany. Ja wiem, że na pewno nie będę, bo rodzina ważniejsza. I takich jak ja jest wielu. Takie trochę mieszane uczucia

- Przewodniczący - Szkoda kolego rady, że jako Komisja Rolnictwa, żeście się nie starali spotkać i tę kwestię uzgodnić z księdzem proboszczem, czy...
- Tak, bo to jest kwestia proboszcza. Ja muszę powiedzieć, że się z Wami zgadzam, bo tak jest. I trzeba chyba w jakiś sposób do proboszcza dotrzeć, żeby w następnym latach, żeby nie robił. Bo dzisiaj większość naszych rodzin się spotyka. To jest rodzinne święto. To jest tradycja.

Przewodniczący Rady Gminy - Dziękuję bardzo. Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam obradę XVII sesji, życzę miłych snów.

Sesja zakończyła się o 23.30

**Protokolowała**  
**Janina Szwerkolt**

**Przewodniczący**  
**Wiesław Łyczykowski**